



Numer
w sprzedaży
do 19.03.2025

nr 11 (1691) 13 marca 2025

przełom.pl

6 zł (w tym 5% VAT)

ISSN 1231-5664



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



Daj znać
reporterowi
„Przełomu”
697 351 999

KOMUNIKACJA

**Na poranne
lekcje tylko
pociągiem**

s. 4

TRZEBINIA

**Płatny wstęp
na ośrodek
Chechło**

s. 3

CHRZANÓW

**Kto zaśpiewa
na święcie
miasta**

s. 5

KRZESZOWICE

**Majówka
z Kwiatkowskim**

s. 5

SANKA

**Śmierć podczas
wypalania traw**

s. 7

CHRZANÓW

**Powstanie zakład
opieki leczniczej
w szpitalu**

s. 9

BIZNES

**Jak zmienia
się branża
kwiaciarska**

s. 13

JANKOWICE

Zakręt strachu

s. 14

Zginęła kobieta podróżująca z 4-letnim dzieckiem

21-letni mieszkaniec Chrzanowa
wyrpedzał na drodze pomiędzy
Jaworzniem i Balinem.
Manewr zakończył się tragicznie.

s. 3



FOT. KOMENDA MIEJSKA POLICJI W JAWORZNIE
Wypadek na drodze między Jaworzniem i Balinem



REPORTAŻ

Właściciel Winnicy Libiąż Piotr Kurdziel
i enolog Edyta Ziombrowska

Winnica Libiąż jak marzenie

Ulica Pilotów prowadzi na szczyt wzgórza, gdzie na słonecznych
zbożach usadowiła się Winnica Libiąż. Panorama niezwykła,
a przeszklona sala degustacyjna imponuje. Jak powstał ten
biznes i jak się rozwija?

s. 16-17



Trzy nominacje
dla „Przełomu”
w SGL Local
Press

s. 2



Powiat nie odpuszcza całodobowej karetki

Na razie karetka w Libiążu jest dostępna tylko od 7 do 23. W nocy
do wzywających pomoc pacjentów jadą ratownicy z Chrzanowa
albo Babic.

s. 8



MOIM ZDANIEM

Władza nie słucha i rządzi po swojemu

GRAŻYNA KAIM

Do napisania tej opinii zainspirował mnie telefon od czytelnika. Zadzwonił, żeby podzielić się refleksją na temat tzw. władzy. Chodziło mu o burmistrzów, wojewodów i szefów różnych instytucji, czyli taką władzę w wymiarze bardziej lokalnym.

Jego zdaniem ta władza kompletnie zapomniała, że rządzi w imieniu ludzi, którzy ją wybrali i powinna słuchać, czego potrzebują (tę opinię oraz kilka innych przeczytają Państwo na str. 14 w rubryce „Nasz reporter zanotował”).

Nawiązał do tematu segregacji zużytych ubrań i innych tekstyliów. Aby się ich pozbyć, trzeba je dostarczyć do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, ale mieszkańcy chcieliby, aby np. kilka razy do roku były zabierane spod domu (jak elektrośmieci czy wielkie gabaryty). I choć jest taka potrzeba i nie wydaje się ona niemożliwą do spełnienia, to słyszą: nie.

Piszemy też o problemie wydłużenia czasu pracy stacjonującej w Libiążu karetki pogotowia (str. 8). Aby funkcjonowała całą dobę, a nie od 7 do 23, starają się samorządy powiatowy i libiąski, a decydem w tym temacie jest inna władza – wojewoda. I też mówi: nie.

Kolejny przykład. Niedawno województwo małopolskie uruchomiło nowe linie autobusowe. Jest wśród nich linia A42 łącząca Kraków z Chrzanowem, m.in. przez Krzeszowice, Wolę Filipowską, Dulową, Młoszową i Trzebinę. Autobus ten bardzo przydałby się uczniom szkół średnich dojeżdżających z mniejszych miejscowości np. do Trzebini. Byłyby jednak potrzebne wcześniejsze kursy. Tym razem jeszcze inna władza, skupiona wokół marszałka województwa, mówi: nie, tłumacząc, że przecież są pociągi, z których młodzież może skorzystać (piszemy o tym na str. 4).

Co 4-5 lat, przed wyborami, jest czas cudów. Wtedy wszystko wydaje się „władzy” prostsze do zrobienia, a przynajmniej jest skłonniejsza do rozważenia tego, o czym ludzie mówią oraz czego od niej oczekują. To zdecydowanie za rzadko.

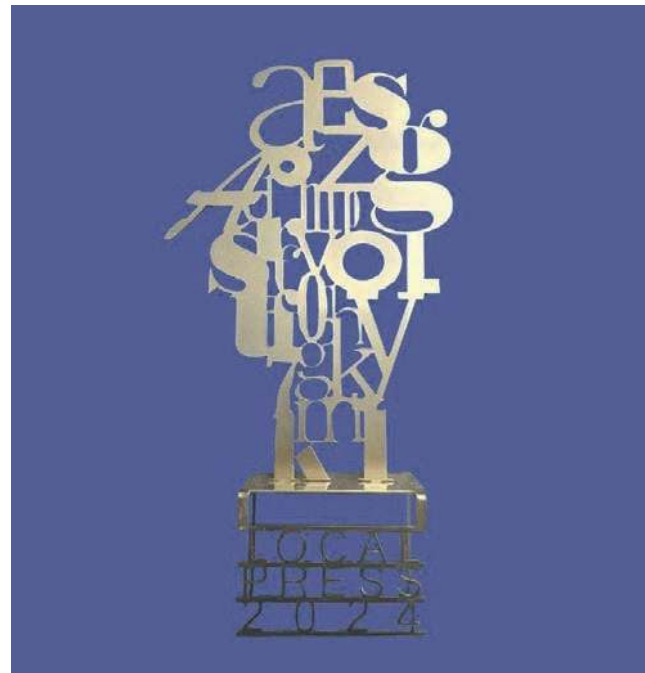
Trzy nominacje dla „Przełomu” w SGL Local Press

Chwalimy się!
W tegorocznym, najważniejszym konkursie wyróżniającym twórców mediów lokalnych mamy aż trzy nominacje.

Pierwsza jest dla Michała Koryczana w kategorii dziennikarstwo specjalistyczne za tekst „Futbolowa dominacja za publiczne pieniądze”. Druga dla Ewy Solak w kategorii specjalnej EUROPEAN CLIMATE FOUNDATION za tekst „Maliny zmieniły ich życie”.

Mamy też nominację za ubiegłoroczną akcję społeczną „Poznaj swojego sąsiada”.

(al)



850

mieszkańców powiatu chrzanowskiego zainteresowanych jest 85-procentową dotacją do odnawialnych źródeł energii (więcej na ten temat na s. 12).

327

milionów złotych sięgnęły w 2024 r. koszty powiatowego szpitala w Chrzanowie. Są zbliżone do poziomu wydatków gminy Chrzanów czy Trzebinia.

17 951

badan tomograficznych wykonał w 2024 roku chrzanowski szpital. Ponad 7 tys. więcej niż cztery lata temu. Tomografia jest po RTG (38862) drugim pod względem ilości badaniem diagnostycznym wykonywanym w szpitalnym zakładzie radiologii. Na trzecim miejscu jest USG (9263), na czwartym mammografia (2477).

20 259

osób leczonych było w 2024 r. w chrzanowskim szpitalu, w tym 9309 w trybie nagłym, pozostałe w trybie planowym.

28

proc. płatników ZUS ma zadłużenie. To 2 proc. więcej niż rok temu. Łączna kwota zadłużenia powiększyła się o ponad 1,5 mld zł, a więc o przeszło 8 proc. rok do roku. Wniosków o układ ratalny wpłynęło mniej. Zawarto w ubiegłym roku nieco ponad 55 tysięcy takich układów, tj. tylko o niespełna 200 więcej niż rok wcześniej.

Dwór Zieleniewskich świętuje z Irlandią



Na koncert muzyki celtyckiej w wykonaniu zespołu Glassgo zaprasza w najbliższy piątek, 14 marca, Dwór Zieleniewskich w Trzebini.

17 marca obchodzony jest Dzień Świętego Patryka. To narodowe święto Irlandii i jedno z najchętniej obchodzonych świąt na świecie. Co roku w okolicy tej daty w Dworze

Zieleniewskich organizowany jest koncert muzyki irlandzkiej i celtyckiej. Ta tradycja trwa już od 17 lat. Podczas tegorocznego święta wystąpi warszawski zespół Glassgo, grający autorski repertuar inspirowany muzyką Irlandii połączoną z ostrym rockowym brzmieniem.

Koncert rozpocznie się o godz. 18.00. Wstęp: 70 zł.

O innych wydarzeniach kulturalnych w regionie piszemy w informatorze GO GDZIE KIEDY na str. 27.

Od samego początku wiedziałem, że na winnicy nie można zarobić. To pasja na kilka pokoleń, bo krzewy winne mogą rosnać nawet sto lat.

Piotr Kurdziel, właściciel Winnicy Libiąż

s. 16-17

Kiedy będzie rozbiórka targowiska

CHRZANÓW. Handel przy Kusocińskiego skończył się 28 lutego. Obiekt jest zamknięty na cztery spusty. Pozostały opuszczone budy i stragany.

Miejski Zarząd Zasobów Komunalnych w Chrzanowie informuje, że sukcesywnie przeprowadzane są prace porządkowe na placu targowym przy ul. Kusocińskiego. W ostatnim czasie uprzątnięto również teren wokół wiaty śmietnikowej zlokalizowanej od strony ul. Krakowskiej. Jedno-



Targowisko Miejskie w Chrzanowie zakończyło żywot

cześniej trwały przygotowania, żeby w przyszłym tygodniu ogłosić przetarg na roboty rozbiórkowe. Jeszcze w marcu wybrany wykonawca będzie mógł rozpocząć pracę.

(ŁD)

Długa stoi w korkach

Drogowcy latają dziury na drodze krajowej 79. Na ulicy Długiej w Trzebini ruch odbywa się wahadłowo.

Ze względu na prowadzone prace zatory tworzą się w obydwu kierunkach. Aby je ominąć, niektórzy kierowcy jadący od Chrzanowa wybierają drogę przez Valeo i przez Bereskę, skracając sobie stanie w korku.

Ci, którzy potrzebowali przebić się przez całą Trzebinę, wybierali nawet objazd przez Piłę Kościelecką i następnie ulicą Słowackiego docierali do ronda Solidarności w Trzebini.

Aktualnie drogowcy ła-

tają dziury na ul. Długiej w Trzebini. Ruch w tym miejscu odbywa się wahadłowo i jest sterowany ręcznie. Kierowcy muszą się liczyć ze sporymi korkami, które ciągną się od wiaduktu nad torami w rejonie bazyliki mniejszej w Trzebini.

Jak informował nas Kacper Michna z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Krakowie, prace na małopolskim odcinku drogi krajowej 79 zaplanowane są do końca tygodnia (do 16 marca).

Małopolski odcinek drogi krajowej nr 79 ciągnie się od Chrzanowa przez Trzebinę, Krzeszowice, Zabierzów do Krakowa.

(MK)

Śmiertelny wypadek. Zginęła kobieta podróżująca z 4-letnim dzieckiem

Na drodze pomiędzy Jaworzniem a Balinem doszło do tragicznego wypadku. Zginęła 31-letnia kobieta podróżująca autem z 4-letnią córką.

Do tragedii doszło 8 marca, w Dzień Kobiet, około godziny 16, na ulicy Jesiennej w Jaworznie, czyli drodze biegnącej w kierunku Balina.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący volkswagenem 21-letni mieszkaniec Chrzanowa w trakcie manewru wyprzedzania doprowadził do czołowego zderzenia z seatem, którym poruszała się 31-letnia mieszkanka Jaworzna z 4-letnią córką.

- Pomimo wysiłku służb ratowniczych życia 31-letniej kierującej nie udało się uratować. Natomiast dziecko oraz 21-letni kierowca z obrażeniami trafili do szpitala – informuje jaworznińska policja.

Komenda Miejska Policji w Jaworznie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Jaworznie prowadzi śledztwo w tej sprawie i stara się dokład-

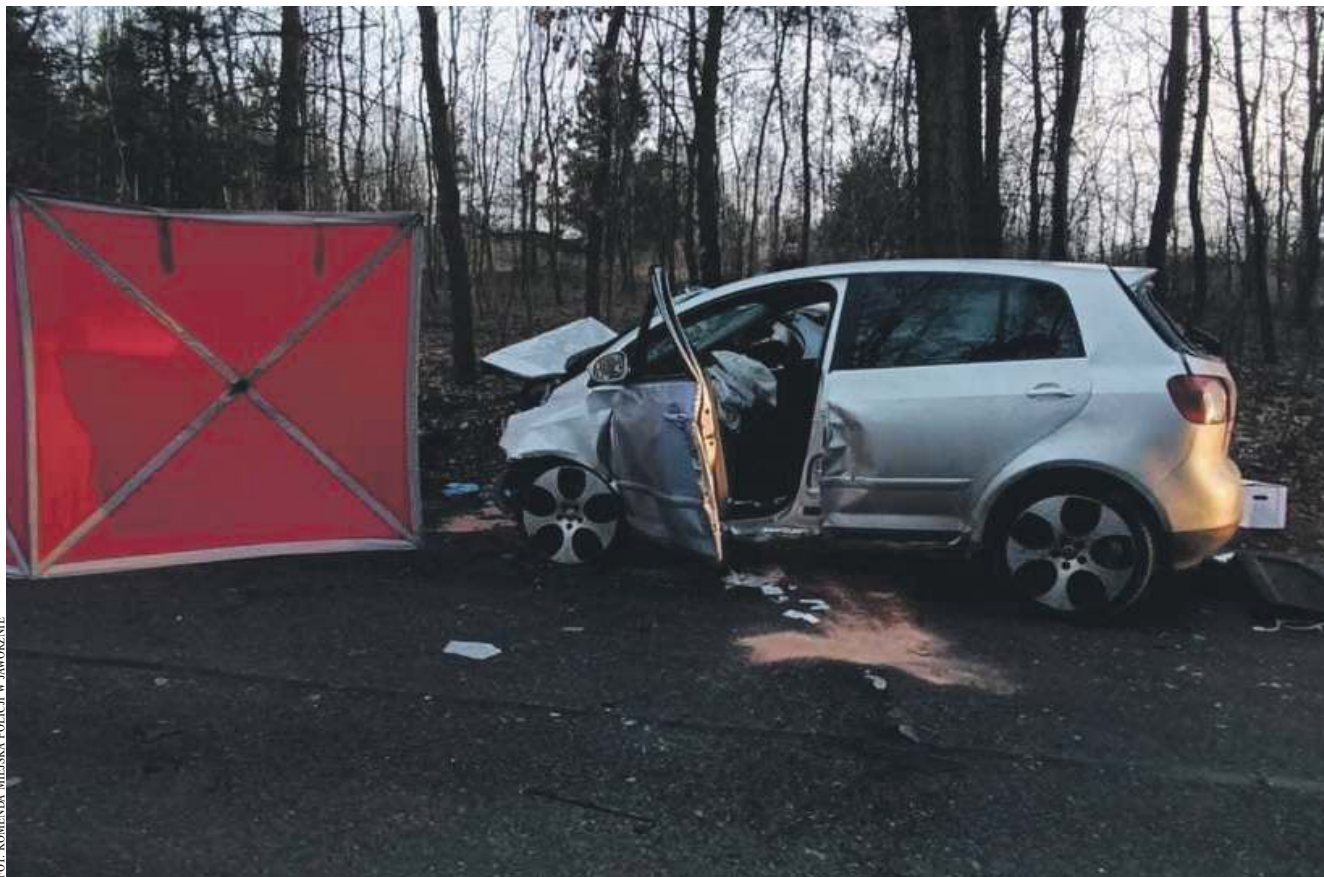
nie określić okoliczności wypadku i jego przyczynę.

Portal jaw.pl podał, na podstawie informacji przekazanych przez prokurator Olę Kowalską-Mościńską z Prokuratury Rejonowej w Jaworznie, że 21-latek miał w przeszłości problemy z prawem. Teraz o jego losie zdecyduje sąd.

Za spowodowanie śmiertelnego wypadku grozi mu do 8 lat więzienia. Jeśli okazałoby się, że prowadził pojazd pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, może mu grozić do 12 lat więzienia.

Jak informuje portal jaw.pl, to trzeci poważny wypadek na tej drodze w ostatnim czasie. 25 lutego doszło do czołowego zderzenia dwóch pojazdów, a jedna z kierujących osób została zabrana do szpitala. Z kolei 1 marca w wypadku ucierpiały cztery osoby. Jedna w stanie ciężkim została przetransportowana do szpitala śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Sprawcy wypadku 23-latek nie dostosował prędkości do warunków na szosie.

Michał Koryczan



Tragiczny wypadek na drodze pomiędzy Jaworzniem a Balinem

Pięć złotych bez Karty Trzebińskiej

TRZEBINIA. Wstęp na ośrodek Chechło ma być płatny już w tym sezonie, czyli od maja do września.

Już wcześniej w rozmowie z „Przełomem” burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk zapowiadał, że na marcową sesję rady miasta przygotuje uchwałę odnośnie stawek, kalkulacji kosztów i szczegółowego regulaminu. Posiedzenie zostało zaplanowane 27 marca.

PROPOZYCJE

Już teraz wiadomo, że burmistrz proponuje m.in. następujące opłaty za wstęp na kąpielisko i ośrodek rekreacyjny: złotówka dla osób posiadających Kartę Trzebińską i 5 złotych dla pozostałych. Będziemy musieli zapłacić w najbliższym sezonie, od maja do końca września, w godzinach 10-18.

Na razie przypadła jedna z propozycji burmistrza Trzebini, żeby wstęp był bezpłatny, ale kosztami utrzymania ośrodka Chechło dzieliły się po połowie gmina Trzebinia i gmina Chrzanów. Z kolei burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek sugerował, żeby zamiast wstępów, nawet za



Wyburzone domki letniskowe przy zalewie Chechło

złotówkę, wprowadzić system płatnego parkowania na wyznaczonych miejscach postojowych wokół akwenu. Tutaj też nie udało się dojść do porozumienia.

Przypomnijmy, że zdecydowana większość zalewu plus cały ośrodek rekreacyjny znajdują się w granicach gminy Trzebinia. Do Chrzanowa należą parkingi przy Topolowej, palenisko, platforma widokowa.

W kwietniu zeszłego roku minęło pięć lat od oficjalnego otwarcia zrewitalizowanego ośrodka nad zalewem Chechło w Trzebini. Dotacja unijna na modernizację terenów przy akwenu wymuszała bezpłatne udostępnienie kąpieliska dla mieszkańców. Ten okres minął

Karta Trzebińska wydawana jest podatnikiem z gminy Trzebinia. Aby ją dostać, należy przedłożyć w urzędzie miasta ostatnie zeznanie podatkowe oraz zdjęcie.

10 miesięcy temu. Już przed zeszłorocznym sezonem radni mogli podjąć decyzję o wprowadzeniu opłat za wstęp. Nie zrobili tego. Teraz decyzją w tej sprawie powinna zapaść na sesji 27 marca.

ZOSTAŁO WSPOMNIENIE

Ostatnio zostały też wyburzone dawne domki letni-



Niektórzy zapłacą złotówkę za wstęp na ośrodek Chechło w Trzebini

skowe nad Chechłem, zlokalizowane od strony autostrady A4. Idąc od nowych parkingów w kierunku plaży, znajdowały się po lewej stronie w sosnowym lesku, w sąsiedztwie foodtracków. Od lat nie były użytkowane.

Sześć domków powstało prawdopodobnie na początku lat 70. XX wieku. Zosta-

ły ogrodzone metalową siatką rozpiętą pomiędzy betonowymi słupami. Dodatkowo zamontowano drut kolczasty nad siatką. Napis na bramie informował: „Wojсковy Ośrodek Wypoczynkowy”.

Porządkowanie terenu przylegającego do Ośrodka Rekreacyjnego „Chechło”

w Trzebini kosztuje gminę 83,5 tys. zł.

- Aktualnie rozważane są możliwości zagospodarowania tego terenu. Gdy decyzja zapadną,

poinformujemy mieszkańców – odpisuje na nasze zapytanie Anna Jarguz, rzecznik Urzędu Miasta w Trzebini.

Łukasz Dulowski

Na poranne lekcje tylko pociągiem

KOMUNIKACJA.
Wszystko wskazuje, że w najbliższym czasie nie będzie zmian i dodatkowych kursów w rozkładzie jazdy autobusów z Krakowa do Chrzanowa.

Od 1 stycznia 2025 r. województwo małopolskie uruchomiło pięć nowych linii autobusowych - w ramach Małopolskich Linii Dostawczych, których operatorem są Koleje Małopolskie. Wśród nich linię A42 łączącą Kraków z Chrzanowem i biegnącą m.in. przez Zabierzów, Krzeszowice, Wołę Filipowską, Dulową, Młoszową i Trzebinę.

Przez wiele lat trasa ta była obsługiwana przez prywatnych przewoźników. W ostatnim czasie systematycznie ubywało jednak połączeń minibusowych na tej trasie. Z jej obsługi zaczęli rezygnować kolejni prywatni przewoźnicy. Od kwietnia ubiegłego roku nie kursują już żadne minibusy na tym odcinku. W efekcie część mieszkańców

zaczęła mieć problem z dojazdem do pracy, szkoły czy chrzanowskiego szpitala.

Ludzie przez wiele miesięcy czekali na jakiegokolwiek rozwiązanie problemu z komunikacją. Przez długi czas pojawiały się różne pomysły, ale do ich realizacji wciąż było daleko.

Przełom nastąpił właśnie z początkiem tego roku, gdy na trasę wyjechały autobusy linii A42. W rozkładzie od poniedziałku do soboty jest po sześć kursów z Krakowa i Chrzanowa, natomiast w niedzielę po trzy. Kłopot w tym, że nowe połączenie do końca nie rozwiązało wspomnianych problemów komunikacyjnych.

Pierwszy kurs autobusu linii A42 z Krakowa, do Trzebini dociera kilkanaście minut po godzinie 8. Tymczasem gros ludzi zaczyna pracę lub lekcje w szkole o wcześniejszej porze.

Większość uczniów trzebińskich szkół średnich dojeżdżających z gminy Krzeszowice nie korzysta zatem z autobusów Małopolskich Linii Dostawczych, lecz nadal z pociągów.

Problem z rozkładami jazdy autobusów linii A42 dostrzegli krzeszowiczcy samorządowcy. Burmistrz Waclaw Gregorczyk skierował w tej sprawie pismo do Departamentu Infrastruktury Drogowej i Transportu w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego.

- Od samego początku widać było, że brakuje porannego kursu, tak około godziny 7 od nas. Mam nadzieję, że organizator linii autobusowej to poprawi - mówi Wacław Gregorczyk.

Jak informuje rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego Magdalena Opyd, do urzędu nie wpływały wnioski ze szkół w Trzebini i Chrzanowie dotyczące zmian rozkładu jazdy linii autobusowej.

Magdalena Opyd przypomina, że linia A42 została uruchomiona jako uzupełnienie transportu kolejowego na odcinku Kraków - Trzebinia - Chrzanów.

We wniosku o dopłatę w 2025 r. z Funduszu rozwoju przewozów autobuso-



Autobus linii A42

wych zaplanowano 6 kursów od poniedziałku do soboty i 3 kursy w niedziele i święta. W związku z zawartą umową nie jest możliwe zwiększenie ilości kursów i objęcie ich dopłatą z funduszu.

- Poranne dowozy do Trzebini od strony Krakowa zapewnia transport kolejowy. Godziny przyjazdów pociągów do stacji Trzebinia to: 6.40, 6.45, 6.47, 7.37 oraz 7.48. Do Chrzanowa natomiast po-

ciągi przyjeżdżają o godzinie 6.47 i 7.44 - informuje Magdalena Opyd i jak dodaje, w styczniu tego roku autobusy linii A42 przewiozły ponad 2300 pasażerów.

Michał Koryczan

Na krajówce bez wahadła



Rondo na ul. Krakowskiej w Młoszowej

MŁOSZOWA. Prace przy budowie nowego wiaduktu oraz ronda na drodze krajowej są już na finiszu. Ile musimy jeszcze poczekać na zakończenie całej inwestycji?

W Młoszowej powoli dobiega końca duża inwestycja, rozpoczęta w listopadzie 2023 roku. Jej koszt to około 22 mln zł, z czego gmina Trzebinia ma dołożyć 9 mln zł.

W ramach przedsięwzięcia, którego inwestorem jest PKP Polskie Linie Kolejowe SA, na drodze krajowej 79, czyli ul. Krakowskiej od ubiegłego piąt-

ku nie obowiązuje ruch wahadłowy, więc samochody poruszają się znacznie płynniej niż w ostatnich kilku miesiącach, gdy na tym odcinku krajówki tworzyły się spore korki. Oczywiście to nie koniec utrudnień w tym miejscu, bo prace na rondzie jeszcze się nie zakończyły.

Od ronda odchodzi droga



Nowy wiadukt nad torami w Młoszowej

w stronę nowego wiaduktu nad torami (linia kolejowa Trzebinia - Kraków), który możemy już zobaczyć w pełnej krasie.

Jak mówi Piotr Hamarnik z zespołu prasowego PKP PLK SA, cała inwestycja ma być zakończona w najbliższych tygodniach. Nie ma jednak jeszcze dokładnego terminu. Na stronie internetowej krakowskie-

go oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad znajdziemy informację, że utrudnienia związane z prowadzonymi robotami drogowymi mogą potrwać nawet do końca maja.

Inwestycja w Młoszowej to efekt decyzji o likwidacji przejazdów kolejowych na linii E 30, która prowadzi z Małopolski na

Śląsk. Po otwarciu nowego wiaduktu dla ruchu samochodowego zostanie zlikwidowany przejazd na ul. Szembeka.

Zmotoryzowani do drogi krajowej nr 79 dojadą wiaduktem, natomiast piesi dotrą wybudowanym już wcześniej przejściem podziemnym pod torami w rejonie ul. Trzeciej.

Michał Koryczan

Kto zaśpiewa na święcie miasta

CHRZANÓW. Został ogłoszony program tegorocznej imprezy. Jacy artyści, gdzie i kiedy wystąpią?

Zabawę zaplanowano w weekend – 31 maja (sobota) i 1 czerwca (niedziela), na placu 1000-lecia w Chrzanowie.

Jak wygląda muzyczny rozkład jazdy? 31 maja, czyli w sobotę, wystąpią:

O godz. 16 W.R.Ona. Jest to duet tworzony przez basistę i wokalistę Sławomira „Wronę” Wronskiego z Chrzanowa i perkusistę Grzegorza „Małego” Imielskiego. Panowie zasługują hip-hop z elementami rocka.

O godz. 17:30 Wiktor Dyduła. Niedługo skończy 28 lat. Wziął udział w „Idolu” oraz „The Voice of Poland”. Na koncie posiada jeden album „Pal licho!” z 2023 r. Wykonuje muzykę pop.

O godz. 19:00 Mesajah. Manuel Rengifo Diaz, mający peruwiańskie korzenie, urodzo-

ny w Polsce, serwuje reggae. Nagrał kilka płyt studyjnych. Może kojarzycie przebój „Każdego dnia”.

O godz. 21:00 Paktofonika. W 2022 r. „Fokus” i „Rahim” wrócili do koncertowania, chcąc uczcić 22-lecie krążka „Kinematografia” i 20-lecie „Archiwum Kinematografii”. I tak już zostało. Oczywiście chodzi o muzykę hip-hop.

A jak zapowiada się niedziela (1 czerwca), czyli Dzień Dziecka?

O godz. 16:00 Ptaszkowie Śpiewali. Jest to projekt muzyczny skierowany właśnie do najmłodszych.

O godz. 17:30 Walimy w Kocioł. To grupa perkusyjna z miejscowości Kozy k. Bielska Białej, która robi duże „zamieszanie” na scenie.

O godz. 19:30 Kombii. Stara gwiazda, której chyba nie trzeba przedstawiać. Z dawnego składu jest wokalista i gitarzysta Grzegorz Skawiński oraz basista Waldemar Tkaczyk.

(ŁD)



Podczas wcześniejszych Dni Chrzanowa na placu 1000-lecia

Majówka z Dawidem Kwiatkowskim

KRZESZOWICE. Tegoroczną imprezę zaplanowano na weekend 24 i 25 maja. Przez te dwa dni w mieście sporo się będzie działo.

W tym roku ze względów finansowych nie przewidziano sierpniowego świętowania Dni Krzeszowic. Zostanie tylko majówka, za to z większą pompą.

Na scenie zaprezentują się zespoły z Centrum Kultury i Sportu oraz zaproszeni goście. Co rok wydarzenie cieszy się dużym zainteresowaniem i inauguruje cykl imprez w okolicy w ramach świąt miast.

Jedną z najważniejszych atrakcji jest plenerowe widowisko. Okoliczni mieszkańcy przebijają się w epokowe stroje nawiązujące do czasów świetności uzdrowiska i paradują po mieście. Animatorami są artyści Krzeszowickiego Teatru Rozrywkowego. Punktem kulminacyjnym imprezy jest tańczenie w niedzielę w samo południe polonez na Rynku. Są koncerty, występy kabaretów.

W tym roku Centrum Kultury i Sportu jako jedną z gwiazd zapowiada Dawida Kwiatkowskiego. To jeden z najbardziej popularnych młodych artystów w Polsce.

- Zaplanowaliśmy rozstawie-



Dawid Kwiatkowski wystąpi na majówce w Krzeszowicach

nie dwóch scen: na placu targowym oraz na Rynku – mówi Jan Bereza, dyrektor CKiS w Krzeszowicach.

Oprócz Dawida Kwiatkowskiego przewidziano występy zespołu Verso z piosenkami Zbigniewa Wodeckiego. Nowością mają być pałacowe rozgrywki sportowe. Nieodłącznym elementem niedzielnej imprezy będzie śniadanie na trawie w Parku Bogackiego. W ramach balu u hrabiny w niedzie-

lę w widowisku musicalowym wystąpią Jacek Wójcicki i Grażyna Brodzińska.

Będzie wystawa obchodzącej 40-lecie Grupy Plastycznej Zdrój oraz różnego rodzaju warsztaty, a także Jarmark Tradycji i Rękodzieła.

- Na niedzielny wieczór chcemy zorganizować występ jeszcze jednej gwiazdy. Liczymy, że nam się to uda – mówi dyrektor CKiS.

(E)

Drogi zostaną rozkopane



Ulica Kopalniana w Trzebinie prowadzi od elektrowni w kierunku kościoła w Krystynowie

TRZEBINIA. Ulica Kopalniana i Jana Pawła II będą jak nowe. Najpierw ta pierwsza, potem druga. W związku z tym kierowców czekają objazdy.

Szykuje się gruntowna modernizacja drogi prowadzącej od kościoła w Trzebinie Krystynowie (skrzyżowanie Styczniowej, Tysiąclecia) do skrzyżowania przy elektrowni Siersza. To

na całej długości ulica Kopalniana.

Dyrektor PZD Grzegorz Żuradzki informuje, że inwestycja rozpocznie się za dwa, trzy tygodnie. Uprzedza, że w przypadku Kopalnianej to nie jest zwykły remont, a modernizacja związana ze zdjęciem nawierzchni i wymianą podbudowy, dlatego też kierowcy muszą się liczyć z wyłączeniem jej z ruchu i objazdami.

Po zakończeniu modernizacji Kopalnianej planowane jest przystąpienie do prac przy odciążeniu ul. Jana Pawła II w Gaju

i na os. Energetyków w Trzebinie.

- Trzeba też będzie doprojektować przebudowę 350-metrowego fragmentu Jana Pawła II, którego obecna inwestycja nie obejmuje i znaleźć pieniądze na realizację. Tak, aby cała ulica była już kompletnie wyremontowana - informuje dyrektor PZD Grzegorz Żuradzki.

Trwają prace nad czasową reorganizacją ruchu w tym rejonie Trzebini. Wkrótce PZD poda jej szczegóły.

(AM)



Płonął balkonowy stolik

Strażackie akcje w ubiegłym tygodniu dotyczyły głównie pożarów i kolizji drogowych.

5 marca (środa) w Trzebin, na ul. Piłsudskiego, doszło do potrącenia kierowcy przez samochód. W czasie wysiadania zauważył, że auto stacza się ze wzniesienia. Próbuąc je zatrzymać, został potrącony. Karetka zabrała go do szpitala. Na miejsce przybył również patrol policji.

5 marca (środa) w Libiążu, na ul. Jaworowej, samochód uderzył w słup. Pojazdem podróżowały dwie osoby, które zostały przebadane na miejscu przez zespół ratownictwa medycznego. Okoliczności zdarzenia ustala policja.

6 marca (czwartek) w Chrzanowie, na ul. Śląskiej, dwa samochody zderzyły się z sarną. Strażacy wyciągnęli zwierzę spod pojazdu.

10 marca (poniedziałek) w Trzebin, na ul. Długiej, strażacy neutralizowali plamę substancji ropopochodnej. Plama ciągnęła się na długości 1 km. Prawdopodobną przyczyną zdarzenia było uszkodzenie przewodu paliwowego w samochodzie osobowym.

10 marca (poniedziałek) strażacy dostali zgłoszenie, że w Chrzanowie, przy ul. Partyzantów, osoba zatrzała się tlenkiem węgla. Po przybyciu na miejsce sprawdzili mieszkanie przy pomocy detektora wielogazowego. Nie stwierdzili zagrożenia.

10 marca (poniedziałek) w Libiążu, przy ul. 11 Listopada, zapalił się stolik na balkonie w jednym z bloków. Lokator zdołał wstępnie ugasić ogień za pomocą gaśnicy. Strażacy dogasili pożar i sprawdzili sąsiednie mieszkania pod kątem bezpieczeństwa.

10 marca (poniedziałek) strażacy zostali zaalarmowani do pożaru przy ul. Zakopiańskiej w Bołęcinie. Ogień zagrażał

sąsiednim zabudowaniom. Do zdarzenia doszło o godz. 13.25. Sytuacja była bardzo niebezpieczna, gdyż na działce znajdowały się łatwopalne materiały: kawałki papy oraz drewno. Dzięki szybkiemu zgłoszeniu sąsiadów pożar udało się ugasić tak, żeby nie rozprzestrzenił się na sąsiednie zabudowania. W pobliżu znajdują się m.in. garaże. Oprócz OSP Bołęcina na miejsce przybyła także policja.

Od 4 do 10 marca strażacy jeździli 48 razy do pożarów traw. Największa ich liczba była 8 marca, gdy wybuchło ich piętnaście. Przypominają, że wypalanie traw prowadzi do nieodwracalnych, niekorzystnych zmian w środowisku naturalnym. Za wypalanie traw grozi kara nagany lub grzywny do 30 tys. zł. Jeśli w wyniku podpalenia traw dojdzie do pożaru, który spowoduje zagrożenie dla osób lub dojdzie do zniszczenia mienia, sprawca podlega karze pozbawienia wolności do nawet 10 lat.

(E)



FOT. OSP BOŁĘCIN
W poniedziałek doszło do pożaru na działce w Bołęcinie

Kradzież auta i narkotyki

33-letni mieszkaniec powiatu chrzanowskiego został zatrzymany w Bukownie. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

Mundurowi z Komendy Powiatowej Policji w Bukownie w powiecie olkuskim otrzymali zgłoszenie, że na parkingu przed jednym ze sklepów w Bukownie doszło do awantury.

- Skierowany na miejsce policyjny patrol ustalił, że zgłaszająca zobaczyła z okna mieszkania, jak nieznany mężczyzna próbuje wciągnąć jej samochód na lawetę. Kobieta od razu wybiegła z mieszkania

i jednocześnie zadzwoniła na numer alarmowy, informując o tym zdarzeniu – informuje Katarzyna Matras, oficer prasowy Komendanta Powiatowej Policji w Olkuszu.

Okazało się, że 33-letni mieszkaniec powiatu chrzanowskiego przyjechał samochodem osobowym z przyczepą typu laweta i chciał zabrać volkswagena.

- Swoje zachowanie tłumaczył tym, że pracuje w firmie, która zajmuje się wyszukiwaniem pojazdów bez tablic rejestracyjnych i holowaniem ich na parking policyjny. Takie tłumaczenie mężczyzny wzbudziło duże wątpliwości właścicieli pojazdu, tym bardziej, że w samochodzie przednia szyba

od strony kierowcy została wybita – mówi Katarzyna Matras.

Funkcjonariusze wylegitymowali 33-latkę i sprawdzili w policyjnych systemach. Okazało się, że mężczyzna posiada zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych wydany przez sąd. Dodatkowo, podczas kontroli osobistej policjanci znaleźli przy nim mefedron.

Śledczy przedstawili 33-latkowi trzy zarzuty: prowadzenie pojazdu mechanicznego pomimo sądowego zakazu, usiłowania kradzieży z włamaniem oraz posiadania narkotyków. Za popełnione przestępstwa mężczyźnie grozi nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

(MK)

Znęcał się nad rodziną i zaatakował policjantów

TRZEBINIA. Funkcjonariusze interweniowali w sprawie awantury w mieszkaniu. 46-latek naruszył ich nietykalność cielesną.

Jak informuje Sławomir Kagan z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie, mundurowi otrzymali zgłoszenie dotyczące awantury i rękoczynów w jednym z mieszkań w Trzebin.

- W związku z podejrzeniem stosowania fizycznej

i psychicznej przemocy wobec członków rodziny, zatrzymany został 46-letni mieszkaniec Trzebini. Podczas interwencji mężczyzna ten naruszył nietykalność cielesną funkcjonariuszy oraz znieważał ich słownie – mówi Sławomir Kagan z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Jak dodaje, prokurator zastosował wobec zatrzymanego mężczyzny dozór policyjny oraz środek zapobiegawczy w postaci natychmiastowego opuszczenia lokalu mieszkalnego, zajmowane-

go wraz z pokrzywdzonymi, a także zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych na odległość mniejszą niż 50 metrów.

Sławomir Kagan z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie przypomina, że za znęcanie się nad członkami rodziny grozi kara pozbawienia wolności do lat pięciu.

Natomiast za znieważenie i naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza policji grozi do trzech lat pozbawienia wolności.

(MK)

Głośna impreza i narkotyki

CHRZANÓW. Policjanci pojechali z interwencją w sprawie nadmiernego hałasu. W mieszkaniu znaleźli amfetaminę i marihuanę.

Sławomir Kagan z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie informuje, że chrzanowscy dzielnicowi udali się z interwencją do jednego z mieszkań.

- Według zgłoszenia miało

tam często dochodzić do głośnych imprez, stąd też mieszkańcy sąsiednich lokali poprosili o interwencję – mówi Sławomir Kagan.

Po wejściu do mieszkania funkcjonariusze zauważyli na parapecie okna rozsypany biały proszek. Podczas przeszukania lokalu znaleźli jeszcze foliowe opakowania z białym proszkiem oraz suszem roślinnym, które były wrzucone do kosza na śmieci. Zawiniątko z suszem roślinnym znaleź-

li także w kurtce, należącej do lokatorki mieszkania.

Tester do narkotyków wykazał, że zabezpieczonymi substancjami była amfetamina oraz marihuana.

- Narkotyki należały do 37-latk. Kobieta została zatrzymana. Usłyszała zarzuty z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Posiadanie narkotyków zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3 – mówi Sławomir Kagan.

(MK)

Kradli paliwo z cysterny kolejowej

TRZEBINIA. Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o kradzież paliwa z cysterny stojącej na bocznicach kolejowej.

Jak informuje Sławomir Kagan z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie, funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie od pracownika ochrony.

Mężczyzna zauważył dwie

osoby, które miały dokonywać kradzieży paliwa z cysterny stojącej na bocznicach kolejowej w Trzebin.

- Policjanci, dojeżdżając na miejsce zdarzenia, zatrzymali do kontroli pojazd, którym poruszało się dwóch mieszkańców powiatu chrzanowskiego w wieku 38 i 47 lat. W samochodzie ujawnili i zabezpieczyli 6 plastikowych pojemników wypełnionych paliwem oraz kilkanaście pustych. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani i osadzeni w pomieszczeniu

dla osób zatrzymanych w Komendzie Powiatowej Policji w Chrzanowie – relacjonuje Sławomir Kagan.

Jak ustalili śledczy, sprawcy po uprzednim zerwaniu plomb z zaworu spustowego cysterny dokonali kradzieży paliwa o wartości nie mniejszej niż 1645 złotych.

Obaj zatrzymani mężczyźni usłyszeli zarzuty dokonania kradzieży z włamaniem. Przestępstwo to jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 10.

(MK)

Nowy rok z elektrykami

KOMUNIKACJA.

W styczniu przyszłego roku na liniach ZKKM mają zacząć kursować pierwsze autobusy elektryczne.

Spółka Transgór z siedzibą w Mysłowicach jest głównym operatorem linii autobusowych związku komunikacyjnego Chrzanowa, Libiąża i Trzebini.

Umowa na duży pakiet linii komunikacyjnych (21 autobusów), obsługiwanych przez Transgór, obowiązuje do końca lutego 2031 r.

- W 30-letniej historii spółki Transgór ekologia była zawsze bardzo ważna. Gdy w 2004 roku trzebińska rafineria wybudowała instalację do produkcji biodiesla, to właśnie w naszych pojazdach zaczęto go wykorzystywać. W kolejnych latach zainwestowaliśmy w autobusy na sprężony gaz ziemny. Teraz zaczynamy realizację etapu elektryfikacji naszej floty komunikacyjnej – mówi prezes Transgóru Zbigniew Gruszka.

NAWET 350 KILOMETRÓW

W ubiegłym tygodniu wraz z dyrektorem sprzedaży regionu południowego w Solaris Bus & Coach SA Rafałem Zajasem podpisali umowę na zakup trzech autobusów elektrycznych Solaris Urbino 12 Electric. To 12-metrowe pojazdy, które pomieszczą po 80 pasażerów. Mają one kosztować 12 mln zł.

- Autobusy będą mogły pokonywać na jednym ładowaniu między 250 a 350 kilometrów. Będą wyposażone w nowoczesne systemy informacji pasażerskiej oraz posiadać ekologiczne ogrzewanie, zasilane sprężonym gazem ziemnym, co też jest taką innowacją w regionie – mówi Rafał Zajas.

Na terenie trzebińskiego zakładu spółki Transgór ma powstać zaplecze techniczne wraz z ładowarkami, instalacje fotowoltaiczne oraz magazyn energii. To wszystko powinno kosztować około 6 mln zł.

- Spośród trzech ofert musimy wyłonić wykonawcę. Myślę, że rozstrzygnięcie przetargu powinno nastąpić na przełomie marca i kwietnia. Cała infrastruktura ma być gotowa do końca tego roku – wyjaśnia Zbigniew Gruszka.

Na całą inwestycję, czyli zakup autobusów elektrycznych oraz budowę infrastruktury, Transgór otrzymał 13 mln zł dofinansowania unijnego. Pozostałe 5 milionów złotych, jako wkład własny, dołożyła spółka.

SZCZEGÓŁY UMOWY

Pierwsze autobusy elektryczne mają kursować na liniach ZKKM Chrzanów od stycznia 2026 roku. Jak mówi Marek Dyszy, przewodniczący związku komunikacyjnego Chrzanowa, Libiąża i Trzebini, przymiarka jest, aby pojazdy jeździły na liniach: 9, 10 i 15.

- Raczej będę zwolennikiem, aby jeden z pojazdów obsługiwał linię wewnątrz Chrzanowa, czyli 30 lub 31. Wtedy jest sens wykorzystywać zeroemisyjność w centrum miasta, a nie na peryferiach – mówi Marek Dyszy.

Przypomina, że każdego dnia na linie komunikacyjne organizowane przez chrzanowski ZKKM wyjeżdża 31 autobusów. 18 z nich jest na sprężony gaz ziemny.

Od stycznia 2026 r. na trasę, oprócz trzech autobusów elektrycznych, mają wyjechać po



Wiceburmistrz Libiąża Hubert Szumniak, burmistrz Trzebini Jarosław Okoczek, prezes Transgóru Zbigniew Gruszka, dyrektor sprzedaży regionu południowego w Solaris Bus & Coach SA Rafał Zajas, burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek i przewodniczący zarządu ZKKM Chrzanów Marek Dyszy.

raz pierwszy cztery 12-metrowe autobusy hybrydowe marki Solaris. Staną się one własnością związku komunikacyjnego i będą oddane w dzierżawę firmie przewozowej, która zostanie wyłoniona w przetargu.

- Cena jednego autobusu wynosi 2 619 900 zł i zawiera nie tylko sam koszt zakupu au-

tobusu. Umowa obejmuje dostawę materiałów eksploatacyjnych, które są niezbędne do przeglądów bieżących i okresowych przez pięć lat. Dostawca autobusów ma obowiązek przygotować warsztat wskazany przez nas operatora, aby prowadził własną, autoryzowaną stację obsługi tych au-

tobusów. Pracownicy zakładu będą odpowiednio przeszkoleni. Przewidziany jest cykl szkoleń dla mechaników i kierowców – mówi Marek Dyszy.

Jak mówi Rafał Zajas, autobus hybrydowy może przejechać na jednym tankowaniu nawet 500 kilometrów.

Michał Koryczan

Mężczyzna zginął podczas pożaru traw

SANKA.

Do tragicznego zdarzenia doszło w gminie Krzeszowice. Podczas poniedziałkowego pożaru zginął 78-letni mężczyzna.

Strażacy zostali powiadomieni o pożarze o godz. 12.39. Według ich relacji, kiedy przyjechali na miejsce, było tam już pogotowie, a mężczyzna nie dawał oznak życia.

- Mieszkaniec Sanki prawdopodobnie sam próbował ugasić ogień, ale wiatr był na tyle silny, że nie zdołał opanować żywiołu – mówią strażacy z OSP Zalas, którzy przybyli na miejsce.

Sprawę bada policja. Od ubiegłego czwartku OSP Zalas już siedem razy jeździło do pożarów traw. Ostatni okazał się tragiczny w skutkach.

Strażacy nieustannie apelują, żeby nie ryzykować i nie wypalać traw, ale nie do wszystkich docierają ich prośby. Mimo iż wypalanie traw jest szkodliwe, zabronione i bardzo niebezpieczne, co rok muszą wielokrotnie interweniować do pożarów.

Przypominają, że wypalanie traw prowadzi do nieodwracalnych zmian w środowisku naturalnym - ziemia wyjąłwia się, zahamowany zostaje pożyteczny, naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza. Do atmosfery przedostaje się szereg związków chemicznych będących truciznami zarówno dla ludzi jak i zwierząt. Wypalanie traw jest również przyczyną wielu pożarów, które prowadzą także do wypadków śmiertelnych takich, jak ten w Sance.

Za wypalanie traw grożą karą grzywny, a nawet aresztu.

Ewa Solak



Podczas pożaru traw w Sance zginął mężczyzna

ogłoszenie

HOSPICJUM to też życie

STOWARZYSZENIE HOSPICJUM HOMO-HOMINI im. św. Brata Alberta w Jaworznie

nr KRS: HOSPICJUM DOMOWE FILIA CHRZANÓW

000 000 8274

Podaruj 1,5% podatku

KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE POMIESZCZEŃ

SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW, DOMÓW, GARAŻY

USŁUGI TRANSPORTOWE WYWÓZ I UTYLIZACJA

PERFECT

+48 660-860-422

/PERFECTWOJCIECHPLUTA

RAZEM możemy więcej...

PRZEKAŻ 1,5% PODATKU

Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym RATOWNIK GÓRNICZY

www.fundacjarg.org.pl

KRS 0000270272

Powiat nie odpuszcza w staraniach o całodobową karetkę w Libiążu

Radni powiatowi z komisji zdrowia chcą, by zarząd powiatu ponownie spróbował wynegocjować z wojewodą małopolskim całodobowe funkcjonowanie karetki stacjonującej w Libiążu. Na razie jest dostępna tylko od 7 do 23. W nocy do wzywających pomoc pacjentów jadą ratownicy z Chrzanowa albo Babic.

Prób wydłużenia czasu pracy libiąskiej karetki pogotowia ratunkowego było kilka. Ostatnie w ubiegłym roku. Robił to nie tylko samorząd powiatowy, a właściwie w jego imieniu dyrektor chrzanowskiego szpitala, ale też burmistrz Libiąża. Wojewoda jest jak dotąd w swej decyzji nieugięty.

PRZELICZYLI SIĘ

Wszyscy liczyli, że po zmianie w ubiegłym roku w podstacjach pogotowia ratunkowego w powiecie chrzanowskim (są trzy - w Trzebini, Wygiełzowie i Libiążu) karetek specjalistycznych S (reanimacyjnych z lekarzem) na P (podstawowe bez lekarza) zostanie wydłużony czas pracy libiąskiej karetki. Mimo starań samorządów, tłumaczonych względami bezpieczeństwa, tak się jednak nie stało. Decyzja wojewody była w Chrzanowie tym bardziej niezrozumiała, że zgodził się

wówczas na całodobowe funkcjonowanie karetek w powiatach myślenickim (Sułkowice) i oświęcimskim (Brzeszcze). W Libiążu jednak nie.

- W czasie pandemii COVID-19 udało się na krótki okres wydłużyć czas pracy karetki w Libiążu, ale potem znów skrócono jej działanie do 16 godzin - mówi starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala.

Zapowiada jednak, że będzie kolejna prośba do wojewody, by zgodził się na całodobowe funkcjonowanie zespołu ratunkowego w Libiążu.

W lutym na posiedzeniu powiatowej komisji zdrowia gościł kierownik Pogotowia Ratunkowego w Chrzanowie Konrad Chechelski. Przekonywał, że to bardzo potrzebne działanie.

Przypomniał o ponad stu wyjazdach w ubiegłym roku do pilnych wezwań takich jak: zaburzenia kardiologiczne, zaburzenia oddychania, nadciśnienia, udary, w przypadku których liczy się każda minuta.

STATYSTYKI DECYDUJĄ O ŻYCIU

W ubiegłorocznym piśmie do wojewody burmistrz Libiąża Jacek Latko powoływał się na rosnące oczekiwania mieszkańców, jeśli chodzi o zapewnienie wsparcia medycznego w nagłych przypadkach.

„Dla mnie to też jest niezwykle ważne, aby nasi mieszkańcy czuli się bezpiecznie i mogli liczyć na szybką pomoc medyczną” - podkreślał. Przypominał zdarzenia, które za-



W Libiążu karetka pogotowia ratunkowego stoi obok budynku Centrum Medycznego PZU Zdrowie Elvita przy Górnicej 5. Wyjeżdża stamtąd do osób potrzebujących pomocy medycznej tylko od 7 do 23. W nocy podstacja jest nieczynna

W powiecie chrzanowskim, poza Libiążem, są jeszcze dwie Podstacje Pogotowia Ratunkowego: w Wygiełzowie w gminie Babice oraz w Trzebini. Obydwie funkcjonują całodobowo przez siedem dni w tygodniu.

Trzebińska podstacja znajduje się w budynku Inkubatora przy ul. Kościuszki 50; babicka w Wygiełzowie w budynku zajazdu naprzeciwko skansenu przy Lipowieckiej 3.

Podstacja Pogotowia Ratunkowego w Libiążu znajduje się w Centrum Medycznym PZU Zdrowie Elvita przy Górnicej 5.

kończyły się tragicznie, czego przyczyną był długi czas oczekiwania na przyjazd karetki (20 min.).

„Pana decyzja o zmianie organizacji systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego funkcjonującego na terenie województwa małopolskiego jest wynikiem przeprowadzonych analiz w oparciu

o dane statystyczne w Systemie Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego. Ciężko jest zaakceptować fakt, że statystyki decydują o ludzkim życiu” - kontynuował Jacek Latko.

Te argumenty też nie skłoniły wojewody do zmiany godzin funkcjonowania libiąskiej karetki.

RATUJA W DWÓCH POWIATACH

Podstacja Pogotowia Ratunkowego w Libiążu zabezpiecza tę gminę, czyli miasto Libiąż oraz sołectwa Żarki i Gromiec, a także część gminy Chelmek w powiecie oświęcimskim.

Jak informuje dyrektor Szpitala Powiatowego w Chrzanowie Artur Bara-

nowski, między innymi fakt, że libiąska karetka działa w dwóch powiatach, będzie jednym z argumentów mających przekonać wojewodę do wyrażenia zgody na wydłużenie czasu pracy tamtejszego ambulansu. Pismo w tej sprawie ma być wysłane do Krakowa jeszcze w tym tygodniu.

Grażyna Kaim

ogłoszenie

SKŁAD WĘGLA
tresko
TRZEBINIA

WĘGIEL WORKOWANY
DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH
FORMALNOŚCI
Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Sortyment
Węgiel Kostka Janina/Sobieski
Węgiel Orzech Janina/Sobieski
Węgiel Groszek Sobieski 26
Węgiel Groszek Sobieski 26 Konfekcjonowany
Węgiel Groszek Jarek Plus 25 Konfekcjonowany

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR

PÓŁDNIOWY
KONCERN
WĘGLOWY

POMAGAMY W ZAKUPIE
WĘGLA ZE SKŁĘPU PGG

KWALIFIKOWANY
DOSTAWCA
WĘGLA PGG S.A.

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI
TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl

www.sowosz.pl

BOSTAR
KRZESZOWICE

Wiosenna obniżka cen!
Węgiel kostka, orzech i groszek
tańszy nawet o 200zł na tonie.

ZAPRASZAMY
DO NASZYCH SKŁADÓW
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów
budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

Powstanie zakład opieki leczniczej

CHRZANÓW.

Szpital dostanie 20 milionów złotych na budowę nowej placówki przy obiekcie. Udało się uzyskać dotację. Obiekt ma być gotowy do końca czerwca 2026 roku.

Chrzanowski szpital złożył wniosek do Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej w ramach Krajowego Planu Odbudowy.

PONAD 26 MILIONÓW

Od wielu lat mówi się o konieczności utworzenia w powiecie chrzanowskim zakładu opiekuńczo-leczniczego, połączonego z hospicjum. Działające w Chrzanowie hospicjum domowe to za mało na potrzeby powiatu. W listopadzie 2021 r. w szpitalu gościł nawet ówczesny wojewoda małopolski Łukasz Kmita, żeby przekazać dyrekcji szpitala zgodę na powstanie nowej jednostki przy placówce.

Wartość całego projektu to prawie 26,5 mln zł, a dofinansowanie wynosi 20 mln zł.

- Chodzi o budowę przy pawilonie H nowego budynku, gdzie powstanie zakład opiekuńczo-leczniczy – tłumaczy Artur Baranowski, dyrektor szpitala w Chrzanowie.

PRZETARG JUŻ OGŁOSZONO

Nowy budynek ma być w pełni wyposażony i przeznaczony na 90 miejsc. Byłby finansowany przez NFZ, a pobyt tam dla pacjentów byłby bezpłatny. Ma być przeznaczony zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn.

- Ma funkcjonować jako jednostka szpitalna z pełną obsługą personelu medycznego: lekarzami i pielęgniarkami – wylicza Wioletta Rudol, zastępca dyrektora szpitala ds. infrastruktury i logistyki.

Przetarg na budowę nowego obiektu już ogłoszono. Rozstrzygnięcie planowane jest na ostatnie dni marca. Jako dodatkowe skrzydło szpitala ma przylegać do budynku H, gdzie znajduje się m.in. oddział psychiatryczny.

- Częściowo zajmie nasz wewnętrzny parking – dodaje Wioletta Rudol.

Z MOŻLIWOŚCIĄ NADBUDOWY

Czterokondygnacyjny nowy budynek ma mieć podziemia, gdzie znajdą się wszelkie instalacje. Ma mieć również możliwość nadbudowy dodatkowej kondygnacji, gdyby w przyszłości była taka potrzeba.

- Sądymy, że od maja wykonawca mógłby zacząć prace – mówi Wioletta Rudol.

Nie kryje, że potrzeby



Do budynku szpitala ma zostać dobudowane dodatkowe skrzydło, gdzie zacznie działać zakład opiekuńczo-leczniczy

w zakresie opieki nad starszymi i schorowanymi pacjentami są ogromne, o czym świadczy na przykład dzia-

łalność oddziału paliatywnego i stałe niemal pełne obłożenie.

- Oddział paliatywny na-

stawiony jest jednak na pomoc pacjentom chorym na nowotwory. W przypadku ZOL-u nie ma ograniczeń je-

śli chodzi o jednostki chorobowe – mówi zastępczyni dyrektora.

Ewa Solak

Dzienny dom seniora

TRZEBINIA. Prezes Stowarzyszenia Kadet Anna Duda oraz jego skarbnik Marek Kuchta podpisali umowę na dofinansowanie utworzenia Dziennego Domu Pomocy Społecznej dla Seniorów z Trzebini. Stowarzyszenie otrzyma ponad 6 mln zł.

Kadet znany jest przede wszystkim z prowadzenia Liceum Ogólnokształcącego w Trzebini im. Batalionu Parasol. Teraz swoje działania zamierza skoncentrować również na seniorach, zapewniając im dzienny ośrodek, gdzie mogą spędzić czas.

Problem opieki nad starszymi osobami i zorganizowanie im wolnego czasu dotyczy większości okolicznych gmin. Tylko w Libiążu funkcjonuje placówka, która to zapewnia. Zajęcia dla seniorów w Krzeszowicach w Klubie Senior + są

organizowane trzy razy w tygodniu po kilka godzin.

Z WYŻYWIENIEM I TRANSPORTEM

Ośrodek w Trzebini powinien ruszyć jesienią tego roku i ma działać przy ul. Gwarków na os. Krze przy Zespole Szkół Techniczno-Usługowych. Zajmowany dotychczas przez koła emerytów obiekt zostanie zaadaptowany na potrzeby dziennego domu opieki.

Konieczny będzie nie tylko remont pomieszczeń, ale także wyposażenie pokoju dziennego pobytu do prowadzenia terapii zajęciowej, jadalni służącej też za świetlicę, pomieszczenia do terapii ruchowej, sali do wypoczynku, a także pokoju do terapii indywidualnej, kuchni, szatni, dwóch łazienek. Seniorzy mają tu mieć do dyspozycji stanowiska komputerowe z dostępem do internetu.

Dzienny Dom Pomocy miałby funkcjonować przez cały rok, we wszystkie dni robocze, przez osiem godzin dziennie. Oprócz opieki, seniorzy mogliby tam także liczyć na wyżywienie z obiadami oraz na transport. W placówce byłby

dostępny fizjoterapeuta oraz pielęgniarka.

MA DZIAŁAĆ CO NAJMNIEJ PRZEZ TRZY LATA

- Jednocześnie w zajęciach ma uczestniczyć 28 osób, co wynika z przeprowadzonej przez nas diagnozy potrzeb. Sądzę, że na przełomie maja i czerwca będziemy prowadzić rekrutację - informuje Marek Kuchta ze stowarzyszenia Kadet.

Osoby uczestniczące w zajęciach byłyby aktywizowane do różnego rodzaju działań mogących pomóc w utrzymaniu sprawności fizycznej, intelektualnej oraz samodzielności.

W ramach dofinansowania placówka miałaby działać przez trzy lata. Potem trzeba wnioskować o kolejne dofinansowanie lub inne źródło utrzymania.

Oprócz opieki, seniorzy mogą liczyć na wyżywienie z obiadami, fizjoterapeutę oraz pielęgniarkę. A także na zorganizowane wycieczki, np. do teatru czy kina.

Projekt stowarzyszenia Kadet znalazł się na 7. miejscu wśród 15 innych z całej Mało-



FOT. ARCHIWUM STOWARZYSZENIA KADET

Skarbnik Stowarzyszenia Kadet Marek Kuchta podpisuje umowę na dofinansowanie dziennego domu pobytu dla seniorów w Małopolskim Centrum Przedsiębiorczości

polski, które otrzymały dotację z funduszy europejskich. Na zlecenie Kadeta napisała go zewnętrzna firma. Do podziału w regionie były blisko 103 mln zł. Zgodnie z regulaminem konkursu, realizacja projektu powinna rozpocząć się już w przyszłym roku.

W ramach dofinansowania placówka miałaby działać przez trzy lata. Potem konieczne byłoby wnioskowanie o kolejne dofinansowanie lub znalezienie innego źródła utrzymania.

(ES)

Chciał dać łapówkę

Policjanci dostali zgłoszenie, że przy jednym z marketów kierowca peugeota wysiadł z auta i zataczał się.

- Funkcjonariusze zatrzymali 43-letniego mężczyznę. Wyczuwalna była od niego wyraźna woń alkoholu, mężczyzna mówił bełkotliwie i chwiał się na nogach. Nie był w stanie poddać się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu – informuje Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Mężczyzna zaproponował funkcjonariuszom najpierw 200, a później 500 złotych, w zamian za puszczenie mu płazem przewinienia. Policjanci uświadomili go, że jego propozycja jest kolejnym przestępstwem, którego się dopuścił. Grozi mu do 10 lat więzienia.

(ES)

CHRZANÓW

OSIEDLE MŁODOŚCI

Światła pod marketem

W tym roku ma być wreszcie wykonana sygnalizacja pod Lidl'em w Chrzanowie, na skrzyżowaniu Pogorskiej i Chechlanej.

Inwestycja, którą będzie realizować powiat chrzanowski, została oszacowana na ok. 630 tys. zł. Gmina Chrzanów ma dołożyć nieco ponad 200 tys. zł. Wkład finansowy wnieść też spółka Lidl.

- Zgodnie programem funkcjonalno-użytkowym, możemy tam wykonać sygnalizację świetlną ze wszystkich stron. Będą co najmniej trzy fazy: do ruchu na wprost Pogorską, do ruchu poprzecznego i do ruchu pieszych. Plus przejścia z sygnalizacją na Chechlanej i na wyjeździe spod Lidla – tłumaczył już wcześniej Grzegorz Żuradzki, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie.

Z pewnością dużym błędem było to, że w momencie budowy Lidla nie powstało rondo na skrzyżowaniu Pogorskiej, Chechlanej i wyjazdu spod tego marketu. W efekcie sytuacja komunikacyjna w tamtym miejscu jest co najmniej trudna. Jeśli dodamy do tego przypadki niestosowania się do przepisów ruchu drogowego, to czasem robi się galimatias.

Aktualnie, wyjeżdżając z parkingu przy Lidlu na ulicę Pogorską, mamy tabliczkę informującą o końcu drogi wewnętrznej. To oznacza, że powinniśmy ustąpić pierwszeństwa wszystkim innym pojazdom. Nie tylko tym, które poruszają się główną drogą - ul. Pogorską, ale również stojącym po przeciwnej stronie, na Chechlanej.

OSIEDLE ŚRÓDMIEŚCIE

Na otwarcie błoni trzeba jeszcze poczekać

Mieszkańcy dopytują, kiedy zakończy się rewitalizacja Chrzanowskich Błoni. Chodzi o teren zielone między ul. Partyzantów i Jordana w Chrzanowie.

Inwestycję wykonuje Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Berny&Berny z Jankowic. Koszt po przetargu – 2,9 mln zł. Umowa została podpisana 23 maja zeszłego roku, a termin realizacji wynosił 8 miesięcy. Teoretycznie zadanie powinno być gotowe pod koniec stycznia 2025 r.

- Kiedy otwarcie Chrzanowskich Błoni? Do wyborów jeszcze trochę, a taką piękną łąkę zniszczyli - uważa pan Kazimierz z Chrzanowa, który jest już w podeszłym wieku.



Chrzanowskie Błonia w budowie

Przypomnijmy, że jeszcze na długo przed rozpoczęciem zagospodarowania terenu między ul. Partyzantów i Jordana odbyło się plenowne spotkanie z mieszkańcami. Niektórzy seniorzy uważali, że łąka jest ładna i nie warto jej ruszać. Młodsze osoby optowały za urządzeniem miejsca sportowo-rekreacyjnego.

Odnośnie terminu zakończenia rewitalizacji Chrzanowskich Błoni skontaktowaliśmy się z współwłaścicielem firmy Arturem Bernym.

- Generalnie pod koniec kwietnia wszystko powinno być gotowe. Mieliliśmy pewien problem z przesadzeniem drzew, bo nie mogliśmy tego zrobić w okresie wegetacji. Udało się dopiero końcówką listopada, ponieważ długo trwała ładna jesień. Nie ma jeszcze podłączonego prądu.

Urząd miejski załatwia te sprawy z Tauronem – mówi Artur Berny w rozmowie z „Przełomem”. - Zdecydowana większość prac jest już wykonana. Musimy jeszcze m.in. rozplantować ziemię i zamontować ławki, leżaki, kosze na śmieci – dodaje.

Inwestycja obejmuje wielofunkcyjne boisko sportowe, 400-metrową trasę asfaltową w formie elipsy, przeznaczoną do biegania, jazdy na rowerze czy rolkach, 15 leżaków, 97 ławek, 34 stojaki rowerowe, 2 paleniska ogrodowe, urządzenia street workout (aktywność fizyczna polegająca na wykorzystywaniu elementów zabudowy miejskiej lub specjalnie wykonywanych do tego celu parków do ćwiczeń opartych głównie o kalistenikę – pompki, brzuski, mostki itp.).

(ŁD)

ALWERNIA

ALWERNIA

Miasto częściowo odblokowane

Zostały otwarte serpentyny biegnące zobczem Wzgórza Klasztorne w Alwerni. Ta droga powiatowa jest zawsze zamykana na okres zimowy.

Serpentyny prowadzą od strony alwerniańskiego Rynku do Regulic Dolnych. Stanowią swego rodzaju skrót, ale niezbyt bezpieczny. Są bardzo strome (12-procentowe nachylenie) i nawet w okresie letnim, gdy pada deszcz, robi się ślisko. Trzeba szczególnie uważać na zakrętach. Tą trasą nie mogą się poruszać pojazdy o masie całkowitej większej niż 5 ton, czyli ciężarówki.

W tym roku wydarzyła się nietypowa sytuacja komunikacyjna w Alwerni. Gdy na serpentynach na Wzgórzu Klasztornym obowiązywał zakaz ruchu, Powiatowy Zarząd Dróg 10 lutego dodatkowo zamknął drogę z Alwerni do Grojca. Chodzi o około 900-metrowy fragment Garncarskiej i Grojeckiej, który jest przebudowywany. Prace wykonuje firma Drog-Bud ze Spytkowic.

- To jest wbrew logice. Nie chcę brzydko powiedzieć, ale trzeba kompletnie nie myśleć, żeby skazać Alwernię na takie odcięcie komunikacyjne. Teraz wszystkie samochody pojadą ulicą Prusa, a potem najpewniej aleją Jana Pawła II w Regulicach. Zrobi się tam niebezpiecznie – komentował Mariusz Stodolski z Alwerni.

Uważał – zresztą jak wielu innych mieszkańców, że serpentyny z Alwerni do Grojca powinny zostać zamknięte dopiero wówczas, gdy znów będzie czynna droga z alwerniańskiego Rynku do Regulic.

Teraz można powiedzieć, że sytuacja komunikacyjna częściowo wróciła do normy. PZD jednak prosi kierowców o ostrożną jazdę serpentynami biegnącymi zobczem Wzgórza Klasztorne. Wciąż mamy astronomiczną zimę. Pogoda może się szybko zmienić.

REGULICE

Nowy dach

Szykuje się remont budynku przy alei Jana Pawła II w Regulicach, w którym mieści się biblioteka i ośrodek zdrowia.

Drewniana konstrukcja dachowa ma zostać wymieniona na podobną, natomiast dotychczasowe poszycie wykonane z dachówki ceramicznej i blachy trapezowej zastąpi w całości czerwona dachówka ceramiczna. Prace będą zrealizowane w tym roku. Aktualnie gmina ogłosiła przetarg.

PORĘBA ŻEGOTY

Mieszkańcy czekają na kompleks

Do dwóch tygodni, po przerwie zimowej, zostanie wznowiona budowa centrum rekreacyjnego w Porębie Żegoty.

Na łące widokowej między parkiem dworskim i domem wiejskim powstaje kompleks sportowo-rekreacyjny. Ma być gotowy do połowy czerwca przyszłego roku. Inwestycję prowadzi firma Lupus z Tychów. Koszt prac – 1 mln 820 tys. zł.

Zaplanowano m.in. miniskatepark i ścieżkę zdrowia z urządzeniami do ćwiczeń na świeżym powietrzu. Przypomnijmy, że koncepcja całego obiektu powstała przy udziale mieszkańców Poręby Żegoty.



Budowa kompleksu rekreacyjnego w Porębie Żegoty

Alwernia pozyskała z Polskiego Ładu 1 mln 960 tys. zł na tę inwestycję. To program skierowany do gmin, w których kiedyś działały państwowe przedsiębiorstwa gospodarki rolnej. W Porębie Żegoty PGR funkcjonował na terenie dzisiejszego Starego Dworu (sala weselna).

(ŁD)

BABICE

BABICE

Saperzy pod kościołem

W 2023 roku, w związku z planowanym remontem muru otaczającego zabytkowy kościół w Babicach, osoba przygotowująca dokumentację konserwatorską zainteresowała się tkwiącymi w murze pociskami.

Zostały tam wmurowane na pamiątkę ofensywy styczniowej w 1945 r. Przez lata wszyscy byli przekonani, że nie posiadają cech bojowych i nie są niebezpieczne.

Policja zabezpieczyła teren, a w Babicach pojawili się saperzy z 16. Batalionu Powietrzno-Desantowego w Krakowie. Musieli rozebrać część muru, aby wydobyć pociski.

- Okazało się, że ktoś wmurował je tu z zapalnikami. Gdy zostały zdetonowane na poligonie, eksplozja była tak duża, że znajomy saper podobnej nie pamięta. To cud, że nie doszło do jakiejś tragedii – opowiadał Mirosław Dudek z Babic, miłośnik i znawca lokalnej historii.

Zajmując się odnowieniem muru otaczającego babicką świątynię oraz dzwonnicy Firma Remontowo-Budowlana Euromal z Alwerni zleciła sprawdzenie za pomocą georadaru, czy w ogro-

dzeniu mogą znajdować się jeszcze jakieś inne niebezpieczne przedmioty.

- Zaznaczyliśmy wszystkie punkty, które mogą być niebezpieczne. Teraz specjaliści sprawdzą, co jest w środku. Tam, gdzie są pomalowane małe znaczki, mogą się znajdować drobne elementy, na przykład gwoździe. Większe oznaczenie wskazuje, że tam jest poważniejszy przedmiot, który może być niebezpieczny, jak choćby pocisk. Będziemy to sprawdzać szczegółowo – powiedział w rozmowie z „Przełomem” Adam Stefański, właściciel Firmy Remontowo-Budowlanej Euromal z Alwerni.

W ubiegłym tygodniu saperzy pojawili się w Babicach i wydobyli z muru tkwiące w nim metalowe elementy.

- Były to stare metalowe zawiasy, niektóre naprawdę duże. Chciano nimi najwyraźniej wzmocnić mur. Wszystkie punkty zostały jeszcze raz sprawdzone przez saperów. Nie znaleziono już żadnych niewybuchów. Myślę, że po 20 marca zaczniemy odkuwać stary tynk na murze – powiedział Adam Stefański.

Realizowany przez jego firmę remont ma się zakończyć do 31 października 2025 roku. Koszt prac to około milion złotych.

OLSZYNY

Krety zamiast piłkarzy

W ostatnich paru latach zdarzały się przypadki, że lokalne boiska upodobały sobie dziki, niszcząc w ten sposób murawy. W Olszynie tego problemu nie ma, bo obiekt sportowy jest ogrodzony. Boisko upatrzyły sobie za to krety. Cała płyta, po której kiedyś biegali zawodnicy, pokryta jest kopcami.

We wsi żartują, że przynajmniej ktoś teraz korzysta z murawy, bo od pięciu lat nie gra na niej już żadna drużyna. W 2020 r. Lew Olszyny wycofał zespół z rozgrywek ligowych.

Jak mówi sołtys Olszyny Andrzej Szarek, ostatnio pojawiły się co prawda sygnały, że zespół ma być reaktywowany w przyszłym roku, ale pewności co do tego nie ma. Trudno się w tej sytuacji dziwić sceptycyzmowi. Zwłaszcza że z roku na rok jest coraz mniej zawodników i kluby borykają się z problemami kadrowymi.

W rozgrywkach ligowych uczestniczy obecnie pięć klubów piłkarskich z gminy Babice: Zagórzanka Zagórze, Korona Mętków, Wisłka Rozkochów, Wisła Jankowice i Arka Babice.

Michał Koryczan



Boisko piłkarskie w Olszynie

TRZEBINIA

TRZEBINIA
Biblioteka znów będzie nieczynna

MBP w Trzebini poinformowała czytelników, że jej główna siedziba zostanie na ponad miesiąc zamknięta, bo konieczna jest inwentaryzacja zbiorów. Prace te potrwać od 1 kwietnia do 2 maja 2025 roku.

Biblioteka zachęca czytelników do zaopatrzenia się w zbiory biblioteczne do 1 kwietnia 2025 roku. Proponuje i korzystanie z e-oferty.

Przypomnijmy, że pod koniec ub. roku siedziba główna była nieczynna przez miesiąc z powodu przeprowadzki z ul. Narutowicza do nowego gmachu przy Ochronkowej. Ten powód wydawał się zrozumieli. Stwarzał też naturalną okazję do wykonania inwentaryzacji.

W tym samym czasie rada miasta podjęła uchwałę o zamiarze likwidacji części bibliotecznych filii w gminie. Nie konsultowała tego wcześniej z reprezentantami wiosek i osiedli. O takie konsultacje poprosiła za to biblioteka powiatowa, zobowiązana do wyrażenia opinii dotyczącej ewentualnych likwidacji. I to biblioteka powiatowa zwróciła się o opinie do rad osiedlowych i sołeckich. Nietrudno się domyślić, że były to głosy wyrażające niezadowolone z pomysłu gminnych reformatorów. Co zrobi rada? Za-

pewne to, co zasugeruje na tzw. „zebraniu” klubu radnych „Z sercem dla Trzebini” burmistrz, a to on był pomysłodawcą uchwały intencyjnej.

Komisja przeciwalkoholowa przemeblowana

Burmistrz powołał Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Trzebini. Poprzednia funkcjonowała w składzie z 2016 r.

W obecnej zasiadają: Klaudia Małyśiak-Ligeza, Agnieszka Starczynowska, Jolanta Pietrzyk, Katarzyna Noga, Karol Budasz, Katarzyna Majewska, Beata Pasternak, Mirosław Kotulski, Andrzej Jakubowicz.

Zespół ds. orzecznictwa - Karol Budasz, Andrzej Jakubowicz, Agnieszka Starczynowska; Zespół ds. Kontroli Punktów Sprzedaży Alkoholu - Jolanta Pietrzyk, Mirosław Kotulski, Klaudia Małyśiak-Ligeza.

Wynagrodzenia za pracę w komisji to: 220 zł za udział w posiedzeniu plenarnym (1 raz w miesiącu), 410 zł miesięcznie za udział w pracy zespołu orzecznictwa, 330 zł miesięcznie za udział w kontroli placówek handlowych.

Według danych za 2021 rok, około 1058 osób (4% dorosłej populacji) w gminie Trzebinia żyje w rodzinach alkoholowych. W rodzinach alkoholowych wychowuje się około 1293 dzieci

(4% ogółu populacji). Liczba osób pijących szkodliwie w gminie Trzebinia wynosiła około 1940 osób (6% dorosłej populacji).

TRZEBINIA
Na co wydać 18 milionów?

Burmistrzowi spodobał się w Katowicach automatyczny parking wielopoziomowy przy Mariackiej i taki chciałby wrzucić do pakietu inwestycji finansowanych w ramach tzw. ZIT. Byłby to dodatkowy (trzeci) parking przy dworcu PKP.

Jeden parking już tam jest, ale za mały, bo przesiadających się w Trzebini na pociąg jest więcej. Kolejny został uwzględniony w projekcie budowy autobusowego dworca przesiadkowego. Ta inwestycja czeka w starostwie na pozwolenie na budowę. Ma się rozpocząć i zakończyć w tym roku.

Trzeci parking byłby w sąsiedztwie. Ze względu na pośpiech w szukaniu pomysłu burmistrz Okoczek pokazał w internecie dwie propozycje: klasyczny parking piętrowy na ok. 60 miejsc oraz automatyczny parking wielopoziomowy typu smart na 180 miejsc przetestowany na jego własnym aucie w Katowicach przy ul. Tylnej Mariackiej.

Co na to trzebinianie? Entuzjazm osób zabierających głos w dyskusji na burmistrzowym profilu na FB jest po stronie wariantu drugie-

go z uwagi na większą liczbę miejsc i innowacyjność rozwiązania. Nieliczne osoby zwróciły uwagę na koszty, ryzykowne w eksploatacji podzespoły mechaniczne, konieczność przeglądów, koszty napraw, obsługi takiego parkingu itp. No i są pytania o koszt parkowania, bo podobny parking w Katowicach (więcej na ten temat na przelom.pl) jest bardzo drogi, ale burmistrz Trzebini obiecuje, że tu będzie za darmo.

- Mamy pieniądze zagwarantowane, ale musimy przygotować dokumentację, aby do końca roku ogłosić przetarg - wyjaśniał radnym podczas ostatniej sesji burmistrz.

Rada miasta zgodziła się wydać 200 tys. zł na projekt tego trzeciego parkingu. W ramach ZIT Trzebinia ma do wydania blisko 18 mln zł.

Na co jeszcze można wydać pieniądze? Wśród różnych burmistrzowych pomysłów na wydatki w ramach ZIT pojawia się hasło kanalizacja, a także I etap prac przy zagospodarowaniu parku Rybna w Trzebini i modernizacja PSZOK-a. Na razie nie wiadomo jednak, na ile Wodociągi Chrzanowskie są projektowo przygotowane do inwestycji w kanalizację. Nie wiadomo też, co mogłoby na Rybnej w ramach I etapu prac powstać. Do tej pory magistrat informował, że dopóki nie zostaną w tym rejonie uregulowane kwestie własnościowe, prace się nie rozpoczną.

(AM)

LIBIĄŻ

GROMIEC
Drogi do łatania wyznaczone

Sołtys Gromca Jerzy Górski wraz z pracownikami libińskiego urzędu wytypowali kilka dróg, na których będą łatanie dziury. To ulice: Prosta, Grenadierów, Wita Stwosza, Traugutta i Kolonia.

W Gromcu cały czas trwa też remont ul. Nadwiślańskiej. To największa inwestycja drogowa w całej gminie (wyceniona na blisko 6 mln zł), na którą powiat chrzanowski (jest to droga powiatowa) otrzymał 50-procentowe dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Prace prowadzone są od ubiegłego roku i mają potrwać do końca maja tego roku.

ŻARKI
Zebranie wiejskie

W najbliższą niedzielę, 16 marca, odbędzie się o domu kultury zebranie wiejskie. Rozpocznie się o godz. 17.00.

Być może pojawią się na nim przedstawiciele

firm dostarczających media, tj. wodę, gaz i prąd. Tematem ma być awaryjność na sieciach, którymi zarządzają.

Mieszkańcy usłyszą też o inwestycjach prowadzonych w sołectwie. Flagową inwestycją jest budowa przedszkola do szkoły podstawowej. Roboty trwają od listopada i - jak twierdzi sołtys Bogusław Gucik - idą zgodnie z planem. Jest to inwestycja przewidziana na dwa lata, więc zakończy się w 2026 roku.

Na przełomie marca i kwietnia ma się też rozpocząć modernizacja ul. Struga w Libiążu, od ośrodka zdrowia do drogi wojewódzkiej. Wcześniej został już wyremontowany gminny fragment tej ulicy, a powiat przebudował skrzyżowanie w rejonie ośrodka zdrowia.

Planowany teraz do remontu odcinek ul. Struga sprawi, że droga ta będzie odnowiona na całej swojej długości. Na piątkowej sesji (14 marca) radni mają głosować nad przekazaniem samorządowi powiatowemu w Chrzanowie 100 tys. zł dofinansowania do tej inwestycji. Na czas remontu droga będzie zamknięta, kierowcy mu-

szą się więc liczyć z utrudnieniami, ale sołtys zapewnia, że dojazd do południowej części wsi będzie zapewniony i poprowadzi najpewniej ulicami: Gawędzarzy, Piastów, Olszynka.

Na zebraniu będzie też mowa o planach modernizacji szatni LKS Żarki. Na razie jest tylko projekt sfinansowany za zgodą mieszkańców z pieniędzy funduszu sołeckiego na 2024 rok. Na remont szatni potrzeba około miliona zł, więc gmina - aby go rozpocząć - musi wesprzeć się jakimś zewnętrznym dofinansowaniem. Na razie go nie ma.

ŻARKI
Można zgłaszać dziury

Wraz z wiosenną aurą zaczęły się w sołectwie cząstkowe remonty dróg, czyli łatanie dziur po zimie. Jak informuje sołtys Żarek Bogusław Gucik, połatana jest już ul. Okulickiego. Ostatnio zgłosił też do naprawienia dziury na Chechlanej przy skrzyżowaniu z Obwodową.

Także mieszkańcy mogą zgłaszać sołtysowi al-



Skrzyżowanie ul. Obwodowej i Chechlanej w Żarkach, gdzie przewidziane jest poziomowe łatanie dziur

bo bezpośrednio do Urzędu Miejskiego w Libiążu zauważone ubytki w asfalcie.

W przyszłym tygodniu ma się też rozpocząć poziomowe sprzątanie np. na parkingu przy kościele czy skweru w centrum wsi.

(GK)

KRZESZOWICE

TENCZYNEK
Przy szkole będzie więcej miejsca do parkowania

Gmina kupiła działki nieopodal Szkoły Podstawowej w Tenczyнку. Obejmują m.in. staw, więc w przyszłości ten teren może się stać ciekawym miejscem do rekreacji czy wypoczynku.

Mieszkańcy od dawna zgłaszali problemy z parkowaniem przy szkole. W godzinach, gdy dzieci szły lub wychodziły ze szkoły, ciężko tamtędy było przejechać, nie mówiąc o zaparkowaniu. Problemy z przejazdem mieli także mieszkańcy sąsiednich domów.

- Droga przy szkole jest wąska, więc kiedy rodzice przywożą lub odwożą dzieci, nieraz tworzy się tam korek - mówi radny z Tenczyńka Jerzy Wnęk.

Pojawiały się już pomysły, żeby wprowadzić tam ruch jednokierunkowy, ale to mogłoby utrudnić życie okolicznym mieszkańcom.

Wreszcie pojawiła się oferta sprzedaży nieruchomości. Burmistrz Krzeszowic Wacław

Gregorczyk zdecydował się w imieniu gminy kupić nieruchomość. W jego ocenie dzięki temu będzie możliwa poprawa bezpieczeństwa przy szkole, a także stworzenie przestrzeni, z której będą mogli korzystać mieszkańcy.

Nieruchomości o łącznej powierzchni 1,47 ha kosztowały gminę ok. 700 tys. zł.

SIEDLEC
Można zgłaszać poprawki

Budowa kanalizacji w sołectwie Siedlec dobiega końca. W razie problemów mieszkańcy mogą zgłaszać poprawki.

Zapadnięcia ziemi i konieczność wykonania poprawek należy zgłaszać do spółki Wodociąg i Kanalizacja lub do sołtysa Stanisława Moli-ka. Dzięki powstaniu nowej sieci prawie 115 gospodarstw będzie mogło liczyć na dostęp do kanalizacji.

Jak niedawno mówił sołtys, być może już w kwietniu rozpocznie się składanie wniosków o przyłączenie do sieci. W ostatnich latach to jedna z najważniejszych i bardzo oczekiwanych inwestycji we wsi.

OS. CENTRUM - PARKOWE
Operacja czysta rzeka

Kacper Ropka zaprasza wszystkich do wspólnego sprzątania brzegu rzeki Krzeszówki. Akcja odbędzie się 29 marca.

Operacja rzeka rozpocznie się o godz. 12.15 przy moście nad Krzeszówką przy ul. Parkowej w Krzeszowicach.

- Działania będą prowadzone wzdłuż rzeki Krzeszówka w kierunku Czatkowic. Zapraszam do dołączenia - zachęca Kacper Ropka.

OS. CENTRUM
Wieczorne strzały z gaźnika

Mieszkańcy narzekają na kierowców urządzających sobie głośne przejazdy aleją Solidarności w Krzeszowicach.

Wieczorami na pobliskim parkingu gromadzą się młodzi ludzie, przyjeżdżający przerobionymi samochodami.

- Przy stadionie Świt ponownie odbywają się imprezy i spotkania kierowców samochodów z przerobionym wydechem. Z samochodów leci



Działka leżąca na wprost szkoły w Tenczyнку kiedyś będzie zagospodarowana. Na zdjęciu: radny Jerzy Wnęk, burmistrz Wacław Gregorczyk i naczelnik wydziału gospodarowania mieniem Maciej Zieliński

głośna muzyka, a auta stoją z włączonymi silnikami. Ścigają się też drogą wzdłuż stadionu - napisał do redakcji jeden z mieszkańców.

Sugeruje, że nakładanie mandatów przez policję skutecznie zlikwidowałoby problem.

(E)

6,3 mln zł rządowej dotacji trafi do powiatu chrzanowskiego na drogi. Najwięcej dostały Babice.	KURSY WALUT dolar 3,8 zł euro 4,1 zł CHF 4,3 zł GBP 4,9 zł hrywna 0,09 zł lew bułg. 2,1 zł	
	Z Libiąża do Chełmka rowerem Trasa o długości około 880 metrów powstanie wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 780, na odcinku pomiędzy Chełmkiem a Libiążem. W 2025 roku powstać ma projekt. Koszt 200 000 zł. Każdy z czterech zaangażowanych w temat samorządów (powiatowe: oświęcimski, chrzanowski, gmina Chełmek i gmina Libiąż) przeznaczy na to po 50 000 zł. Projekt umożliwi aplikowanie o dotację na budowę trasy.	

Gminy z powiatu chrzanowskiego razem po dotacje na OZE

Ponad 850 mieszkańców powiatu chrzanowskiego chce skorzystać z dopłat do fotowoltaiki, pomp ciepła i magazynów energii. Ta liczba pewnie jeszcze wzrośnie, bo gminy cały czas zbierają wnioski.

Końcem ubiegłego roku wydawało się, że tylko Trzebinia zdecyduje się napisać wniosek do projektu, z którego można pozyskać pieniądze na 85-procentowe dofinansowania na zakup i montaż paneli fotowoltaicznych, magazynów energii czy pomp ciepła w prywatnych domach. Teraz już wiadomo, że na ten krok zdecydowały się wszystkie gminy w powiecie chrzanowskim.

TYLKO DLA OSÓB FIZYCZNYCH

Pieniądze mają pochodzić z unijnego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Projekt ma być realizowany w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027, Transformacja energetyczna, Rozwój OZE (Odnawialne Źródła Energii). Nabór wniosków nie jest jeszcze ogłoszony przez Urząd Marszałkowski. Samorządy niecierpliwie na to wyczekują. Spodziewany termin to koniec pierwszego kwartału.

Gminy starają się o te pieniądze, ale ich konsumentami będą mieszkańcy (tylko osoby fizyczne, nie przedsiębiorcy). Wysokość dofinansowania, jakie można uzyskać do montażu urządzeń OZE, ma wynieść 85 procent.

- To naprawdę dobra oferta – zachwalają na spotkaniach z mieszkańcami burmistrzowie. Takie spotkania odbywały się w każdej z gmin.

IM WIĘCEJ, TYM LEPIEJ

Początkowo Trzebinia miała sama przygotowywać wniosek o dofinansowanie urządzeń OZE dla swoich mieszkańców. Potem dołączyły do niej Olkusz i Libiąż, następnie Babice, Alwernia i Chrzanów.

Gminy z powiatu chrzanowskiego napiszą więc jeden wspólny wniosek, bo choć nie są jeszcze znane wszystkie szczegóły naboru, to już wiadomo, że im więcej będzie osób zainteresowanych instalacją urządzeń do produkcji zielonej energii w swoich domach, tym szanse na powodzenie i uzyskanie dofinansowania będzie większe. Premiowane będą bowiem te wnioski, które zagwarantują jak najwyższą roczną redukcję gazów cieplarnianych (głównie CO2) do atmosfery dzięki zastąpieniu energii ze źródeł konwencjonalnych energią z OZE.

Gminy muszą dokładnie wiedzieć, ile osób jakie urządzenia OZE zamierza w swoich

Dofinansowanie można otrzymać do montażu:

- instalacji fotowoltaicznych
- magazynów energii
- pomp ciepła
- domowych elektrowni wiatrowych (dofinansowanie dotyczy zarówno montażu nowych instalacji, jak i rozbudowy istniejących)

ich domach zainstalować. Stąd konieczność przeprowadzenia audytów, za które trzeba zapłacić. Dokładna kwota zależy od tego, jakie odnawialne źródła energii dana osoba chciałaby w domu zamontować.

I ta opłata najmniej podoba się mieszkańcom.

OPLATA ZA AUDYT STUDZI ENTUZJAZM

Fakt, że trzeba wyłożyć kilkadziesiąt złotych bez żadnej gwarancji, że gminom uda się pozyskać dofinansowanie, u niektórych studzi entuzjazm. Z drugiej strony kusi perspektywa tak pokaźnego dofinansowania.

Przykładowo za instalację fotowoltaiczną o mocy 5 kW wycenioną na 19 440 zł brutto, przy 85-procentowym dofinansowaniu, mieszkaniec zapłaci 2 916 zł. Dokładnie tyle samo za montaż magazynu energii o pojemności 10 kWh. Wracając do fotowoltaiki, za instalację o mocy 10 kW, której



Jednym z urządzeń OZE, na które będzie można uzyskać dofinansowanie, są panele fotowoltaiczne

Liczba wniosków od mieszkańców zainteresowanych montażem OZE w poszczególnych gminach (dane na 11 marca):

Trzebinia – 293
Chrzanów – 250
Libiąż – 187
Alwernia – 40
Babice – 98

koszt szacowany jest na 32 400 zł, koszt dla mieszkańca – po uwzględnieniu dofinansowania, wyniesie 4 860 zł.

Ze zdecydowanie wyższymi wydatkami trzeba się liczyć, decydując się na pompę cie-

pła. Na takie urządzenie o mocy 9 kW trzeba będzie wydać – uwzględniając dofinansowanie – ok. 7-9 tys. zł (w zależności od rodzaju urządzenia). Warto jednak zaznaczyć, że całkowity koszt pomp ciepła to ok. 45 000 zł - 60 000 zł.

Co ważne, udział w projekcie nie wymaga likwidacji dotychczasowego źródła ciepła.

JUŻ PO TERMINIE, ALE PRZYJMUJĄ

Do tej pory we wszystkich gminach udało się zebrać 868 wniosków właścicieli nieruchomości zainteresowanych montażem urządzenia OZE (dane z wtorku, 11 marca). Najprawdopodobniej jeszcze ich

przybędzie, bo choć wyznaczone przez poszczególne gminy terminy już minęły, to jak dowiedzieliśmy się, każdy urząd miasta czy gminy jeszcze je przyjmuje.

Osoby zainteresowane udziałem w projekcie znajdą druki do wypełnienia na stronach internetowych poszczególnych gmin lub mogą je pobrać w urzędach.

Firmą, która ma obsługiwać projekt w imieniu gmin, jest spółka Bank Projektów, dlatego nazwa tego podmiotu znajduje się na formularzach zamówienia analizy technicznej wypełnianych przez mieszkańców.

Grażyna Kaim

Najwięcej dostały Babice

6,3 mln zł trafi do powiatu chrzanowskiego na drogi. Uroczystość podpisania umów pomiędzy rządem wojewodą a samorządowcami (burmistrzami, starostą w obecności skarbników) odbyła się w Trzebini.

Z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2025 rok blisko

180 mln zł trafi do województwa małopolskiego na remonty, budowę, przebudowę bądź rozbudowę blisko 124 km lokalnych dróg w ramach 161 zadań. Samorządy z powiatu chrzanowskiego zrealizują 5 zadań.

- Wyremontowane, przebudowane lub wybudowane zostaną ponad 3 km dróg. Kwota, na którą podpisuje dziś umowy, to prawie 6,3 mln zł – mówił w poniedziałek w Trzebini wojewoda małopolski Krzysztof Jan Klęczar.

W trzebińskiej Manufakturze wojewoda podpisał umowy z przedstawicielami jedno-

stek samorządu terytorialnego z powiatu chrzanowskiego.

Największe dofinansowanie otrzymała gmina Babice na budowę drogi gminnej w Babicach (2 518 930 zł). To droga w strefie gospodarczej

Rządowe dofinansowanie w powiecie chrzanowskim otrzymały też:

- powiat chrzanowski - przebudowa drogi powiatowej w Trzebini (1 041 778 zł);
- gmina Alwernia - przebudowa ul. Kasztanowej w Alwerni - (502 737 zł);
- gmina Chrzanów - rozbudowa drogi gminnej w Chrzanowie - (1 769 070 zł);

- gmina Trzebinia - remont drogi gminnej (ul. Starowiejska) w Trzebini - (452 917 zł).

Wiesz, że:

1,5 tys. km dróg lokalnych objętych dofinansowaniem z RFRD. Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg działa od 2018 roku. Od początku jego funkcjonowania w Małopolsce wyremontowanych, zbudowanych lub zmodernizowanych zostało prawie 1,5 tys. km dróg gminnych i powiatowych. Rządowe środki przeznaczone na ten cel wyniosły dotychczas ponad 1,5 mld zł.



(zew) Będzie remontowana m.in. Starowiejska w Trzebini

3

autobusy Solaris Urbino 12 Electric kupi firma Transgór obsługująca linie komunikacyjne ZKKM Chrzanów. To 12-metrowe pojazdy, które pomieszczą po 80 pasażerów. Mają one kosztować 12 mln zł. Będą mogły pokonywać na jednym ładowaniu między 250 a 350 kilometrów. Solaris produkuje 5 modeli Urbino różnych długości.

18 000 000

zł kosztować ma w 2025 roku budowa zakładu opiekuńczo-leczniczego na terenie chrzanowskiego szpitala. Całość ma być sfinansowana ze środków unijnych w ramach KPO

9649

razy wyjeżdżało w 2024 r. do chorych i do wypadków chrzanowskie pogotowie ratunkowe. Średnio dziennie 26 razy.

SERWIS GOSPODARCZY

Szyb Grzegorz do złoza Dąb

Szyb Grzegorz w Zakładzie Górniczym Sobieski należącym do PKW do końca marca ma uzyskać połączenie wentylacyjne z poziomem 540 i pokładem 118. Eksploatacja ze złoza Dąb ma się rozpocząć w IV kwartale 2027 r.

Dzięki szybowi jaworznicka kopalnia uzyska lepszy i bezpieczniejszy dostęp do złoza o udokumentowanych zasobach bilansowych na poziomie 1,1 mld t węgla i powierzchni około 37 km kw. Zapewnia, że to surowiec wysokiej jakości, niezbędny do zasilania nowoczesnych bloków energetycznych oraz dla zaopatrzenia gospodarstw domowych. Złoże Dąb zlokalizowane jest na pograniczu Śląska i Małopolski – pomiędzy ZG Sobieski a ZG Janina. Obecny głębiony jest szyb Grzegorz o docelowej głębokości 591 m oraz drążone są wyrobiska w trzech różnych lokalizacjach. Początek drążenia szybu to lipiec 2019 r. Był to czas poświęcony na uzyskanie koniecznych zgód, opracowanie dokumentacji, wybór generalnego wykonawcy, stworzenie niezbędnej infrastruktury i w końcu mrożenie górotworu. W trakcie drążenia szybu napotkano trudne warunki hydrogeologiczne, co wymusiło potrzebę zweryfikowania projektu i wstrzymania budowy. Kluczowe decyzje dla przyszłości inwestycji zapadły w 2022 r., a w czerwcu tego samego roku wznowiono głębienie szybu.

Krokiem milowym dla inwestycji będzie połączenie z poziomem 540 i pokładem 118, które ma nastąpić do końca marca. Natomiast na II kwartał br. planowane jest uzyskanie przez szyb funkcji wentylacyjnej, a następnie udostępnienie złoza Dąb.

Jakie będą korzyści z szybu Grzegorz

- surowiec energetyczny o bardzo dobrych parametrach jakościowych (wartość opałowa jest tam na poziomie 23,5-25 MJ/kg);
- niska zawartość chlorków umożliwi wykorzystanie paliw węglowych z ZG Sobieski przez blok 910 MW w Jaworznie i inne zlokalizowane w bezpośrednim sąsiedztwie kopalni, połączone linią kolejową o długości 4 km;
- skróci się czas dojazdu załogi do ścian, poprawi bezpieczeństwo pracy w kopalni, podniesie też efektywność;
- poprawi się logistyka na kopalni, bo szyb umożliwi opust na dół materiałów wielkogabarytowych;
- reorganizacja Zakładu Górniczego Sobieski, m.in. poprzez przeniesienie infrastruktury powierzchniowej, a także skoncentrowanie wydobywania poza terenami zurbanizowanymi miasta Jaworzna oraz gminy Chrzanów, co ma wpłynąć na poprawę jakości życia lokalnych społeczności.

„103” do reaktywacji

Od 23 lat nie kursują tutaj pociągi pasażerskie na zdewastowanej linii kolejowej nr 103 Wadowice-Spytkowice-Trzebinia.

W ostatnim czasie zaczyna być głośno o potrzebie odbudowy zdewastowanej linii kolejowej nr 103 łączącej Wadowice przez Spytkowice z Trzebiną. Niedawno zawiązała się grupa młodych ludzi, którym leży na sercu przyszłość tej linii. Szykują petycję w tej sprawie. Również były wójt Spytkowice, a obecnie poseł **Mariusz Krystian** (PiS) poruszył ostatnio ten temat w swoim wystąpieniu w Sejmie. Krystian zabiegał też o powrót pociągów pasażerskich na linię 94, co nastąpiło 1.10.2022 w ramach Szybkiej Kolei Aglomeracyjnej.

W sierpniu 2023 roku w gminie Spytkowice odbyła się konferencja w sprawie m.in. właśnie linii nr 103. Po niej ministerstwo włączyło inwestycję w do wstępnego Studium Wykonalności kolejowych inwestycji w infrastrukturę w Małopolsce. Jego wyniki mamy poznać w październiku tego roku.

Połączenie ma pozwolić na ponownie skomunikowanie miejscowości leżące przy niej ze Śląskiem, służyć mieszkańcom i turystom, pragnącym odwiedzić i poruszać się sprawnie po Małopolsce Zachodniej.

Z historii linii 103

Linia kolejowa nr 103 Trzebinia - Spytkowice - Wadowice - Skawce została oddana do użytku **15 sierpnia 1898 roku**. W latach 1988-1992 odcinek z Wadowic do Skawiec został rozebrany w związku z budową zbiornika Świnna Poręba. Ruch pasażerski na odcinku Wadowice-Spytkowice-Trzebinia został zawieszony **7 października 2002 roku**. Od tego czasu rozpoczęła się powolna degradacja tego malowniczego szlaku. Co ciekawe, kilka lat temu znalazł się prywatny przewoźnik, który chciał świadczyć połączenia pasażerskie na odcinku Wadowice - Spytkowice, był gotów na remont tego odcinka z własnych funduszy, napotkał jednak spore trudności natury biurokracji.

Jak zmienia się branża kwiaciarska



Barbara Gwizdała

Barbara Gwizdała prowadzi biznes kwiatowy w Trzebini od przeszło ćwierć wieku, obserwując zmieniającą się branżę i trendy.

Obchodzony kilka dni temu Dzień Kobiet to dla branży kwiaciarskiej ważna data w kalendarzu. Wie o tym doskonale Barbara Gwizdała, właścicielka kwiatarni Ogródnik w Trzebini. Biznes prowadzi od ponad 25 lat. Choć przez ten czas w branży, jak i w całej krajowej gospodarce wiele się zmieniło, to nadal bardzo dużo panów kupuje kwiaty jako prezent z okazji Dnia Kobiet.

- Oczywiście często kupują do tego jeszcze jakieś słodycze, ale kwiaty zawsze muszą być – mówi Barbara Gwizdała.

Nie ukrywa, że część mężczyzn przychodzi do kwiatarni nie wiedząc, jaki kwiat chcą kupić. Są też tacy, którzy proszą o radę.

- Popularny jest goździk, który jest w sumie jednym z najtańszych kwiatków. Za jedną sztukę trzeba zapłacić około pięciu złotych. Klienci wybierają też tulipany i oczywiście róże, które w ostatnim czasie podrożały, a przy okazji Dnia Kobiet czy Walentynek producenci podnoszą ceny nawet o sto procent – mówi pani Barbara i jak wylicza, za jedną różę trzeba zapłacić od 10 do kilkunastu złotych.

Przyznaje, że ostatnio niezwykle modne stały się róże ekwadorskie i dominują na giełdach kwiatowych. Nie różnią się one specjalnie pod względem ceny od rodzimej produkcji, a są bardzo trwałe i wazonie mogą się utrzymywać nawet do trzech tygodni.

- W Ekwadorze mają podobno jakieś inne nawozy, których w Unii Europejskiej nie można stosować – tłumaczy Barbara Gwizdała.

Dzień Kobiet to jedna z tych okazji, gdy można podreperować firmową kasę. Pani Barba-

ra żartuje, że takie święto mogłoby być raz w miesiącu.

Kwiaty popularne są także z okazji Dnia Mamy, Walentynek. Niekiedy nie wyobrażają sobie, żeby nie obdarować nimi swoich bliskich z okazji urodzin czy imienin. Jedni wybierają kwiaty cięte, inni doniczkowe, na które trzeba wydać zwykle kilkadziesiąt złotych.

Klienci zamawiają też wiązanki na pogrzeby, chociaż, jak przyznaje pani Barbara, zakłady pogrzebowe mają już swoje florystki i wieńce sprzedają w pakiecie usług dla zamawiających pogrzeb.

Inaczej wygląda sytuacja w przypadku ślubów. Jak zauważa Barbara Gwizdała, związki małżeńskie zawiera coraz mniej par. Poza tym, co kiedyś było nie do pomyślenia, spora część życzy sobie w zaproszeniu, żeby zamiast bukietów podarować im wino bądź coś słodkiego.

Jak zaznacza Barbara Gwizdała, kiedyś w prowadzonym przez nią biznesie było łatwiej funkcjonować. Kosz-

ty działalności są coraz większe. Konkurencja większa. Zwłaszcza ze strony supermarketów, które także mają w ofercie kwiaty, zazwyczaj znacznie tańsze.

- I właśnie podczas zakupów ktoś jeszcze bierze kwiaty jako prezent i nie musi już potem występować do kwiatarni – mówi Barbara Gwizdała.

Raz w tygodniu jeździ na giełdę kwiatową w Tychach. To wyprawa na wiele godzin, bo jak mówi, trzeba tam jechać na drugą w nocy, żeby zdążyć na ósmą lub dziewiątą na otwarcie kwiatarni, która jest jej wielką pasją. Bez niej z pewnością nie prowadziłaby tego biznesu. Zwłaszcza że to trudna branża, w której towar nie przetrwa zbyt długo.

- Na pewno teraz mam łatwiej jeśli chodzi o dostawy, bo hurtownicy kiedyś byli tylko na giełdzie, a teraz dowożą nam towar. Więc nie trzeba samemu się tym zajmować i jeździć tam kilka razy w tygodniu – mówi pani Barbara.

Michał Koryczan

Nasz reporter zanotował

Zakręt strachu

■ Przyjechałem samochodem we wtorek do Chrzanowa, żeby połatwić różne sprawy. Chciałem zaparkować w rejonie urzędu skarbowego. Nie było żadnego wolnego miejsca. Ostatecznie znalazłem je na Sienkiewicza. Jeżdżąc tak w kółko w poszukiwaniu czegoś wolnego, zauważyłem, że nie tylko nie powstają żadne nowe miejsca parkingowe, ale jeszcze ogranicza się te już istniejące. Koło kościoła św. Mikołaja pojawiły się jakieś nowe słupki których wcześniej nie widziałem, na Siennej koło sklepu zoologicznego jest zakaz w miejscu, gdzie do niedawna mogło stanąć kilkanaście samochodów. Pewnie to wszystko da się wytłumaczyć przepisami, ale władze gminy powinny pomyśleć o tym, że jak gdzieś to parkowanie ograniczają, to dla równowagi gdzie indziej powinny pojawić się nowe miejsca. Ja rozumiem, że teraz jest taka tendencja, żeby wszędzie chodzić na piechotę albo jeździć hulajnogą, ale nie zawsze jest to możliwe. Ludzie mają samochody, korzystają z nich i powinni mieć gdzie je zostawić, załatwiając coś w mieście. Według mnie to jest taka sama potrzeba, jak potrzeba tego, by mieć gdzie mieszkać, pójść na zakupy czy do lekarza.

■ Do zadzwonienia do was zainspirowała mnie opinia z ostatniego numeru tygodnika pt. „Z majtkami na PSZOK” na temat segregowania tekstyliów. Mam taką krótką refleksję. Żyjemy w systemie demokratycznym, który z grubsza polega na tym, że ludzie wybierają jakąś władzę i ta władza rządzi w ich imieniu. I chyba coś się w tym systemie zaburzyło, bo władza zamiast wsłuchiwać się w głos ludzi i w to, czego oni potrzebują, coraz częściej w ogóle się z tym nie liczy, tylko narzuca swoje przekonania. I tak jest z segregacją tych ubrań i szmat. Lidzie chcieliby dodatkowe pojemniki albo dodatkową zbiórkę tej frakcji, ale Związek, który się tym zajmuje, uważa, że to jest niepotrzebne i kropka. Czy naprawdę stawianie w opozycji do potrzeb mieszkańców to jest to, o co chodzi w demokracji?

■ Chciałam pilnie uczulić władze Chrzanowa, żeby zwróciły uwagę i interweniowały w sprawie smrodu, jaki w ostatnim czasie pojawia się nocą. Mieszkam na os. Północ i, proszę mi wierzyć, nie da się nawet uchylić okna. Tak śmierdzi od północy do 3-4. nad ranem.

■ Ostatnio rzucił mi się w oczy brud na drogach wjazdowych do Libiąża. I od strony Chrzanowa, gdzie jest kopalnia dolomitu, i z drugiej strony - od Żarek, gdzie jest wyjazd z wagi z kopalni Janina. Mam prośbę do burmistrza czy urzędników w Libiążu, żeby zwracali na to uwagę i systematycznie upominali się o czyszczenie ulic, bo taki brud to wątpliwa wizytówka miasta.
Od redakcji: w poniedziałek, 10 marca, drogi zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie miasta były sprzątnięte.

■ W dniu wczorajszym (niedziela 9.03.2025) miało miejsce podrzucenie śmieci pobudowlanych do wiaty śmietnikowej na os. Południe przy bloku Krawczyńskiego 2 w Chrzanowie. Około godziny 19.50 podjechał biały pickup Toyota Hilux (czytelnik zaotawał numery rejestracyjne samochodu - przyp. red.) i mężczyzna wniósł do wiaty 6 worków z odpadami pobudowlanymi. Dokumentacja fotograficzna z tego zdarzenia w załącznikach. Prosimy o interwencję w tej sprawie, aby mieszkańcy bloków, do których przynależę wiata, nie byli obciążani dodatkowymi kosztami wywozu tych odpadów. Proceder ten trwa od dłuższego czasu i pomimo telefonicznych zgłoszeń Związek nie podjął w tym temacie żadnych działań.

Od redakcji: mail o takiej treści został wysłany nie tylko do redakcji, ale też do związku gospodarki odpadami (ZMGK) i burmistrza Chrzanowa.



Publikowane w tej rubryce opinie zostały zanotowane podczas rozmów telefonicznych z Czytelnikami oraz e-maili przysłanych na redakcyjną skrzynkę.

TELEFON DZIENNIARZA DYŻURNEGO:
697 351 999
SKRZYŃKA E-MAIL:
gazeta@przelom.pl

JANKOWICE.
Na ostrym łuku drogi wojewódzkiej doszło już do kilku dramatycznych wypadków. Mieszkańcy boją się, że następnym razem samochód wyląduje w środku ich domu.

Ulica Wadowicka w Jankowicach. Fragment drogi wojewódzkiej 781, łączącej powiaty chrzanowski i oświęcimski. Ta niezwykle ruchliwa szosa, przecinająca na pół nadwiślańską wioskę, to dla wielu istne przekleństwo. W ciągu doby przejeżdża nią co najmniej 10 tysięcy pojazdów. Nie tylko osobowych, ale i ciężarówek. Ludzie narzekają na korki i trudności z włączeniem się do ruchu.

To jednak nie jedyny problem. W rejonie skrzyżowania z ulicą Wincentego Kadłubka, na Wadowickiej, znajduje się ostry zakręt, przez miejscowych zwanym zakrętem strachu, a nawet śmierci. Od lat dochodzi tam do wypadków. Samochody jadące od strony Babic, z powodu nadmiernej prędkości bądź niedostosowania jej do panujących warunków atmosferycznych, wypadają z szosy, lądując na posesji Marioli Nowak.

- Mieszkam tutaj od urodzenia. Z biegiem lat i rosnącym natężeniem ruchu zaczęło przybywać wypadków. Za każdym razem kończyło się to rozwalonym ogrodzeniem i zdewastowanym ogródkiem. Brakowało dosłownie o włos, żeby samochód uderzył w dom. Jednego razu TIR wypadł z zakrętu. Uratowało nas drzewo, na którym zatrzymała się ciężarówka. Gdy się przewróciło, uszkodziło



Zniszczone ogrodzenie posesji w rejonie zakrętu na ul. Wadowickiej w Jankowicach

rynę. Gdyby nie to drzewo, to pół domu by nie było. W pozostałych przypadkach, gdy dochodziło do wypadków już z udziałem aut osobowych, ratowało nas ogrodzenie - opowiada Mariola Nowak.

W ubiegłym roku doszło do dwóch takich zdarzeń. Na wiosnę samochód zniszczył praktycznie całe ogrodzenie wzdłuż drogi.

- Nie stawiałam nowego, bo cały czas miałam nadzieję, że w końcu Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie przystanie na moje prośby i zamontuje ekrany energochłonne. Poza tym budowa ogrodzenia też kosztuje. W domu mam starszą osobę i dwójkę dzieci. Ja pracuję, więc nie miałam ani czasu, ani siły, żeby to wszystko zrobić. Na szczęście przez ten czas nie było żadnego wypadku, bo auto nie miałoby się już

na czym zatrzymać i uderzyłoby w dom, wjeżdżając do sypani. Ileż można było ryzykować i czekać na pozytywną odpowiedź z ZDW? W końcu we wrześniu postawiliśmy betonowy płot. Minęły dwa miesiące i samochód w niego uderzył, niszcząc trzy betonowe pola. W dodatku kierowca uciekł z miejsca, więc nawet nie mogłam liczyć na odszkodowanie - opowiada pani Mariola.

Od lat toczy batalię z zarządcą drogi o poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu i montaż barier energochłonnych. Bezskutecznie. Interwencje samorządowców też nic do tej pory nie dały. Mimo że chodzi tutaj również o bezpieczeństwo pieszych, którzy poruszają się wzdłuż drogi wojewódzkiej.

W 2027 roku ma być gotowa obwodnica Jankowic i Olszyn,

która ma wyprowadzić ruch tranzytowy z obu tych miejscowości. Ruch na Wadowickiej, która straci wówczas status drogi wojewódzkiej i stanie się powiatową, z pewnością będzie mniejszy niż obecnie. Na to trzeba jednak poczekać jeszcze parę lat. Poza tym nie spowoduje to, że na ostrym zakręcie przestanie dochodzić do wypadków.

Wójt Babic Radosław Warcheła rozmawiał ostatnio na ten temat z przedstawicielami ZDW w Krakowie. Z przekazanych mu informacji wynika, że dla poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego i dostrzeżenia łuku miałyby tu zostać zamontowane tablice pokryte żółto-zieloną folią fluorescencyjną. Na razie nie ma jednak konkretów, kiedy miałyby to zostać wykonane.

Michał Korczyzan

Tenczyńską rozjeżdżają TIR-y

PŁAZA. Mieszkańcy dopominają się o modernizację ul. Tenczyńskiej. To droga powiatowa, biegnąca od ul. Bołęcińskiej w stronę Nieporazu.

Przy ul. Tenczyńskiej stoją domy jednorodzinne. Piesi muszą się poruszać po jezdni, bo nie ma tam chodnika ani utwardzonego pobocza. W szczególności chodzi o bezpieczeństwo dzieci idących do szkoły.

Sołtyska Płazy Lucyna Korycińska zauważa, że w ostatnich latach ul. Tenczyńską jeździ co

raz więcej samochodów ciężarowych. Kierowcy skracają sobie dojazd do dużych firm spedycyjnych, mieszczących się m.in. w Nieporazu.

- Domy trzęsą się, nie wspominając o bezpieczeństwie pieszych i rowerzystów - relacjonuje.

Skarży się, że bezskutecznie stara się o remont nawierzchni i wykonanie chodnika. Te interwencje trafiają do starosty chrzanowskiego i Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie. Sołtyska proponuje, aby aktualnie ograniczyć tonaż pojazdów na ul. Tenczyńskiej.

Grzegorz Żuradzki, dyrektor PZD, bierze pod uwagę ograniczenie tonażu.

- Takie działania musi po-



Wąska i połatana ul. Tenczyńska w Płazie

przedzić ekspertyza stanu nawierzchni, podbudowy, nośności - wylicza Żuradzki.

Informuje, że na razie nie ma pieniędzy na kompleksową modernizację ul. Tenczyńskiej w Płazie. Przypomina, że w zeszłym roku został przeprowadzony doraźny remont tej dro-

gi, czyli m.in. wyrównanie wykruszonych krawędzi jezdni, miejscowe utwardzenie pobocza destruktem bitumicznym i usunięcie zagłębień, gdzie stała woda. Uważa, że obecny stan ul. Tenczyńskiej nie zagraża bezpieczeństwu ruchu.

(ŁD)

Pilotowi z Trzebini salutował sam książę Karol

Historia lotników z Trzebini, którzy zapisali piękną kartę podczas drugiej wojny światowej, latając w angielskim RAF-ie, jest bardzo ciekawa, ale wciąż mało znana. Dlatego postawiłem sobie za cel popularyzowanie wiedzy na ten temat. Dotarcie do informacji nie jest łatwe. Przeglądam internet, czytam książki, rozmawiam z ludźmi – tłumaczy Stefan Lasoń. Od czterdziestu lat jest prezesem Koła PTTK Nafta w Trzebini.

Marek Oratowski: Popularyzuje pan wiedzę na temat postaci i wydarzeń związanych z Trzebiną. Dlaczego się pan tym zajął?

Stefan Lasoń: Osiem lat temu postanowiłem uczcić rocznicę bombardowania rafinerii w 1944 roku. W ten sposób rozpoczęły się doroczne spotkania organizowane przez Koło Nafta przy bunkrze znajdującym się przy ulicy Fabrycznej w pobliżu zakładu. Cieszę się, że upamiętniamy przy okazji ofiary. Gdy w Trzebini nazwano nowe rondo imieniem pułkownika Edwarda Jaworskiego, większość mieszkańców nie wiedziała zapewne o nim nic. Ja też słabo znałem jego historię. Zainteresowałem się nim i pozostałymi pilotami, którzy latali w czasie wojny w Anglii w RAF-ie. Od razu chcę zaznaczyć, że nie jestem naukowcem. Prowadzę prelekcje w szkołach, m.in. LO w Trzebini i ZSTU oraz w Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Trzebini. Dzielę się tym, co przeczytałem lub usłyszałem od członków ich rodzin. Na przykład spotkałem się z siostrzenicą Edwarda Jaworskiego. Mieszka przy ulicy Głowackiego, obok klasztoru. W tym samym domu, w którym urodził się pilot. W Trzebini mieszka też siostrzenica Adama Kazimierza Damma.

Życiorys Edwarda Jaworskiego mógłby posłużyć za scenariusz dobrego filmu sensacyjnego.

Zresztą sam go opisał w swojej książce „Zranione skrzydło”. Z książki dowiadujemy się choćby o jego znajomości z księdzem harcmistrzem Marianem Luzarem, założycielem trzebińskiego harcerstwa. Z jego inicjatywy powstał też Harcerski Oddział Szybowcowy. Od 1936 do 1939 roku działało w nim 26 harcerzek i harcerzy. Połowa z nich uzyskała uprawnienia pilota szybowcowego. Z tego piątka latała potem na samolotach silnikowych. A czwórka ostatecznie służyła w angielskim RAF-ie. W tym gronie byli Edward Jaworski i starszy od niego o trzy lata brat Ferdynand, Adam Damm oraz Egon Zygmund. Inny mieszkaniec Trzebini Zenon Myczkowski dołączył do nich w Anglii.

Podobno Edwardowi Jaworskiemu w trakcie jego wycieczki do Walii już na emeryturze zasalutował sam książę Karol, wyrażając ubolewanie, że nie potrafi mu podziękować w języku polskim.

Tak. Książę Karol wyraził w ten sposób uznanie naszemu pilotowi, który został odznaczony najwyższym brytyjskim odznaczeniem lotniczym Distinguished Flying Cross. Wykonał około trzystu lotów bojowych, na Hurricane'ach i Spitfire'ach. Brał udział w osłonie konwojów statków oraz samolotów bombowych, atakujących stanowiska karabinów maszynowych i dział, dróg i węzłów kolejowych oraz niemieckich kolumn. Wielokrotnie brał udział w niebezpiecznych wyprawach nad Francję. W 1947 roku wrócił do Polski w stopniu kapitana. Rok później komunistyczne władze odebrały mu licencję pilota. Przez dziewięć lat, aż do czasu odwilży październikowej, był uziemiony. W 1957 roku dowiedział się, że w Zielonej Górze powstaje pogotowie lotnicze. Razem z żoną, synem i córką wyjechali do tego miasta, gdzie mieszkał aż do śmierci. Zrobił uprawnienia na śmigłowce. Pilotem pogotowia był 24 lata. W 1981 roku przeszedł na emeryturę w stopniu podpułkownika (pośmiertnie awansowano go do stopnia pułkownika). Został



Stefan Lasoń

honorowym obywatelem Trzebini i Zielonej Góry. Zmarł w 2012 roku w wieku 92 lat. **Wspomnijmy o losach pozostałych pilotów.** Egon Zygmund to Czech. Gdy był dzieckiem, jego rodzice przyjechali do Trzebini. W czasie powrotu z patrolu na przechwycenie latających bomb V1 wskutek tragicznej pomyłki został zestrzelony przez własną artylerię przeciwlotniczą sześć mil od Heston. Jego Mustang rozbił się 29 lipca 1944 roku o powierzchnię wody i stanął w płomieniach. Natomiast Zenon Myczkowski wiosną 1940 roku wyszedł z domu z założeniem, że idzie walczyć z Niemcami. Nigdzie nie trafiłem na informacje, którędy dostał się do Anglii. Zenon Myczkowski zginął niedługo po zakończeniu wojny 9 lipca 1945 roku podczas lotu amerykańskim samolotem myśliwskim Mustang. Rozbił się o pas startowy. Adam Kazimierz Damm runął ze swoją maszyną do kanału La Manche. Służył w osławionym Dywizjonie 303, m.in. z asem lotnictwa z Jaworzna Karolem Pniakiem, absolwentem Gimnazjum w Chrzanowie. Tytuł asa pilot otrzymywał wtedy, gdy stracił pięć wrogich samolotów. W kronice Dywizjonu 303 jest wzruszający opis śmierci Adama Kazimierza Damma 19 sierpnia 1942 roku. „Został stałe miejsce w naszych sercach, bo strasznie kochany to był chłopak. Taki swój”. Starszy brat Edwarda Jaworskiego - Ferdynand przeżył wojnę. We wrześniu 1939 roku obaj byli razem w szkole pilotów w Dęblinie. Ewakuowali się przez Rumunię do Francji, a potem do Anglii. Ferdynand podobnie jak brat chciał latać. Jednak Anglicy mu na to nie pozwolili, bo słabiej słyszał na jedno ucho. Za to uczył latać młodych chłopców jako instruktor. Po wojnie został w Anglii. Pracował w zakładach chemicznych i włókienniczych. Zmarł w 1997 roku, mając 79 lat.

Doliczył się pan więcej osób z gminy Trzebinia i okolic, działających w angielskich siłach powietrznych. Bo były też osoby z personelu pomocniczego.



Źródło: www.jakowlew.pl

Edward Jaworski przy swojej maszynie

Tak, w sumie 20 osób z Trzebini oraz ponad 60 z pozostałych gmin dawnego powiatu chrzanowskiego. Znam też statystykę z tzw. listy Krzystka, dostępnej w internecie. Znajduje się tam ponad 17 tysięcy nazwisk według miejsca zamieszkania. Wszystkie je przejrzałem, poświęcając na to wiele popołudni. Na przykład sierżant Andrzej Jandura służył jako mechanik. Silniki samolotów bombowych poznawał najpierw w Bydgoszczy, a potem we Lwowie. Gdy wybuchła wojna, dokształcał się we Francji, potem w Anglii. A na końcu poznał tajniki samolotów amerykańskich. Ciekawy życiorys miał także Stefan Jarguz z Sierszy. On z kolei pracował przy samolotach bombowych jako elektryk. Pozostali byli nawigatorami,

strzelcami pokładowymi. Ciekawa jest historia Stanisława Malczyka z Filipowic. Jako strzelec pokładowy 14 sierpnia wystartował z Włoch nad ogarniętą walkami Warszawę, zrzucając sprzęt dla powstańców w okolicach Placu Krasińskich. Wracając z tego zadania już 15 sierpnia nad Puszcza Niepołomicką, jego samolot ostrzelały niemieckie myśliwce. Dowódca kapitan Szostak kazał opuścić wszystkim płonącą maszynę. Ta jednak była już na tyle nisko, że spadochrony nie zdążyły się otworzyć i Stanisław Malczyk zginął z całą załogą. Wszyscy zostali pochowani w Pogwizdowie k. Bochni. Po wojnie zostali przeniesieni na Cmentarz Rakowicki w Krakowie, do kwatery żołnierzy brytyjskich.

Winnica Libiąż

Ulica Pilotów prowadzi na szczyt wzgórza, gdzie na słonecznych zboczach usadowiła się Winnica Libiąż. Panorama jest tak niezwykła, że „klękajcie narody”. A przeszklona sala degustacyjna naprawdę imponuje. Słowem – cudze chwalicie, swego nie znacie. Jak powstał ten biznes i jak się rozwija?

Winnica Libiąż zajmuje cztery hektary. W zeszłym roku wyprodukowała około 30 tysięcy litrów wina. Zanim pojawi się właściciel Piotr Kurdziel, porozmawiam z enolog Edytą Ziombrowską, specjalistką od produkcji wina.

KLIMAT I GLEBA

- Mamy odmiany odporne, ale też vitis vinifera, czyli winorośl właściwą. W Libiążu dobrze dojrzewają – zaznacza pani Edyta.

Zeszły rok był wyjątkowy, bo zbiory rozpoczęły się wcześniej. Już 9 sierpnia.

- Można powiedzieć, że klimat przestał być problemem dla uprawy winogron w Polsce. Pod tym względem nasz kraj staje się coraz bardziej przyjazny. Żeby jednak wino się udawało, to oprócz dojrzałości potrzebujemy kwasowości. Jeśli winogrono dojrzewa zbyt szybko, to brakuje właśnie tej kwasowości. To tak, jakbyśmy do sałatki winogret nie dodali czegoś kwaśnego, więc będzie mdła – obrazuje pani Edyta.

Zatem w Libiążu, położonym w Małopolsce Zachodniej, klimat jest w sam raz dla wina, ale też – co ciekawe – ziemia nadaje się idealnie.

- Mamy gleby bogate w dolomit, co jest wyczuwalne w strukturze naszych win – uważa Edyta Ziombrowska.

Po czym możemy poznać?

- Jest to specyficzna mineralność zarówno w białych, jak i czerwonych winach – precyzuje. - Ogólnie chodzi o styl i charakter naszych win – stwierdza.

ODMIANY KRZEWÓW I MIKRODESTYLARNIA

Szczepów w Winnicy Libiąż jest całkiem sporo, a pani Edyta wymienia najważniejsze. Dla czerwonego wina najistotniejsze będą: Rondo (ciemnoskóra odmiana winogron), Regent (stworzony w Niemczech w latach 60. i 70. XX w.) i Zweigelt (wyhodowany w Austrii w 1922 r.), ale również Dornfelder oraz Cabernet Cantor. W przypadku białych win –



Właściciel Winnicy Libiąż Piotr Kurdziel i enolog Edyta Ziombrowska

polska odmiana Jutrzenka. To aromatyczna, rozpoznawalna i przyjemna „gwiazda poranna” z Podkarpacia. Dobrze dojrzewa w Libiążu. Ponadto popularny w Polsce szczep Solaris, francuski Seyval Blanc czy Muskat Odeski.

Winiarnia Libiąż posiada własną Mikrodestylarnię. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w Polsce możemy robić wino w małych ilościach po prostu dla siebie, np. w gąsiorkach, dymionach, balonach. Jeśli zaś chodzi o destylaty, to są zabronione nawet na własny użytek.

- Nasza zarejestrowana i legalna Mikrodestylarnia jest również czymś, czym możemy się pochwalić – podkreśla Edyta Ziombrowska.

KONKURENCJA

Jest dużo win oferowanych na rodzimym rynku. Jak Winnica Libiąż radzi sobie z konkurencją? Moja rozmówczyni podkreśla, że szczególne znaczenie ma system zintegrowany, jeśli chodzi o sprzedaż i marketing, czyli zaplecze enoturystyczne oraz restauracyjne.

- Enoturystyka, rozumiana także jako hotelarstwo, jest w planach. Z kolei nasza restauracja znajduje się w bardzo urokliwym miejscu, więc

stanowi wartość dodaną – uważa pani Edyta.

Zaznacza, że w Polsce nie ma winnic z dziada pradziada. To są młode organizmy biznesowe. Winnica Libiąż działa od 16 lat. Z jednej strony długo, z drugiej krótko, patrząc na tradycję upraw winorośli i przetwórstwa, co wiąże się z ogromnymi nakładami finansowymi.

Na pewno o tradycjach winiarstwa możemy mówić np. we Francji, gdzie te same winnice funkcjonują od wielu pokoleń.

- W Polsce winnice są budowane właściwie od zera. To duża trudność, zatem wspieranie się pobocznymi nogami jest niezmiernie ważne – stwierdza Edyta Ziombrowska.

Mówiąc o radzeniu sobie z konkurencją, podkreśla, że wino zupełnie inaczej sprzedaje się i smakuje w winnicy. Za chwilę nadejdzie wiosna, wszystko się zazieleni. Usiądziemy sobie z kieliszkiem wina, zamówimy jedzenie. Będziemy podziwiali piękne widoki.

- To wszystko stanowi również wartość biznesową – relacjonuje.

MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA

Oprócz samej lokalizacji winnicy i zaplecza restauracyj-

nego coraz bardziej liczy się jakość samego wina. Gdy na rodzimym rynku było parę winnic, to polskie wino stanowiło produkt niszowy, ciekawostkę, coś nawet snobistycznego. Niektórzy kupowali takie wino za wcale niemałe pieniądze w porównaniu do cen europejskich. Jakoś się sprzedawało. Teraz mamy w kraju około 700 zarejestrowanych biznesów winiarskich. Konkurencja urosła i każdego roku się zwiększa, zatem najważniejszym czynnikiem stała się właśnie jakość wina.

- Ale mimo wszystko marketing musi być zbudowany na różnych nogach – jeszcze raz podkreśla enolog Edyta Ziombrowska.

Po libiąskiej winnicy oprowadza gości w języku polskim, ale również angielskim. W ten sposób zaczyna rozkwitać międzynarodowa współpraca. Na Wine Paris – jednym z dużych targów win, poprowadziła degustację produktów m.in. z libiąskiej winnicy.

- Nie jesteśmy jeszcze gotowi na eksport. To kwestia przyszłości. Na ten moment naszym celem jest zapoznanie szerszego grona międzynarodowego z naszymi winami, a druga rzecz to zapraszanie do nas ludzi, którzy na winie się znają i winem żyją – podsumowuje.

Wino z Libiąża można kupić w lokalnych sklepach i zamówić na stronie internetowej. Czerwone wino jest przechowywane co najmniej dwa lata w beczkach, zanim trafi do sprzedaży.

PRZYPADKIEM W KRAKOWIE

Edyta Ziombrowska bardzo fachowo i z pasją potrafi opowiadać o winie. Jak się zaczęła jej przygoda z Winnicą Libiąż?

- Nie miało być o mnie... – ripostuje z lekką nieśmiałością, ale nie daje się długo prosić.

Mówi, że wino towarzyszyło jej chyba zawsze. To wiąże się z podróżami i trybem życia. Kieliszek dobrego wina był uzupełnieniem menu – obiadu czy kolacji. Prowadziła firmę transportową i gdy już w pewnym momencie miała poukładaną pracę, to jeszcze bardziej skupiła się na kontynuowaniu swojego hobby – fermentacji dotyczącej chlebów, serów i właśnie wina. Jeździła na zagraniczne kursy winiarskie i serowarskie. Pewnego dnia zapisała się do Podkarpackiej Akademii Wina, gdzie także prowadziła zajęcia. Ukończyła studia dzienne na Uniwersytecie Rolniczym, jako magister inżynier enologii i winogrodnictwa. Z właścicielem Winnicy Libiąż Piotrem Kurdzielem

poznała się przypadkiem na targach w Krakowie.

- Moja pasja z winem trwa jakieś 20 lat – stwierdza Edyta Ziombrowska. Pochodzi z Chorzowa.

Sędziuje na różnych światowych konkursach winiarskich, m.in. w Niemczech, Austrii, na Słowacji i w Polsce.

POCZĄTKI BIZNESU

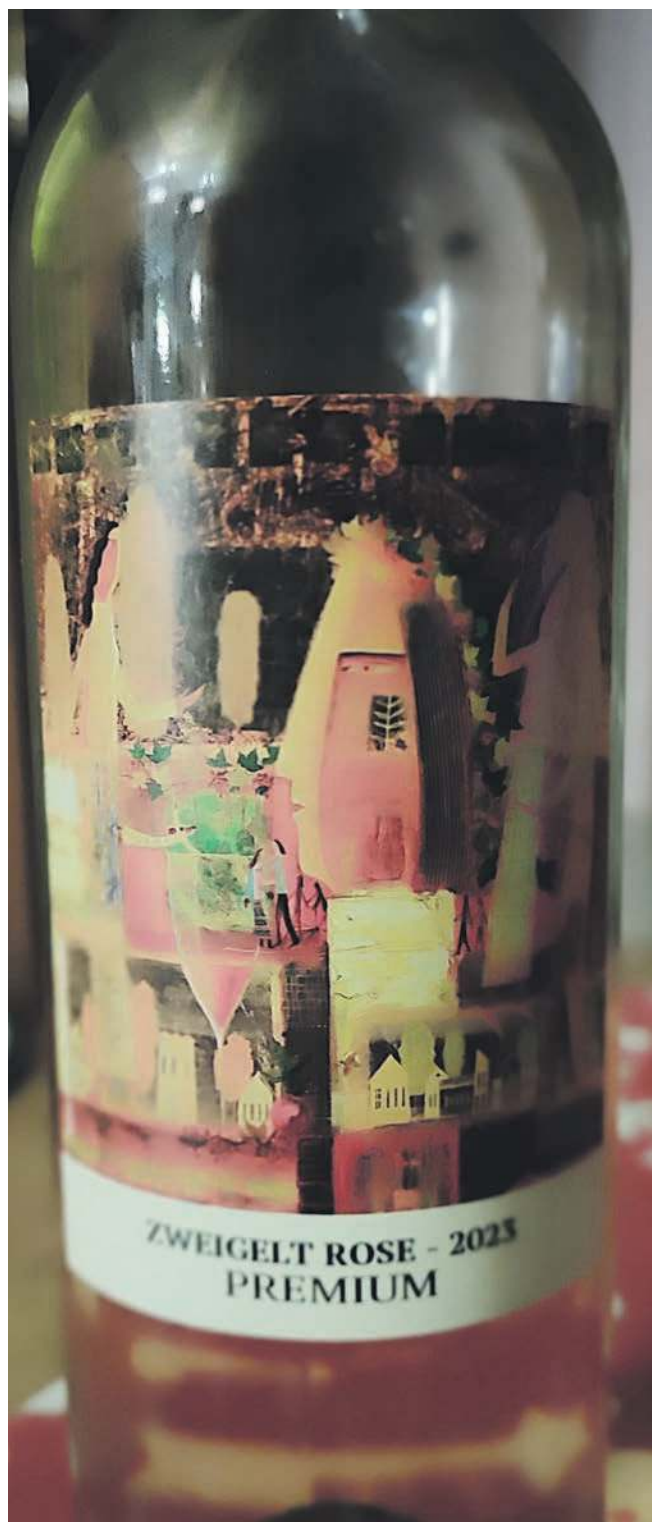
Piotr Kurdziel, właściciel Winnicy Libiąż, mówi, że akurat nigdzie mu się nie spieszy, więc możemy powędrować wspomnieniami nawet do dzieciństwa i młodości.

- Zawsze lubił pan wino? – zagajam.

- Czasem babcia częstowała mnie winem. Mieszkaliśmy na Beresce w Chrzanowie, w sąsiedztwie Góry Józefa, gdzie dzisiaj są autostradowe rozjazdy. Mój pradziadek Piotr Kurdziel, a potem dziadek Feliks mieli tam cegielnię. Dużo czasu spędzałem nad stawami – jednym małym, drugim większym, gdzie łowiłem ryby. W zimie jeździliśmy na łyżwach, bo lód był gruby – zastrzega.

Staw przy dzisiejszej ul. Berska był nazywany po prostu Gliniakiem. Głęboki na 25 metrów, bo właśnie stamtąd wydobywano glinę na potrzeby cegielni.

jak marzenie



Na etykietach widzimy reprodukcje obrazów ukraińskiego malarza Romana Opalińskiego

W PRL-u Kurdzielowie zostali wywłaszczeni. Tata Adam wraz z rodziną zamieszkał przy Sądowej 8 w Chrzanowie, natomiast od 1947 r. prowadził przez 40 lat sklep warzywno-owocowy przy ul. Kościuszki w Trzebinii, naprzeciwko zakładów metalurgicznych.

- Jeździł furmanką, potem warszawą garbuską i większym autem żukiem. A ja zdałem maturę w liceum i spodobало mi się, żeby prowadzić firmę związaną z rolnictwem. W latach 1981-1982 zacząłem handlować pieczarkami. Najpierw na mniejszą skalę, a w 1984 roku wybudowałem pieczarkarnię przy ul. Leśnej

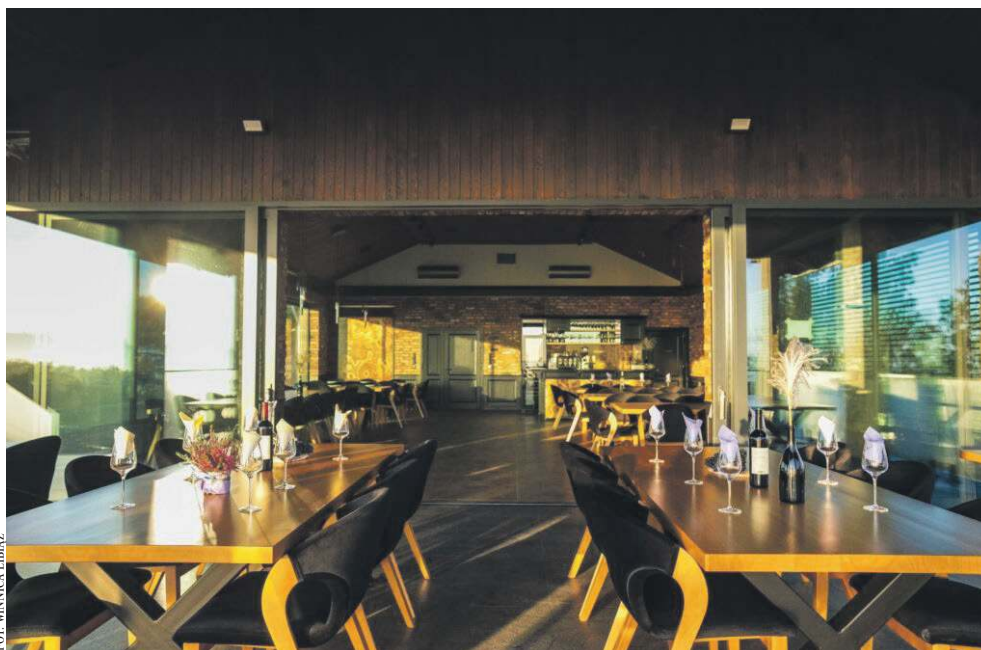
w Libiążu, bo żona Ewa, którą poznałem w 1981 roku, pochodzi właśnie z Libiąża – wspomina pan Piotr. - Nie poszedłem na studia, bo chciałem zarabiać pieniądze – dodaje.

DROGA DO WINNICY

Przez 10 lat, do 1990 roku, zajmował się uprawą i sprzedażą pieczarek. Później przy Sądowej 8 w Chrzanowie otworzył sklep Tele-Hit ze sprzętem RTV – telewizorami i magnetowidami. Następnie powstał pawilon na zapleczu domu przy Sądowej 8. Ten biznes trwał około 10 lat, aż zaczęły wchodzić na rynek markety, głównie Media Markt i Me-



Winnica Libiąż jak na impresjonistycznym obrazie



Sala degustacyjna w Winnicy Libiąż

dia Expert. W latach 2005-2006 prowadził sprzedaż, ale już pod szyldem Neonetu.

- Od 2002 roku miałem kontakt z Chinami. Stamtąd przez parę lat sprowadzaliśmy z kolegami towary. Weszła elektronika, m.in. MP3. Pojawiły się pierwsze kontakty z marketami i dostawy na dużą skalę w 2006-2007. Później doszły urządzenia fitness. Kiedy już mój syn przejął import z Chin, miałem więcej wolnego czasu, więc zamarzyła mi się winnica – opowiada przedsiębiorca Piotr Kurdziel.

TRZEBA DOBRZE DOPLACAĆ

Przygoda pana Piotra z winem rozpoczęła się jednak dużo wcześniej. Na początku lat 90. minionego wieku podróżował do Chorwacji i na Węgry. Odwiedzał tamtejsze winnice. Przywoził do Polski wino, bo u nas – jak przyznaje – by-

ło złej jakości. Do dzisiaj wiele francuskich win, oferowanych w Polsce, jest niedopuszczanych do sprzedaży w kraju nad Loarą. Do Polski są przywożone w cysternach i rozlewane.

- Liczy się najniższa cena – stwierdza.

Próbuję dociec, czy pan Piotr postawił na interes winiarski, kiedy miał już rozwinięte zaplecze biznesowe. To był komfort, czyli niestawianie wszystkiego na jedną kartę?

- Nie wiem, jak to powiedzieć... Ale nawet jeśli będzie to historia paru wieków winnic we Francji czy Włoszech, to tak naprawdę żadne winnice nie są dochodowe. To bardziej marzenie ludzi, którzy oprócz tego, że się dorobili, chcieliby mieć swoje hobby, na przykład winnicę. Tak to wygląda – odpowiada. - Od samego początku wiedziałem, że na winnicy nie można zarobić. To pasja na kilka pokoleń, bo krzewy winne mogą ro-

snąć nawet sto lat – zaznacza.

- Dzisiaj Winnica Libiąż to jednak jest biznes czy nie? - dopytuję, żeby postawić kropkę nad „i”.

- W sensie zarobić? To nie tak! Trzeba dobrze dopłacać do winnicy z drugiego interesu, czyli importu towarów do marketów. Od 2010-2011 roku podstawą są chińskie, włoskie, węgierskie czy izraelskie meble ogrodowe – informuje Piotr Kurdziel.

JAKOŚĆ, NIE ILOŚĆ

Na co trzeba szczególnie uważać, prowadząc biznes winiarski, żeby po prostu się nie załamał?

- Nie da się bez końca powiększać winnicy. Trzeba sobie wyznaczyć jakiś obszar zamknięty – podkreśla pan Piotr. - Nie można iść na ilość, czyli robić wino słabej jakości, którego mamy nadprodukcję na całym świecie. Musimy postawić na jakość i ekologię. Aktu-

alnie są odpowiednie metody, żeby sprawdzić, czy choćby winogrona są dobre na etapie dojrzewania. Nie da się niczego ukryć. Stawianie na jakość wino to jest jedyna odpowiedź, jeśli chodzi o radzenie sobie z konkurencją – przekonuje.

Jak powstaje wino? Najpierw winogrona są pozbawiane szypulek i rozdrabniane w specjalnym urządzeniu. W zależności od tego, jakie wino chcemy uzyskać, proces wygląda nieco inaczej.

- W przypadku winifikacji białego wino winogrona najpierw trafiają do młynkoodszypulkowarki, a następnie do prasy, po czym są fermentowane w zbiornikach ze stali nierdzewnej w temperaturze 8-10 stopni Celsjusza. Czerwone winogrona trafiają do młynkoodszypulkowarki i są fermentowane ze skórkami w zbiornikach ze stali, a po fermentacji trafiają do beczek. Aby powstało wino różowe, zaledwie kilka godzin macerujemy czerwone winogrona i następnie fermentujemy w stali nierdzewnej – wyjaśnia Edyta Ziombrowska.

Jakość wino zależy od rodzaju winogron, a także momentu, w którym zostały zebrane. Istotny jest też rodzaj podłoża, nawożenie, klimat i właśnie sposób przygotowania trunku.

- O jakości wino w dużej mierze decyduje czas zbioru owoców. Podczas dojrzewania skład winogron się zmienia – zaznacza Piotr Kurdziel.

Etykiety na libiąskich winach to reprodukcje obrazów ukraińskiego malarza Romana Opalińskiego spod Lwowa. Dobry smak koresponduje ze sztuką.

MILION NA HEKTAR

Jeszcze na koniec – Winnica Libiąż może się pochwalić wspaniałą salą degustacyjną i restauracyjną.

- Trudno, żeby coś dobrego nie zjeść, jak się pije wino. Chciałbym, aby klienci byli zadowoleni nie tylko z wino i miejsca, ale też jedzenia, bo sam lubię dobrze zjeść. Jestem pasjonatem gotowania – uśmiecha się pan Piotr.

A żeby dzisiaj założyć winnicę, to – jak szacuje właściciel – trzeba wyłożyć milion złotych na hektar terenu. Oczywiście, bez kosztów zakupu gruntu, lecz chodzi o same nasadzenia plus infrastruktura do produkcji wino. A wino z Winnicy Libiąż tylko odzwierciedla powiedzenie „Cudze chwalicie, swego nie znacie”.

I jeszcze jedna ważna rzecz – w kwietniu, po 3 latach starań, Winnica Libiąż uzyskała certyfikat ekologii na uprawę winorośli.

Łukasz Dulowski

Nawet nie marzyłam, że będę aktorką

Kiedyś poszłam z synem po kartofle do warzywniaka, wychodzi starsza pani i jak nie splunie w moją stronę, krzycząc: „Ty porywaczko jedna!”. Po mnie to spłynęło. Pomyślałam: O!, chyba świetnie grałam, ale moje dziecko było przerażone. Musiałam mu tłumaczyć, że nikogo nie porwałam – wspomina jedną z ról w filmie „Ekstradycja” Maria Pakulnis. Spotkała się z miłośnikami kina w bibliotece w Trzebini.

Przez długi czas na topie filmów był „Johny” o księdzu Janie Kaczkowskim. Maria Pakulnis zagrała w nim Hanne, schorowaną aktorkę, przebywającą w hospicjum prowadzonym przez księdza. Jak dużo ten film zmienił w jej życiu?

Dla mnie to było ogromne przeżycie. Wydaje mi się, jakby to było wczoraj, gdy dostałam propozycję zagrania w nim, gdy dostałam scenariusz. Wiele ich czytam, czasem lubię odłożyć w kuchni na stole i poczekać na tę chwilę, żeby się skupić i ocenić to po bożemu. Robiłam akurat kawę, był ranek, zaczęłam czytać stronę po stronie i nie mogłam się od tego scenariusza oderwać. Przeczytałam go do końca i rozplakałam się jak dziecko. Tak się przejęłam tą historią, chociaż nigdy nie miałam bliskich stosunków z instytucją Kościoła. Nie był to zresztą mój własny wybór, o czym piszę w swojej książce. Początkowo w ogóle towarzyszyło mi uczucie, że nie mam prawa wejść w progi kościoła. Nikt mnie jako dziecko nie posłał do komunii, choć moja siostra do niej przystąpiła. Pochodzę z bardzo biednej rodziny. Ale to były dla nas bardzo trudne czasy. Jestem pierwszym pokoleniem urodzonym w Polsce. Rodzina uciekała z Litwy przed ruskimi, przed wojną, gwałtami, kradzieżami. Tak jak stali, zostawili tam wszystko. Całe życie tęskni...

Ale wracając do „Johnego”... Natychmiast odzwoeniłam do producenta, mówiąc, że oczywiście wchodzę w to. Miałam zagrać małą, drugoplanową rolę. Uzupełniał historyję swoimi przeżyciami. Nie ważne było, że to niewielka rola. Ja tak na to nie patrzę. Jeśli dostaję ciekawe zadanie, które mnie poruszy, wciągnie i uruchomi moją wyobraźnię, to nigdy nie patrzę na rozmiar roli.

Na ile można poświęcić się roli aktorskiej?

Każdej się poświęcałam. Nie zawsze było to racjonalne. Na przykład zniszczyłam swoje długie, piękne włosy, bo Janusz Zaorski wymyślił, że w „Jeziorze Bodeńskim” mam zagrać Renee, rudą fordanserkę. Pofarbowali mnie, ale to były czasy, gdy niczego nie było, więc ufarbowali mi włosy henną. Nikt mi wtedy nie powiedział, że tego nie da się tak łatwo zmyć. W następnym filmie miałam być krótko ostrzyżoną blondynką. Zlano mi więc głowę perhydrole, a włosy wyciągałam garściami. Grałam w „Zygrydzie” żonę dyrektora cyrku. U boku Jana Nowickiego. W tydzień musiałam się nauczyć woltyżerki, choć bałam się nawet podejść do koni. Co dzień przyjeżdżała po mnie taksówka i jeździłam do cyrku, do Julinka, żeby się uczyć. Na trenerkę mówiłam już „gestapo”, ale dzięki niej opanowałam te sztuki. Byłam poobijana strasznie. Tak mnie wszystko bolało i nawet nie chcę mówić, gdzie miałam sińce. Ludziom bardzo często wydaje się, że aktorstwo to taki fajny zawód. Oczywiście jest też ogromna satysfakcja, ale wiem też, że musiałam sobie zasłużyć na to, że ludzie chcą się ze mną spotykać, cenią mnie. Jestem z tego powodu szczęśliwa. Ja mam o tyle głębsze doświadczenia, bo zaczynałam pracę, gdy wybuchł stan wojenny. My, młodzi ludzie, byliśmy napaleni na robotę, że będziemy kręcić filmy, że będziemy w nich grać. A to wszystko nagle zostało odcięte. Na szczęście był teatr. Przez jakiś czas był zakaz grania, ale potem i tak co dzień przechodziliśmy na godzinę 10 do teatru. Choćby po to, żeby być razem i mieć poczucie, że robimy coś, przygotowujemy premierę, która na pewno się odbędzie. Że przyjdzie taki moment. Byliśmy z mistrzami, z ludźmi teatru, którzy swoją postawą pokazywali nam, że nie wolno się poddawać. Że to się zmieni. Dawali nam siłę i wiele nas uczyli. A nie, że tylko robota i kasa, jak jest teraz.

Grała z największymi amantami kina: Bogusławem Lindą, Piotrem Machalicą.

Tak, jak Boguś Linda, jak Janek Frycz jesteśmy jedno pokolenie. Graliśmy bardzo dużo. Linda nawet kiedyś zmusił się, żeby zagrać w teatrze. Na szczęście to zostało sfilmowane. Ale i tak Boguś po jakimś czasie z teatru się wycofał, bo twierdził, że się boi, że zapomni tekstu i jest w takich nerwach, że ma dosyć. Nie chce tego. Oczywiście mówił w żartach, bo był w tym świetny, ale to jego wybór.

W serialu „Ekstradycja” zagrała szefową mafii.

To był kultowy serial pod każdym względem. Dlaczego? Bo myśmy pokazali jeden do jednego rzeczywistość, w jakiej wtedy żyliśmy. Nie udawaliśmy Ameryki, że jakimś super furami się jeździ. Nawet ja, jako szefowa mafii, mieszkalam w jakimś małym mieszkanku w bloku na Ursynowie. Taka była rzeczywistość i ją też najbardziej doceniali bandyci. Prawdziwi bandyci. Nie raz mnie zaczepiali i uśmiecili się, mówiąc: „No dobrze, dobrze to robicie. No, wielu rzeczy nie rozumiecie, ale nie możecie wszystkiego rozumieć.” W tym okresie jako aktorka miałam już jakiś dorobek. Wszyscy wiedzieli, kim jestem. Jednak przez jakiś czas byłam przerażona, że mam zagrać potwora. Pomyślałam wtedy, że gdybym debiutowała, to mogłoby być problem, byłabym zaszufiadkowana. Ale zaczęłam się zagłębiać w scenariusz i okazał się genialny. Dlatego powtarzają ten serial, on ciągle żyje, właśnie przez tę prawdę czasów. Poza tym grałam na własnych warunkach. Zagrałam potwora, ale zagrałam kobietę, która chce się nią czuć, która ma swojego Jurija. Co prawda Jurij potem ją zabija, ale ją kocha.

To jeszcze były czasy, gdy niczego nie było. Nie było kostiumów, nie było w co się ubrać do roli. To było nasze zadanie o to zadbać. Specjalnie ostrzygłam się na krótko i zaczęliśmy chodzić z kostiumolożką po komisach i bazarach. W Rembertowie pod Warszawą ludzie sprzedawali paczki, które dostawali od rodzin z Kanady, Ameryki. Cała estrada się tam ubierała. Tam kupiłam pierwsze koronkowe pończochy. Tam je na pamiętkę do dziś! Dzięki temu, że w „Ekstradycję” zaangażowani byli wspaniali aktorzy, wszyscy grali tam jak z nut, postaci z krwi i kości. Nie zapomnę, jak pojechałam do Gdańska, gdzie była jedna taka mafijna knajpka. Przechodzę tamtędy, a wszyscy siedzący tam mężczyźni nagle wstali, zaszutowali i mówią: „Pani Nadieżdo! Hallo!” Sporo takich przeżyć miałam. Ale kiedyś poszłam z synem po kartofle do warzywniaka, wychodzi starsza pani i jak nie splunie w moją stronę, krzycząc: „Ty porywaczko jedna!”. Po mnie to spłynęło, pomyślałam: O!, chyba świetnie grałam, ale moje dziecko było przerażone. Musiałam mu tłumaczyć, że nikogo nie porwałam.

Dubbing to kolejna ścieżka zawodowa Marii Pakulnis. Jej głos słychać np. w „Harrym Potterze i Zakonie Feniksa”, „To nie wypanda” czy w „101 dalmatyńczykach”, gdzie wystąpiła jako Cruella de Mon.

Tak mnie obsadzano i to nie obsadzali mnie Polacy. Zawsze uwielbiałam grać kobiety z krwi i kości. Obojętnie, czy jest jakaś kreskówka, film animowany, film dla dzieci z aktorami, zawsze ktoś, kto to realizuje, zaprasza wiele aktorek do jednej roli. Kawałek z tego filmu dostajemy do czytania, nie wiedząc w ogóle, co to jest. Kiedy szłam na próbę „Dalmatyńczyków”, to nie wiedziałam, kogo zagram. Był tylko urywek z Glenn Close, którą zresztą uwielbiam. Potem te wszystkie teksty próbne popłynęły do Stanów i tam wybierali



Maria Pakulnis spotkała się z fanami w trzebińskiej bibliotece

Maria Pakulnis (l. 68) pochodzi z Giżycka, w 1976 roku ukończyła Liceum Pielęgniarskie w Giżycku, a następnie Państwową Wyższą Szkołę Teatralną w Warszawie. Debiutowała w czasie studiów rolą w filmie „Dolina Issy” (1982) w reżyserii Tadeusza Konwickiego. Była aktorką w Teatrze Dramatycznym w Słupsku, w warszawskich teatrach: Współczesnym (1981-1987), Dramatycznym (od 1987), Ateneum. Należy do grona najwybitniejszych polskich aktorek, zdobyła uznanie zarówno wśród krytyków, jak i publiczności. Wielokrotnie wyróżniana, m.in. nagrodą im. Zbyszka Cybulskiego, nagrodą aktorską na MFF w Taorminie, Brązowymi Lwami na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku, w 1998 r. odcisnęła swoją dłoń na Promenadzie Gwiazd w Międzyzdrojach.

głos. Dzieje się tak za każdym razem. Na pewno jest to oskocznia od gry na scenie. To budowanie własnego wyobrażenia postaci. Kiedyś miałam okazję zagrać w koreańskiej bajce babcię, która odprawia modły. Musiałam po koreańsku te modły odprawić, więc zagrałam nawet w tym języku!

Droga do aktorstwa Marii Pakulnis wcale nie była prosta.

Będąc dzieckiem, nawet sobie nie wyobrażałam, że mogłabym być aktorką. W ogóle przez myśl by mi to nie przeszło. Jako małe dziewczynki, jako dzieci mieliśmy zupełnie inne marzenia. Moja rodzina wyładowała na Mazurach, w małym mieście. Dziś Giżycko jest metropolią. Ale kiedyś, gdy kończyło się lato, to Giżycko zamierało. Potem przychodziła zima trwająca pół roku. Z minus 20 stopni. Wszystkie dzieci jednak były wysportowane, bo jedliśmy prosto, sezonowo, ale przede wszystkim wszyscy uprawialiśmy sport. W tych siemniejszych czasach sport był czymś naprawdę ważnym. Osiem lat trenowałam łyżwy długie, a jeździarstwo. Treningi były bardzo ciężkie. Pamiętam, gdy pojawił się u nas na ulicy pierwszy telewizor, to zbieraliśmy się wszyscy na dobranockę. Potem natomiast oglądaliśmy Teatr Telewizji. Był fascynujący, ale nigdy nie myślałam o aktorstwie. Miałam bardzo ciężkie dzieciństwo, nie dostałam niczego od rodziców, nie włożyli mi też wskazówek na życie. Dzieci na podwórku wychowywały się samopas, żyłyśmy inaczej. Bawiliśmy się za to w „Pancernych”. Ja byłam zwykle Marusią, bo miałam warkoczki. Albo podchody, albo w kowboi. Przebiegałyśmy się tylko wtedy, gdy do Giżycka przyjeżdżał tabor

cygański, a wozy stacionowały na naszej ulicy. Dzieci miały zabronione wychodzenie z domów. Piękne, kolorowe wozy, cyganki pięknie ubrane. Podpatrywaliśmy ich przez okna, a potem jak odjeżdżali, z koleżankami brałyśmy stare szlafroki i przebierałyśmy się i chodziłyśmy ze starymi kartami do „tysiada”, żeby powrócić. Nie miałam marzeń, żeby być aktorką. Kiedy kończyłam szkołę podstawową, to usłyszałam w domu, że muszę iść do szkoły zdobyć zawód, żeby się usamodzielnąć. Wysłano mnie do szkoły pielęgniarstwa. Niewiele ich było, ale były bardzo solidne. Pamiętam, jak gotowałyśmy strzykawki i igły, żeby je wysterylizować. Przez pięć lat ostra nauka. Robiłam przy człowieku wszystko, co można zrobić w szpitalu. Przy mnie ludzie umierali, przy mnie się rodziła. Mieliliśmy jednak znakomitą polonistkę. Mówiliśmy na nią Krysia. Nasza Krysia pokazywała nam inny piękny świat. Zawołała mnie kiedyś do klasy i mówi: „Słuchaj, a może byś zdawała do szkoły teatralnej”. Nie zrozumiałam w ogóle, co ona do mnie mówi. „Nie martw się, przygotujemy cię, poza tym mój syn zdaje do szkoły muzycznej w Warszawie, więc pojedziemy razem. Potraktuj to jako zabawę.” Myślałam, jak to, gdzie? Do Warszawy? Przecież ja tam nigdy nie byłam”. Ta Krysia właśnie wszystko zorganizowała. W domu usłyszałam: „A niby jak ty się tam znajdziesz”, a potem jak zdałam: „A za co ty będziesz tam studiować?”. Tylko Krysia we mnie uwierzyła. Zawiozła mnie tam, nauczyła poprawnego mówienia. To była moja pierwsza nitka. Dlatego jak składałaliśmy moją książkę, to wybrałam właśnie ten tytuł „Moja nitka”.

Relacja wideo i galeria zdjęć ze spotkania z Marią Pakulnis jest dostępna na przelom.pl
Ewa Solak



Senior, czyli wiek srebrny

Serce nie ma zmarszczek



Podczas inauguracji UTW w Krzeszowicach

KRZESZOWICE. Swoją działalność rozpoczęło Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Uroczysta gala odbyła się w Zespole Szkół Ponadpodstawowych. Uczestniczyło w niej ponad 120 osób: przyszłych słuchaczy oraz gości. Wśród nich znalazła się m.in. posłanka Dorota Marek, będąca jedną z inicjatorek utworzenia UTW w Krzeszowicach. Była również Elżbieta Achinger, wicewojewoda małopolska i członkini Małopolskiej Rady ds. Senioralnych. Przybył radny sejmiku województwa małopolskiego

Grzegorz Małodobry, starosta Elżbieta Burtan wraz z zastępcą Wojciechem Poganiem, burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk i wiele innych osób.

Serce nie ma zmarszczek - podkreślano, żartując podczas inauguracji.

Wszyscy jednocześnie wskazywali, jak ważną inicjatywą jest utworzenie UTW w Krzeszowicach.

Jak mówi Anna Dziedzic-Michalska, prezeska stowarzyszenia, zainteresowanie przerosło oczekiwania organizatorów. 120 osób znalazło się na liście podstawowej. Na rezerwowej jest ponad 50 osób.

Inauguracja rozpoczęła się gościnnym występem chóru „Rapsodia” z Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Chrzanowa pod dyktando Jerzego Zieglara. Na scenie wystąpiła również wokalistka Anna Gertner wraz z akordeonistą Jarosławem Besterem. Patronatem naukowym obejmie Stowarzyszenie Akademii WSB z Dąbrowy Górniczej.

Podczas wydarzenia decyzją Zarządu Województwa Małopolskiego nadano Srebrną Odznakę Honorową Województwa Małopolskiego – Krzyż Małopolski – członkini zarządu UTW Ninie Kurdziel.

Pierwszy semestr rozpocznie się jeszcze w marcu. Wy-

kłady będą się odbywać raz w tygodniu w krzeszowickiej bibliotece, a także w Nowej Górze. Stowarzyszenie już podpisało porozumienie z innymi organizacjami, m.in. PTT oddział Chrzanów czy Stowarzyszeniem Miłośników Ziemi Krzeszowickiej, zamierza współpracować także z Zespołem Szkół Ponadpodstawowych w Krzeszowicach i innymi instytucjami.

Osoby zainteresowane mogą znaleźć informacje na stronie utw-krzeszowice.pl, FB: Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku Gmina Krzeszowice.

(ES)

Pokażesz kartę, dostaniesz rabat

Każdy, kto ukończył 60 lat, może wyrobić sobie Ogólnopolską Kartę Seniora. Upoważnia ona do zniżek w wielu punktach w całej Polsce, w tym m.in. sanatoriach, uzdrowiskach, przychodniach, gabinetach rehabilitacji, instytucjach zdrowia i kultury.

Lista wszystkich punktów honorujących Ogólnopolską Kartę Seniora znajduje się na stronie www.oks.glosseniora.pl. Tam również można znaleźć informacje, jak wyrobić kartę. Niemal każdego dnia dołączają nowe firmy, które deklarują współpracę z Głosem Seniora oraz Stowarzyszeniem Manko i tym samym wprowadzają rabaty dla posiadaczy Ogólnopolskiej Karty Seniora (OKS). Jest ich już w Polsce 4 300.

Od 1 sierpnia 2022 roku karta jest płatna. Opłata wynosi 35 zł za rok lub 50 zł na dwa lata. Karta wydawana jest w 290 gminach, które biorą udział w Programie Gmina Przyjazna Seniorom. W naszym regionie przystąpiły do niego: Krzeszowice, Libiąż i Trzebinia.

Lokalne punkty oferujące zniżki na podstawie Ogólnopolskiej Karty Seniora (OKS) Chrzanów

ul. Sokoła 24 – gabinet podologiczny

ul. Sokoła 19 – aparaty słuchowe
ul. Sokoła 24 – Regionalne Stowarzyszenie Diabetyków
ul. Rynek 14 – salon kosmetyczny
ul. Trzebińska 40 – optyk w CH Max
Krzeszowice
ul. Rynek 14 – cukiernia
ul. Daszyńskiego 1 i targowa 47 – instytut urody
ul. Chrzanowska 2 – restauracja
ul. Rynek 25 – studio treningowe
ul. Krakowska 10 – upominki
ul. Kościuszki 1a – centrum treningu i rehabilitacji

Nowa Góra – gospodarstwo agroturystyczne

Libiąż

ul. Górnica 5 – przychodnia Elvita
ul. Rouvroy 10 – targowisko miejskie (wybrane sklepy)
ul. Słowackiego 6d – sklep sportowy

ul. Beskidzka 26 – ferma drobiu
ul. Górnica 23 – firma gastronomiczna

ul. Krakowska 86 – restauracja
ul. Wspólna 7c – masaż leczniczy
al. Jana Pawła II – park wodny i strzelnica

ul. Mickiewicza 2 – gabinet rehabilitacyjny i sklep medyczny
ul. Oświęcimska 6 – restauracja
ul. Oświęcimska 46 – salon fryzjerski

ul. Oświęcimska 50 – siłownia
ul. 11 Listopada 31 – salon łazienek
ul. Wojska Polskiego 1d – sklep z pasmanterią

ul. 1 Maja 5a – sprzedaż kwiatów
ul. 1 Maja 5b – studio kosmetyczne
Żarki ul. Kaliska 14 – klimatyzacja i fotowoltaika

(MOR)

STARUSZKOWO III

Po prostu porozmawiać

Pamiętam jak jakieś 25 lat temu moja mama, świeżo upieczona emerytka, zaczęła zwracać uwagę, że w naszym mieście nie ma domów pobytu dziennego dla seniorów. Chodziło o takie miejsce na osiedlu, gdzie mogliby się spotykać zawsze wtedy, gdy mają na to siły, czas i chęci. Gdzie ktoś na nich czeka w ustalonych godzinach i potrafi ich czymś zająć.

Nie chodziło o jakąś ustawiczną edukację, ale o to, żeby pogadać z sąsiadami i znajomymi, napić razem herbaty, wspominać stare dzieje, wspólną pracę, zapytać znajomych co u dzieci i wnuków. Porozmawiać o pogodzie, chorobach, poradzić się w jakiejś sprawie. Żeby móc gdzieś samodzielnie

podreptać, niedaleko domu i mieć stały kontakt z ludźmi.

Gdy zaczęła o tym mówić, sama tego nie potrzebowała, ale miała wielu starszych od siebie, samotnych znajomych i rozumiała, że oni nie mają się do kogo odezwać.

Uspokoila się trochę z tym gadaniem, gdy sama zaczęła chodzić na zajęcia Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Była programem zachwycona. Tata był mniej zachwycony, bo musiał ją tam wozić. Sam nie korzystał z oferty UTW, bo zawsze miał swoje specjalistyczne kółka zainteresowań, internet, pochłaniał książki i pół życia spędzał w ogrodzie. Nie wszyscy tak lubią.

Kiedy mamie zaczęło brakować sił na naukę w UTW,

a zwłaszcza wtedy, gdy zabrakło taty, wróciła do tematu domu pobytu dziennego. Zauważyła, że minęło 25 lat i się nie doczekała takiego miejsca, ani na osiedlu, ani w gminie. Teraz już przestał jej być potrzebny, bo jest już sędziwą staruszką i wymaga opieki całodobowej. Z więzi społecznych musiała więc wyeliminować znajomych. Wielu już nie ma, wielu zapomniała. Czas na pobyty dzienne wśród ludzi minął bezpowrotnie.

Dom pobytu dziennego to jest takie trochę „przedszkole” dla seniorów, gdzie, o ile chcą, można ich na kilka godzin zaprowadzić, zawieźć, aby mieli kontakt z ludźmi, i nie tracili chęci do życia. To ostatnie jest dla nich najważniejsze.

Dom pobytu dziennego stworzył na razie tylko Libiąż. Nie go ma w Chrzanowie ani w Trzebinie. Zaznaczam, chodzi o miejsce zaopiekowania się ludźmi mniej sprawnymi, samotnymi, dla których przemieszczanie się poza osiedle, a nawet po osiedlu, bez pomocy, jest problematyczne. Chodzi o więźniów czwartego i niższych pięter w blokach, i o tych, którzy mieszkają we własnych domach i nie wychodzą nigdy. Czasem ukradkiem patrz na świat zza firanki.

Znajomy przewodniczący osiedlowej rady z Chrzanowa zwrócił ostatnio uwagę, że lokalni władarze uznali, że skoro seniorzy mają UTW, mają KGW, emeryckie związki i bogatą ofertę kulturalną, to im

wystarczy. No nie wystarczy i śmiej się, że wszystko to razem wzięte to oferta dla nielicznych.

Myślę, że warto, aby samorządy dobrze przyjrzały się społecznym potrzebom całej populacji seniorów, nie tylko tych, którzy jeszcze tańczą, jeżdżą na wycieczki, chodzą do kina, kawiarni, ogarniają telefon komórkowy. To jest duże wyzwanie badawcze, ale do ogarnięcia.

Bardzo pomocny byłby też tu i teraz sprawnie zorganizowany wolontariat. I wcale nie wiąże się z potrzebą sprzątnia, zakupów, czy pielęgnacją staruszków. Z tym, jeśli trzeba, radzą sobie opiekunki społeczne. Jak się okazuje, najmniej widzianą formą pomocy se-

niorom, zwłaszcza samotnym, jest systematyczne odwiedzanie ich przez młodych ludzi po to, aby wspólnie wypić herbatę i pogadać. Jeszcze niedawno robił to 25-letni Radek, jako wolontariusz autoryzowany przez fundację Mali Bracia Ubogich. Odwiedzał dwa razy w tygodniu 97-letnią, samotną staruszkę. Warszawską powstańczynię. Mówił, że te dwugodzinne wizyty były dla niego cenniejsze niż jakiekolwiek poradniki opowiadające o tym jak żyć, cenniejsze niż książki historyczne i obyczajowe. Miał tylko jeden problem. Zawsze kiedy się żegnał z panią Stefanią, znikał błysk w jej oku, bo znów zostawała sama.

Alicja Molenda

Jak dobrze zaplanować wymianę okien

Wiosna to idealny moment na prace związane z rewitalizacją budynków, w tym wymianę okien. Nowoczesne systemy okienne są estetyczne, pozwalają na poprawę komfortu termicznego i akustycznego, a także zwiększają bezpieczeństwo mieszkańców. Oto jak skutecznie zaplanować proces wymiany okien i na jakie aspekty warto zwrócić uwagę, aby inwestycja była opłacalna i trwała przez lata.

DLACZEGO WARTO WYMIENIAĆ OKNA NA WIOSNĘ?

Okres wiosenny sprzyja realizacji prac remontowych, a wymiana okien w tym czasie niesie za sobą liczne korzyści. Temperatury są bardziej stabilne niż zimą, co pozwala uniknąć problemów związanych z kondensacją wilgoci. Po-

nadto dłuższy dzień umożliwia ekipom montażowym sprawniejszą realizację zadań.

– Wybór odpowiedniej pory roku na wymianę stolarki okiennej ma kluczowe znaczenie dla komfortu mieszkańców czy użytkowników budynku, a także dla jakości wykonania prac. Wiosna jest optymalnym momentem, ponieważ pozwala uniknąć strat ciepła, a jednocześnie zapewnia odpowiednie warunki dla prawidłowego osadzenia ram i uszczelnień – wyjaśnia Mike Żyrek, dyrektor działu R&D OKNOPLAST. – Poza tym zwykle właśnie po okresie zimowym zauważamy różnego rodzaju nieprawidłowości czy usterki. Jeśli okna przepuszczają zimne powietrze, gorzej tłumią hałas lub trudno je otworzyć i zamknąć, to znak, że czas na ich wymianę – dodaje.

JAKIE OKNA WYBRAĆ?

Decydując się na wymianę stolarki okiennej, warto zwrócić uwagę na kilka kluczowych parametrów. Jak wskazuje ekspert z OKNOPLAST są to:

* Izolacja termiczna – nowoczesne okna cechują się coraz lepszymi właściwościami termoizolacyjnymi, co przekłada się na niższe rachunki za

ogrzewanie. Trzeba pamiętać, że od 2021 roku dla okien pionowych obowiązuje maksymalny współczynnik przenikalności cieplnej Uw na poziomie 0,9 W/m²K.

* Izolacja akustyczna – ten parametr techniczny okien, podawany jako wartość Rw, jest szczególnie istotny, gdy budynek znajduje się przy ruchliwej ulicy lub w hałaśliwej okolicy. Wówczas powinien wynosić minimum 40 dB. Wskaźnik Rw określa poziom tłumienia hałasu przez okno: im wyższy, tym w budynku jest ciszej.

* Bezpieczeństwo – warto postawić na okna z antywłamaniowymi okuciami, wyposażonymi m.in. w zaczepy antywłamaniowe. Istotnym elementem są także szyby, które zwiększają ochronę budynku – im więcej warstw szkła i folii, tym większa odporność szyby na wybite.

* Estetyka – wybór odpowiedniego designu okien pozwala harmonijnie dopasować je do charakteru budynku i wnętrza.

JAK SIĘ PRZYGOTOWAĆ DO WYMIANY OKIEN?

Aby wymiana okien przebiegała sprawnie i bez zbęd-



nych komplikacji, warto zadbować o kilka kluczowych aspektów:

* Audyt energetyczny – pozwala ocenić stan obecnych okien i określić wymagania dotyczące nowych modeli. Dzięki temu można dopasować rozwiązania najlepiej odpowiadające potrzebom budynku pod względem izolacji i efektywności energetycznej.

* Wybór sprawdzonego producenta i dostawcy – decydując się na renomowaną firmę, zyskujemy pewność, że okna będą wysokiej jakości i profesjonalnie zamontowa-

ne, co ma kluczowe znaczenie dla ich trwałości i funkcjonalności.

* Dokładne pomiary – warto powierzyć je fachowcom. Nawet niewielkie błędy mogą prowadzić do problemów z izolacją termiczną i szczelnością, co w dłuższej perspektywie może skutkować stratami ciepła i koniecznością poprawek. Zabezpieczenie wnętrza – odpowiednie przygotowanie pomieszczeń, zabezpieczenie mebli i podłóg pozwoli uniknąć zanieczyszczeń oraz ewentualnych uszkodzeń.

MOŻLIWOŚCI DOFINANSOWANIA WYMIANY OKIEN W 2025 ROKU

W 2025 roku nadal będzie można skorzystać z dofinansowania na wymianę okien w ramach programu „Czyste Powietrze”. Obecnie trwają prace nad jego nową wersją, dlatego szczegóły dotyczące warunków wsparcia nie są jeszcze w pełni znane. Wiadomo jednak, że wprowadzone zostaną istotne zmiany – dofinansowanie będzie częścią kompleksowej termomodernizacji budynku.

(zew)

KĄCIK FIZJOTERAPEUTKI

Podczas nauki najlepiej zmieniać pozycje

Wcześniejsze artykuły z cyklu „Wady postawy” poruszały problematykę występowania wad postawy u dzieci i młodzieży oraz problematykę wpływu długotrwałej pozycji siedzącej jako głównego czynnika pogłębiającego i utrwalającego wszelkie deficyty postawy typu: zaokrąglone - zgarbione plecy, odstające łopatki, osłabiony brzuch i wysunięta do przodu głowa.

Zwykle są one błędnie kojarzone są z nadużywaniem telefonu komórkowego. Tymczasem zarówno u dorosłych, jak i u dzieci charakterystyczne ustawienie głowy i szyi do przodu jest związane z osłabieniem w osi ciała. W sposób naturalny występuje w okresie wzrostu i dojrzewania a potem, przy zbyt niskim poziomie aktywności fizycznej i przyjmowaniu długotrwałej



pozycji siedzącej, ulega utrwaleniu i pozostaje na długie lata. Opisywałam, jak ważna jest wysokość biurka i krzesła umożliwiająca wyprost pleców w pozycji siedzącej nie tylko w domu, ale i w szkole. Powtórzę, że warto zainteresować się tym, czy w szkole dziecko ma odpowiednio dobraną wysokość ławki. Niewielu rodziców wie, że ławki i krzesła szkolne są nierozerwalnie i bardzo często nie zwracają uwagi na to, że przez zbyt niską ławkę dziecko garbi się przez 5-6 godzin dziennie, co jest niemalże nie do odrobienia w dalszej części dnia.

W warunkach domowych warto wprowadzić zasady aktywnej nauki, bo można się uczyć w różnych pozycjach np. w pozycji na brzuchu, można na 30 minut usiąść na piłce

(przystosowanej do siedzenia, dobranej rozmiarem do wysokości ciała), można w sklepie medycznym kupić pompowane gumowe krążki służące do siedzenia - to też znakomicie uaktywni mięśnie głębokie miednicy oraz zmysł równowagi (pozycja będzie delikatnie niestabilna, więc mięśnie przykręgosłupowe, czyli te odpowiedzialne za postawę ciała, dostaną sygnał do zmiennej aktywności).

Warto przypomnieć, że należy siedzieć na kostnej części pośladka, czyli tej najtwardszej, na tzw. guzach kulszowych. Stopy powinny aktywnie podierać pozycję siedzącą, a nie tylko przylegać do podłogi.

Reasumując: lepiej siedzieć wychylając tułów do przodu, a głowę dla równowagi cofnąć do tyłu i podierać się na stopach, niż wychylić głowę do przodu, zaokrąglić plecy, a stopy cofnąć do tyłu tak, by tylko delikatnie przylegały do podłogi.

Aktywna pozycja siedząca to także aktywna praca mięśni brzucha. Jeśli czujemy, że mięśnie te są nieaktywne, to znaczy, że nie siedzimy na kostnej części pośladka. Wtedy nie ma szans na aktywną pracę mięśni.

Kluczowa jest częsta zmiana pozycji: chwilę na krześle, potem zmiana na piłkę lub miękkie gumowe krążki, w międzyczasie trochę nauki w leżeniu na brzuchu na macie, co dobrze jest poprzedzić wykonaniem dosłownie paru ćwiczeń w pozycji na plecach. Można wykonywać tzw. kołyskę (ale koniecznie z brodą ustawioną w kierunku do mostka) – znakomicie mobilizuje kręgosłup. Można też po prostu położyć na macie na plecach, potem unieść najpierw jedną nogę, potem drugą, przechylić kolana najpierw w jedną stronę, potem w drugą (zmobilizuje to odcinek na wysokości kości krzyżowej), następnie można - kładąc dłoń na zgiętych kolanach - bez unoszenia głowy - przechylić całe ciało na jedną stronę, a potem na drugą - to taka kołyska na boki, która znakomicie rozluźnia mięśnie pleców. Po takiej relaksacji można wrócić do nauki albo zrobić lekki trening wzmacniający mięśnie, ale o tym napiszę w następnym artykule.

Materiał przygotowała SYLWIA JANIK, mgr fizjoterapii, absolwentka Wydziału Rehabilitacji AWF im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Certyfikowany terapeuta Internationale Voita Gesellschaft e.V.

Zbadaj piersi w mammobusie

Narodowy Fundusz Zdrowia zaprasza mieszkanki powiatu chrzanowskiego na bezpłatne badania piersi. Będzie można to zrobić w specjalnym mammobusie, który zaparkuje w tym tygodniu w Trzebini, Libiążu i Alwerni.

Badania są bezpłatne i nie trzeba mieć na nie żadnego skierowania. Prowadzone są w ramach programu profilaktyki, przeznaczonego dla kobiet w wieku 45-74 lata. Można wziąć w nim udział raz na dwa lata.

„Diagnostyka w mammobusie nie różni się jakością od tej wykonywanej w stacjonarnej pracowni” – zapewnia NFZ.

Mammografię wykonuje się specjalnym aparatem wytwarzającym promieniowanie przy użyciu czułych błon rentgenowskich. W trakcie badania każda z piersi jest umieszczana na małej podstawie i dociskana plastikową płytką od góry oraz z boku (ucisk trwa zaledwie kilka sekund), co pozwala uzyskać po dwa obrazy dla każdego sutka. Następnie są one analizowane przez specjalistę - lekarza radiologa.

Jeśli badanie nie wykaże nieprawidłowości, wystarczy je powtórzyć po upływie dwóch lat. W pozostałych przypadkach pacjentka jest kierowana na pogłębioną diagnostykę. Może ona obejmować poradę lekarską, mammografię uzupełniającą, USG piersi czy biopsję.

800 190 590

to bezpłatny, całodobowy numer Telefonicznej Informacji Pacjenta, pod którym można uzyskać wszelkie informacje o programie profilaktyki raka piersi.

MAMMOBUSY W POWIECIE CHRZANOWSKIM

LIBIĄŻ:
13 marca, ul. Górnicza 1, przy Libińskim Centrum Kultury, godz. 9-17, tel. do rejestracji: 58 767 34 44

TRZEBINIA:
13 marca, ul. Kościuszki 74, przy Domu Kultury Sokół, godz. 9-17, tel. do rejestracji: 58 767 34 44

ALWERNIA:
14 marca, ul. Gęsikowskiego 16, przy przychodni, godz. 9-17, tel. do rejestracji: 58 767 34 44

(g)

MOTORYZACYJNY KĄCIK PRZEŁOMU

Czy był „bity”? – Panie dbałem jak o dziecko - praktyczny przewodnik zakupu używanego samochodu

Planowanie zakupu używanego samochodu to poważna decyzja wymagająca odpowiedniego przygotowania i systematycznego podejścia.

W dzisiejszych czasach mamy dostęp do wielu narzędzi, które mogą nam w tym pomóc.

Pierwszym krokiem powinno być sprawdzenie historii pojazdu poprzez specjalistyczne platformy internetowe takie jak Carfax, AutoDNA czy CARVERTICAL. Te serwisy oferują szczegółowe raporty zawierające informacje o przeszłości samochodu, w tym dane o wypadkach, naprawach, rzeczywistym przebiegu czy liczbie poprzednich właścicieli. Dodatkowo, nieoceniona może okazać się pomoc profesjonalnego rzeczoznawcy samochodowego dysponującego specjalistycznym sprzętem i doświadczeniem pozwalającym wykryć nawet najmniejsze ślady napraw powypadkowych.

Podczas planowania oględzin wybranego pojazdu, kluczowy jest wybór odpowiedniego momentu. Najlepiej umówić się na spotkanie w pogodny dzień, w godzinach południowych, gdy naturalne światło pozwoli dokładnie przyjrzeć się karoserii.

Rozpocznij inspekcję od dokładnych oględzin z odległości kilku metrów - to pozwoli zauważyć subtelne różnice w odcieniach lakieru czy nierówności w linii nadwozia. Następnie

przejdź do szczegółowej kontroli każdego elementu.

OBEJRZIJ LAKIER I ELEMENTY KONSTRUKCYJNE

Kluczowym aspektem weryfikacji jest dokładne zbadanie powłoki lakierniczej. Standardowa warstwa fabryczna mieści się w przedziale 120-150 mikrometrów, a każde odstępstwo od tej normy może sygnalizować przeprowadzone naprawy. Metodycznie sprawdź wszystkie elementy nadwozia: powierzchnię dachu wraz z rynkami, maskę silnika ze szczególnym uwzględnieniem zagięć, komplet paneli bocznych, poszycie drzwi, elementy progowe, słupki nośne oraz kłapę bagażnika z obramowaniem.

Szczególnie wnikliwie przeanalizuj miejsca łączenia elementów konstrukcyjnych. Zwróć uwagę na wzmocnienia wzdłużne przodu i tyłu, pasy poprzeczne zderzaków, strefy montażowe zawieszenia oraz przestrzeń komory silnikowej. W komorze silnika przyjrzyj się uważnie spawom i zgrzewom - powinny charakteryzować się regularnym wzorem i być pokryte oryginalną powłoką lakierniczą. Obecność wypełniaczy szpachlowych lub świeżych warstw lakieru jednoznacznie wskazuje na przeprowadzone naprawy.

ZMIERZ SZCZELINY I PRZYJRZYJ SIĘ WNĘTRZU

Precyzyjne pomiary szczelin między elementami nadwozia dostarczą kolejnych cennych informacji. Szerokość tych odstępów powinna być identyczna po obu stronach

pojazdu. Skrupulatnie zmierz przestrzenie między drzwiami, przy pokrywie silnika i kłapie bagażnika oraz między błotnikami a drzwiami.

Dokładnie przyjrzyj się wnętrzu pojazdu. Stan tapicerki, kierownicy, pedałów i dźwigni zmiany biegów powinien odpowiadać deklarowanemu przebiegowi i wiekowi samochodu. Sprawdź działanie wszystkich systemów elektronicznych - od szyb elektrycznych przez klimatyzację po system multimedialny. Każda niesprawność to potencjalny argument do negocjacji ceny lub sygnał ostrzegawczy. Zwróć uwagę na zapach we wnętrzu - stęchlizna może świadczyć o nieszczelnościach i problemach z wilgocia.

POSŁUCHAJ SILNIKA I SPRAWDŹ ŚWIATŁA

Kluczowym elementem weryfikacji jest jazda próbna. Podczas testu zwróć uwagę na zachowanie samochodu przy różnych prędkościach. Auto powinno jechać prosto, bez tendencji do ściągania na boki. Wsłuchaj się w pracę silnika - powinien pracować równo, bez niepokojących dźwięków. Przetestuj działanie skrzyni biegów, sprzęgła i hamulców. Zawieszenie powinno skutecznie tłumić nierówności, bez stuków czy pisków. Sprawdź działanie wszystkich świateł, kierunkowskazów i pozostałych elementów wyposażenia.

POPROŚ O DOKUMENTACJĘ SERWISOWĄ

Nie zapomnij o dokładnych oględzinach komory silnika. Zwróć uwagę na czystość i stan



techniczny podzespołów. Ślady wycieków oleju, płynu chłodniczego czy innych płynów eksploatacyjnych mogą wskazywać na poważne problemy. Sprawdź stan pasków napędowych i przewodów. Poproś sprzedającego o kompletną dokumentację serwisową, faktury za naprawy i historię przeglądów. Warto też sprawdzić samochód w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, aby upewnić się, że nie jest obciążony prawnie ani nie ma wpisanych szkód komunikacyjnych.

NIE SPIESZ SIĘ Z DECYZJĄ

Zachowaj szczególną ostrożność przy ofertach, gdzie cena znacząco odbiega od średniej rynkowej - zwłaszcza jeśli jest wyjątkowo niska. Często za takimi okazjami kryją się poważne problemy techniczne lub za-

tajone naprawy powypadkowe. Nie spiesz się z decyzją zakupową - rynek samochodów używanych jest bardzo szeroki i zawsze można znaleźć lepszy egzemplarz. Koszt profesjonalnej weryfikacji stanu technicznego przez eksperta może wydawać się wysoki, ale jest to rozsądna inwestycja w porównaniu z potencjalnymi wydatkami na naprawę ukrytych usterek.

Pamiętaj, że zakup samochodu to nie wyścig - lepiej poświęcić więcej czasu na znalezienie odpowiedniego egzemplarza, niż później żałować pochopnej decyzji. Systematyczne i dokładne sprawdzenie wszystkich aspektów znacząco zwiększa szanse na zakup sprawdzonego i bezpiecznego pojazdu, który będzie służył przez długie lata.



MACIEJ SOBANEK

Doświadczony kierownik sprzedaży marek japońskich, ekspert z ponad dziesięcioletnim doświadczeniem w motoryzacji. Jego pasją do samochodów i współpraca z takimi markami jak Ford, Seat, Hyundai, Toyota, Nissan, Opel, Mitsubishi, Suzuki czy Subaru czynią go liderem i inspiracją dla zespołu oraz klientów, którzy cenią jego wiedzę i zaangażowanie.

Przepis na shake owocowy (smoothie)

Owocowy shake to idealne połączenie kremowej konsystencji, naturalnej słodkości i świeżości! Banany, truskawki i mango tworzą harmonijną mieszankę smaków, a dodatek mleka lub jogurtu sprawia, że napój jest aksamitny i sycący. Wystarczy kilka minut, blender i gotowe! Idealny na śniadanie, przekąskę lub po treningu.

- **Składniki (na 2 porcje):**
- 1 banan
- 1/2 szklanki truskawek (świeżych lub mrożonych)

- 1/2 szklanki mango (pokrojonego w kostkę)
- 1 szklanka mleka (można zastąpić jogurtem lub napojem roślinnym)
- 1 łyżeczka miodu (opcjonalnie)
- kilka kostek lodu (opcjonalnie)

Przygotowanie:
Owoce umyj i pokrój na mniejsze kawałki.

Wszystkie składniki wrzuć do blendera.

Miksuj przez około 1 minutę, aż uzyskasz gładką konsystencję.

Przelej do szklanek i podawaj od razu.

(JB)



Można już składać wniosek o 800+ na nowy okres

Warto wystąpić o świadczenie do końca kwietnia, żeby zapewnić sobie ciągłość wpływów na konto.

Od początku lutego Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjmuje wnioski o świadczenie wychowawcze 800+ na nowy okres wypłat, który rozpocznie się w czerwcu 2025 i zakończy w maju 2026 roku.

Czasu na zgłoszenie jest jeszcze dużo, bo do końca czerwca. ZUS zachęca jednak, by nie czekać do ostatniej

chwili i przesłać prawidłowy wniosek wcześniej, najlepiej do końca kwietnia. Wtedy rodzic ma gwarancję, że nie będzie przerwy w wypłatach. I świadczenie za pierwszy miesiąc nowego okresu wpłynie na jego konto jeszcze w czerwcu.

Od czerwca wchodzi w życie zmiany w 800+ dla uchodźców z Ukrainy. Będą mogli pobierać świadczenie na dzieci, które chodzą w Polsce do szkoły lub „zerówki”. Ta zmiana nie dotyczy najmłodszych, którzy nie mają jeszcze obowiązku nauki w placówce oświatowej.

Do wniosku nie trzeba dołączać dokumentów, które potwierdzają naukę. O tym, czy dziecko uczęszcza do polskiej szkoły, ZUS dowie się z Systemu Informacji Oświatowej.

Świadczenie wychowawcze przysługuje na dzieci do ukończenia 18. roku życia, bez względu na dochód rodziców. Wynosi 800 złotych miesięcznie. ZUS przyjmuje wnioski przez internet: w aplikacji mobilnej mZUS, na swojej Platformie Usług Elektronicznych, przez portal Emp@tia i bankowość elektroniczną.

Słońce, błoto i dużo emocji

NAWOJOWA GÓRA. Za nami trzeci etap Górskiego Biegu Nawoja 2025. Bieg główny rozegrany został na dystansie 7 km, a bieg krótki towarzyszący na dystansie 3 km. Były nagrody, podziękowania oraz podsumowanie całego cyklu.

Górski Bieg Nawoja jest cyklem trzech biegów terenowych o charakterze popularzacyjnym, w którym uczestnicy pokonują w terenie wyznaczoną przez organizatora trasę. Jest wytyczona za pomocą znaków, taśm i wstążek. Biegi rozgrywane były w III rundach w terminach: 12 stycznia, 9 lutego oraz 9 marca.

W każdym etapie nagrodzeni zostali zawodnicy, którzy zajęli miejsca od 1-3 w każdej kategorii. W klasyfikacji łącznej całego cyklu nagrodzeni zostali zawodnicy do 6. miejsca w każdej kategorii. O kolejności decydował czas łączny 3 etapów. Każdy zawodnik, który ukończył cały cykl, otrzymał pamiątkowy medal.

W trzecim etapie spośród mężczyzn najlepszy był Kordian Pisarek. Pokonał trasę w czasie 32 minuty i 50 sekund. Drugi był Michał Kożuch (33 minuty i 57 sekund), a trzeci Przemysław Babuła z Gliwic z czasem 34 minuty i 13 sekund.

Wśród kobiet najlepsza była Katarzyna Księżyc z czasem 39 minut i 13 sekund. Za nią na metę przybiegły: Natalia Kasprzyk (42 minuty i 36 sekund) oraz Ewa Kucia (43 minuty i 43 sekundy).

Najlepszy z KS Kościelec Chrzanów był junior Gabriel Piwowarczyk z czasem 38 minut i 9 sekund. W kategorii M19 zajął drugie miejsce. Trzecie miejsce w kategorii M40 zdobył Ireneusz Hebda, również z KS Kościelec Chrzanów. Osiągnął czas 42 minuty i 22 sekundy.

Po rozdaniu nagród sportowcom, którzy osiągnęli najlepsze rezultaty w trzecim etapie, nastąpiło oficjalne wręczenie dyplomów i medali dla najlepszych w całym cyklu.

W najmocniejszych kategoriach spośród panów najlepszy okazał się Przemysław Babuła, który wyprzedził Michała Kożucha oraz Jacka Kisielaka. Wśród Pań triumfowała Katarzyna Księżyc. Druga była Natalia Kasprzyk, a trzecia - Ewa Kucia.

Organizatorem biegu był Ludowy Klub Sportowy GÓRZANKA Nawojowa Góra, współorganizatorem MS SYSTEM Kraków. Koordynatorami: Mariusz Skorupa, Piotr Rusinek, Jacek Kret.

(MP)



Reprezentacja KS Kościelec Chrzanów



Anika Durlak z Trzebini. Triumfatorka całego cyklu w kategorii K-16



Drużyna SMA. W jej skład wchodzi rodzina Leśniaków z Filipowic



Od lewej: Katarzyna Księżyc z Nawojowej Góry oraz Katarzyna Leśniak z Filipowic



Zawodnicy KS Kościelec Chrzanów. Od lewej: Gabriel Piwowarczyk oraz Bartosz Deda

Dzień Kobiet na sportowo



Każda z pań otrzymała tulipana

W Klubie Szachowym Chrzanów odbyły się mistrzostwa Chrzanowa kobiet i dziewcząt w szachach błyskawicznych z okazji święta Dnia Kobiet.

W pierwszej edycji w 2022 roku triumfowała Amelia Pyzio przed Emilią Jaros oraz Alicją Sadzikowską. Drugą edycję wygrała

Weronika Zabrzeńska, wyprzedzając swoją siostrę Różę oraz Wiktorię Strączek.

Do trzeciego turnieju przystąpiło kilkadziesiąt zawodniczek z powiatu chrzanowskiego. Przyjechały także panie z Oświęcimia oraz Wadowic. Najmłodsza szachistka miała 6 lat, a najstarsza 50. Uczestniczki rywalizowały w formule szachów błyskawicznych. Tempo gry: P-10' lub 5'3". 7 rund.

W sobotnich zmaganiach w kategorii Open

najlepsza okazała się Weronika Zabrzeńska. Druga była Maja Szczurek, a trzecia Wiktor Strączek.

Natalia Lempart z Wadowic zwyciężyła w kategorii dziewcząt do lat 18. W kategorii do lat 12 najlepsza była Lena Lasoń, która wyprzedziła Zuzannę Wójcik oraz Małgorzatę Nowakowską.

W przerwie między rundami koordynatorzy: Marian Sadzikowski oraz Michał Muc

wręczyli zawodniczkom kwiaty. Najlepsi dostali nagrody finansowe, rzeczowe a także puchary, medale, kwiaty oraz dyplomy. Były także nagrody specjalne, między innymi dla junierek.

Organizatorami zawodów byli: Chess in Chrzanow oraz MUKS Olimpijczyk Chrzanów. Koordynowali je: Marian Sadzikowski oraz Michał Muc.

(MP)



Kategoria OPEN: Maja Szczurek, Weronika Zabrzeńska oraz Wiktor Strączek



Małgorzata Nowakowska, Lena Lasoń, Natalia Lempart oraz Zuzanna Wójcik

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580

• DIAGNOSTĘ samochodowego na Okręgową Stację Kontroli Pojazdów w Alwerni. Zainteresowane osoby proszę o kontakt - 509-453-840

• Firma zatrudni elektryków, elektromonterów z doświadczeniem lub chcących je zdobyć. Stałe, zatrudnienie na umowę o pracę. Możliwość zdobycia. dodatkowych kwalifikacji., Tel. 500091670, Email: biuro@el-rem.com.

• Firma zatrudni pracowników do obsługi przemysłowej instalacji uzdatniania wody. Praca w ruchu ciągłym. Stała praca na umowę o pracę., Tel. 500091670, Email: biuro@el-rem.com.

• FIRMA z Tenczynka zatrudni pracowników: wymiana stolarki okiennej, bez nałogów, z doświadczeniem. Mile widziane prawo jazdy kat.B - 606-277-724

• MAJSTRA robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

• OPERATORA koparki i minikoparki zatrudnię od zaraz. Praca przy drogach i w brukarstwie. Wymagane doświadczenie oraz uprawnienia. Praca na miejscu bez delegacji, dobre warunki finansowe - 509 235 853

• OPERATORÓW koparki z doświadczeniem; mile widziane prawo jazdy kat. B. Praca do 60 km od Chrzanowa - 607-688-658

• OPIEKA przy starszej pani teren Trzebinia - 600-246-820 od g.14.00

• PILNIE zatrudnimy kelnerkę 506-027-185

• POMOC kuchenną - Trzebinia; 506-027-185

• POSZUKUJEMY rzetelnej osoby z doświadczeniem przy pracach elewacyjnych by dołączyła do naszej zgranej brygady. Mile widziane osoby bez nałogów, pracowite, poszukujące stabilnego zatrudnienia z perspektywą rozwoju. Dodatkowy atut prawo jazdy kat B., Tel. 791-609-230.

• PRACOWNIKA na szrot samochodowy, wulkanizacja 604-188-647

• PRACOWNIKÓW do dociepleń z doświadczeniem - 663-310-949

• Zatrudnię do legalizacji czyli wymiany urządzeń pomiarowych oraz montażu pierwotnych wodomierzy. Morze być do przyuczenia Wymagane prawo jazdy kat.B, Tel. 889-759-888.

• Zatrudnię pracownika remonty, elewacje, Tel. 533515690.

• ZESPÓŁ Specjalistycznych Poradni i Rehabilitacji „Vitalis” w Trzebinii zatrudni fizjoterapeutów w ramach fizjoterapii domowej. Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV na e-mail: jnvitalis@wp.pl

• Stacja Kontroli Pojazdów Głowacz w Jaworznie zatrudni diagnostę samochodowego w niepełnym wymiarze godzin pracy lub na umowę zlecenie. Oferty pracy prosimy składać w siedzibie firmy 43-600 Jaworzno ul. Chełmońskiego 35a

Szukam pracy

• PODEJMĘ się opieki nad starszą osobą - 664 783 105

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• Audi A4 B7 AVANT 2,0 TDI 170 KM z 2008 r, 16900.00 PLN, Tel. 601998930.

• KIA Ceed diesel (sierpień 2018 r.), w bardzo dobrym stanie wizualnym i technicznym, cena do uzgodnienia - 666 223 224

• KIA VENGA 1.6, 125kW, benzyna-gaz, 2016 rok, 698-624-225

Kupię (m)

• 100% autokup samochodów, gotówka od ręki. T. 537-604-924

• 100% każdy samochód kupię, osobowo, dostawczy - 793-99-99-10

AUTOSKUP
tel. 516 159 309
• 100% każdy samochód kupię - 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię - 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe - 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skroderowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport - 604-188-647

• AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych - 516-159-309

• CIĄGNIK rolniczy - kupię 696-033-800

• KUPIĘ motorower PRL, 1000 PLN, Tel. 666-012-811.

• SKUP aut całych, rozbitych - 880-084-653

• ZŁOMOWANIE - skup pojazdów samochodowych, rolniczych, motocykli. 604-754-418

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat - Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic) - 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM - kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skroderowanych. Sprzedaż części używanych - 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DOM do remontu w Myślachowicach + działka 14ar - 608 648 427

• DZIAŁKA budowlana zagrodowa (0,48ha); wszystkie media - Brodła, ul. Podlas - 602-382-289

Kupię (n)

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia mieszkanie dwupokojowe w centrum Chrzanowa; +447707038095

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa - 504-244-916

Najem (chcę wynająć)

• WITAM, mam do wynajęcia lokal w centrum Libiąża, stary plac targowy w atrakcyjnym miejscu. Proszę dzwonić po godzinie 20, 1.400 PLN, Tel. 523-116-935.

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

• 730-067-038 Wycinka drzew - 515-646-722

• ARCHITEKT, Tel. 600-642-827.

• AWARIA kanalizacji-przetkamy, Tel. 602-300-646.

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z - 664-553-074

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936

• Budowa, remont A-Z, wykończenia, Tel. 533515690.

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. T. 798-381-658

• DACHY od A do Z, dachówka, blacha, gont papowy, papa, kominy od podstaw, malowanie dachów - 780-009-454

• DACH, uszczelnienie, śniegołapy 731-181-738

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949

• DOCIEPLENIA - termomodernizacja budynków, program czyste powietrze 29-letnie doświadczenie 602-10-14-40

• FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia - 664 781 745

• FLIZOWANIE, łazienki, kompleksowe remonty, najlepsza cena - 737-672-404

• FLIZOWANIE - 606-347-212

• GŁADŹ, malowanie, remonty, Tel. 506-019-583.

• GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie. 604-233-545

• KAFELKOWANIE, flizowanie, łazienki od A do Z - 609-812-230

• KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz, adaptacje poddaszy - remonty; 29-letnie doświadczenie - 602-101-440

• ŁAZIENKI, instalacje, gładzie, malowanie poddasza, 694-387-273

• Malowanie 15zł/m2, Gładź 28zł/m2. Tel. 784 606 856

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

MALOWANIE dachów, gonty papowe, papa termozgrzewalna - 605 835 147

• MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser - 575-872-318

• MALOWANIE, gładzie, tania - 501-215-951

• MALOWANIE, gładź - 660-890-189

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy) - 518-706-099

• MALOWANIE, tapetowanie. Krótkie terminy., Tel. 784-606-856.

W siedzibie Zarządu Mienia Komunalnego w Libiążu i Urzędu Miejskiego w Libiążu, wywieszono w dniu 13.03.2025 r. na okres 21 dni, wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu:

- 1) w drodze przetargu nieograniczonego na lokal nr 13 murowany znajdujący się na Targowisku Miejskim w Libiążu pod handel, usługę i inne;
- 2) bez przetargu na lokale znajdujące się na Targowisku Miejskim przy ul. Rouvroy 10 w Libiążu pod działalność usługowo-handlową; oraz na lokal znajdujący się w budynku komunalnym przy ul. Floriańskiej 1 w Libiążu pod działalność gastronomiczną, rozrywkową. Pełną treść ogłoszeń zamieszczono na stronie: zmk.libiaz.pl (BIP)

ZAWIADOMIENIE

Burmistrz Miasta Chrzanowa zawiadamia, że w dniach od 10.03.2025 r. do 31.03.2025 r. wyklada się do publicznego wglądu poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, ul. Aleja Henryka 20 oraz na stronie internetowej Urzędu www.chrzanow.pl w zakładce „Obrót nieruchomościami – użyczenia, dzierżawy, najem - lokale”, wykaz lokali użytkowych będących własnością Gminy Chrzanów przeznaczonych do oddania w użyczenie lub najem w trybie bezprzetargowym:

1. Lokal użytkowy – zlokalizowany przy ul. 29 Listopada 14 w Chrzanowie, o powierzchni 41,66 m²,
2. Lokal użytkowy – zlokalizowany przy ul. Grunwaldzkiej 1 w Chrzanowie, o powierzchni 25,92 m².

Miejskie Centrum Sportu w Chrzanowie zawiadamia, że w siedzibie MCS w Chrzanowie przy ul. Mydlana 20 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej zostały podane do publicznej wiadomości dane o wolnej powierzchni nieruchomości o pow. 2,00 m² przeznaczonej do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej. Wykaz dotyczy wolnej powierzchni nieruchomości znajdującej się obok budynku Stadionu Miejskiego w Chrzanowie na działce nr 3102/304 obr. Chrzanów o nr KW KR1C/00091673/4.

Marinex

Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tania, terminowo

Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

KUP ELEKTRONICZNE WYDANIE „PRZEŁOMU”
e-kiosk.pl
eprasa.pl

SKUP POJAZDÓW
LEGALNE ZŁOMOWANIE

www.automajer.pl
AUTOMAJER
tel. 600 465 773

DRUKARNIA OPTIMA BALIN

32-500 Balin, Jaworznicka 37 A
501 36 76 11 www.optimabalin.pl

grzegorz@optimabalin.pl

Grzegorz Siewniak
ZAPRASZAM



Węgiel prosto z Kopalni

- Kostka (Piast, 25MJ/kg)
- Orzech (Piast, 25MJ/kg)
- Ekogroszek (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)

TRANSPORT REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH

Tel. 506 820 513

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu
Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

• **MALOWANIE wewnątrz i na zewnątrz, gładzie, tapetowanie. Trzebinia i okolice. Zapraszam do kontaktu. Tel. 792-913-808, Email: danielperz10@gmail.com, http://danielmaluje.pl/**

• Mam doświadczenie w dużych i małych formatach płytek. Zapraszam, Tel. 532405450.

• MYCIE, czyszczenie, konserwacja dachów 518-706-099

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

• OGRODZENIA. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.

• PRACE wewnętrzne - łazienki, adaptacje poddaszy, instalacje, flizowanie, panele, malowanie - 886 742 211

• PROJEKTOWANIE i nadzór budowlany; kierowanie, nadzorowanie i kontrolowanie budowy; ocenianie i badanie stanu technicznego budynków - 514 446 498

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne - F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego - inż. Jacek Gębała - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• **SCHODY drewniane. Produkcja, montaż www.schodydrzwi.com.pl, Tel. 793-583-607.**

• SCHODY, drzwi drewniane, montaż. Facebook: RAFSTOL - 510-424-103

• TARASY, garaże, schody żywiczne. Tel. 506-019-583

• USŁUGI brukarskie, Tel. 505-148-009.

• USŁUGI koparko-ładowarką, minikoparką, transport kruszyw do 10t - 513 028 113

• USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• WYCINKA drzew, usługa rębakiem. Prace wysokościowe; odsnieżanie dachów - 502-277-286

• WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

• WYKOŃCZENIA wnętrz od A do Z - instalacje, adaptacje poddaszy, łazienki, flizowanie, panele, malowanie, suche tynki itp. - 888 607 659

• **WYKOŃCZENIA wnętrz - 793 677 540**

• WYKOŃCZENIA wnętrz - kompleksowe wykonienie łazienek, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, Tel. 791-878-011, E-mail: 1720365@gmail.com, Adres: Chrzanów i okolice.

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• Firma JARO wykonuje usługi: montaż instalacji wod-kan, c.o, gaz, ogrzewanie podłogowe. Prowadzimy sprzedaż i montaż kotłów gazowych, kaloryferów i zasobników wody (bojler), Tel. 506411359.

• **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**

• INSTALACJE elektryczne - wykonawstwo, odbiory - 507 400 757

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

• INSTALACJE wod-kan. - 518 706 099

• USŁUGI wod-kan-gaz-co. Montaż kotłów i piecyków gazowych - 509-524-190

Serwisowe

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny - 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie, gwarancja - 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDietrich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Nauka

• ANGIELSKI dla dzieci oraz przygotowanie do matury - 796-210-800

Sprzątanie

• CZYSZCZENIE tapicerki meblowej, dywanów, wykładzin. FVAT! Tel. 694-227-177, https://www.szybkieczyszczenia.com.pl

• PRALNIA dywanów, tapicerki meblowej samochodowej, ozonowanie, Tel. 881-020-414.

• SPRZĄTANIE mieszkań, domów, biur. Tel. 792 527 486

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47 - 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850 kg - 518-706-099

• Transport, BUS 8 osobowy - 793-99-99-10

• TRANSPORT, przeprowadzki - 793-99-99-10

• TRANSPORT - przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• DOSTAWA gazu w butlach. Max-gaz - 694-521-066, 32-711-98-40

• Wystawa Sztuki: Space - Przestrzeń. Adres: www.thefirstneedle.myportfolio.com. Sprzedaż obrazów., Tel. 571302238.

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew - 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• **WYPRZEDAŻ garażowa! Zapraszamy 16.03.2025, Balin, Wyzwolenia 135, godz. 10-13 i 15-18. Na sprzedaż książki, meble, wyposażenie domu, małe AGD, elektronika, szkło, porcelana itp. - 608 390 662**

Kupię

• KUPIĘ ciągnik rolniczy 696-033-800

• KUPIĘ motorynkę 604-754-418

• SKUP złota. Możliwość dojazdu do klienta - 518 706 099

• SZUKAM starych motocykli i części (SHL, Junak, WSK) 787-938-831

Zwierzęta

• PIESKI rasy wilczur (czarne, podpalane, długowłose) - 733 415 090



• Z 3/4 marca w Płokach zaginął pies rasy American Bully: biały samiec z okrągłą plamą na grzbiecie. Tel. 570 777 855. Za pomoc w odnalezieniu czeka nagroda 5.000 zł.

Różne

• BARCELONA - 25-31.05.2025, samolotem 609-812-239

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Dr Artur Jędruch, USG brzucha. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz - specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 - 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Firma WODHURT

oferuje kotły:
♦ węglowe
♦ gazowe
♦ elektryczne
Armatura sanitarna, wod.-kan., gaz, c.o.

RATY!!!

Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986



P.R.H.U. POLBART

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE
www.polbart.pl

Trzebinia, ul. Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Zapraszamy:
Pn - Pt 7.00 - 18.00
Sob 7.00 - 14.00

F.H.U. EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

MR TRANS

OFERUJE

STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)

tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

① Wejdź na przelom.pl

② Z menu wybierz zakładkę **OGŁOSZENIA** następnie kliknij w przycisk **DODAJ OGŁOSZENIE**

Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem. KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!

blík

od 1,23 zł/słowo

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20. Rejestracja 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86; 32-600-70-60

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sasiada) - środa 12-18. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń - 604-233-331

Medycyna sportowa

• Orzeczenia dr Monika Smółka. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00 - 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17 - 32-623-21-53

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkiele progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, Rynek 10 - 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30 - 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziątek – ortopeda. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurańska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; 608-623-891, 606-270-799

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 - 32-754-16-20

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtętnienie - 32 754 16 20, 505 656 639

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i videoporady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15 - 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18 - 32-711-57-77

• Bożena Sikora - Chrzanów, Brońskiego 14/32 - 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond - 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M. Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych - 601-227-949

• USG Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup, stawy, mięśnie - 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Artroskop, refundacja NFZ. Trzebinia, Głowackiego 32 - 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ - 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiarz - Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop - 538-400-484, www.dobry-podolog.com Kontakt Wizyty domowe

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto

ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY

gratis! Pomiar, Dojazd, Montaż

25 lat tradycji

FACHBUD

TELEFON **601 892 200 • 601 435 839**

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

SZPITAL ARTROSKOP

jednodniowa ARTROSKOPIA OPERACJE HALLUXÓW

TRZEBINIA
GŁOWACKIEGO 32
TEL 32-22 36 177
WWW.WZIETEK.PL

W ZWIĄZKU Z OTWARTCIEM LABORATORIUM ANALITYCZNEGO

NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia

zaprasza swoich Pacjentów na akcję **"PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"** w ramach której wykonujemy

BEZPŁATNE BADANIE MORFOLOGII Z ROZMAZEM

szczególne w Rejestracji przychodni:
ul.J.Goląba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórzcu
ul.Św.Floriana 15 w Mętkowie
ul.Wspólna 6 w Psarach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

przełomowe
ROZMOWY
PODCAST



ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW
CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!
NA PRZELOM.PL

KSIĄŻKA

Na smyczy Kremla.

Donald Trump, Dmitrij Rybołowlew i oferta stulecia

Jaką rolę odegrał obraz Leonarda da Vinci w kampanii wyborczej Donalda Trumpa? To pytanie spokojnie mogłoby stać się przewodnią intrygą kryminalnego serialu, ale niestety to nie serial. To clou podpartej mnóstwem źródeł książki Jurija Felsztinskiego, rosyjsko-amerykańskiego historyka.

Rachunki, ustalenia dziennikarzy z różnych stron świata, dokumenty sądowe i wreszcie rozmowy w precyzyjny sposób przedstawiają świat rosyjskich oligarchów, FSB (spadkobiercy KGB) i polityki. Autor nakreśla powiązania międzynarodowe na całym świecie, ale najbardziej interesującym go wątkiem są powiązania amerykańskich i rosyjskich urzędników i polityków oraz Władimira Putina i Donalda Trumpa.

„Na smyczy Kremla” czyta się jak prawdziwy kryminał. Jedną z głównych postaci jest rosyjski oligarcha Dmitrij Rybołowlew, który z gangstera podejrzanego o morderstwo stał się miliarderem, w którego kieszeni znajdowali się prezydent Cypru, dyktator Białorusi i obecny prezydent Stanów Zjednoczonych. W książce nie brakuje generałów FSB, jest handlarz dziełami sztuki i następca tronu Arabii Saudyjskiej Mohammeda bin Salmana.

I choć nie znajdziemy tutaj, co zrozumieli, dowodów na współpracę Trumpa z Rosją (jeśli w ogóle istnieją, to są głęboko skrywane w archiwach rosyjskich służb), to trudno sobie wyobrazić, że ktoś będący na skraju bankructwa, przed kim zamykają się wszystkie drzwi rodzimych banków, dostaje zastrzyk finansowy z Moskwy. Od lat spotyka i bawi się ze swoimi wybawicielami, jest dzisiaj niezależnym politykiem.

Tadeusz Jachnicki



MUZYKA

Lady Pank bez prądu

Zespół wciąż ogrywa na koncertach swoją ostatnią płytę „MTV Unplugged” z 2022 r. Najbliższy występ szykuje się 4 kwietnia w ICE Kraków Congress Centre. To m.in. kulturalna wizytówka stolicy Małopolski, oferująca piękną salę, zlokalizowaną przy ul. Konopnickiej.

MTV Unplugged to projekt amerykańskiej stacji muzycznej, który wystartował w 1989 r. Od tamtego czasu zaczęto organizować koncerty, na których wokaliści śpiewali na żywo przy akompaniamencie głównie instrumentów akustycznych. Oczywiście podpiętych do głośników, czyli do prądu. Określenie „unplugged” (odłączony) należy więc rozumieć jako występ jedynie bez użycia elektrycznych gitar i klawiszy. Choć zdarzały się wyjątki.

W ramach MTV Unplugged zagrały największe zespoły i najwięksi soliści na świecie. Oczywiście, koncerty poszczególnych artystów są dostępne na płytach. Całkiem dobrze wypada również reprezentacja polskich muzyków.

Lady Pank ma już na koncie kilka albumów „bez prądu”. Chyba najlepiej wypada „Mała wojna – akustycznie” z 1995 r. Wtedy Janusz Panasewicz jeszcze śpiewał... Nigdy nie posiadał wielkiego głosu, ale zawsze miał rozpoznawalny, rockowy wokół. Na pewno nie ginął w tłumie. Teraz jest z tym różnie. Najczęściej fani wytykają Panasewiczowi, że nie daje już rady, co można też przeczytać w komentarzach do wcześniejszych koncertów promujących album „MTV Unplugged”. Mimo wszystko to wciąż dobra kapela na polskim rynku, jednak niedyspozycja śpiewającego frontmana bardzo rzutuje na ogólną ocenę. Na omawianym krążku usłyszymy też Tomasza Organkę w „Sztuce latania” czy Piotra Cugowskiego w „Minus 10 w Rio”.

Łukasz Dulowski



FILM

EMILIA PÉREZ

Pierwszorządne kino spod ręki francuskiego mistrza Jacquea Audiarda. 70-letni reżyser serwuje nam koktajl, w którym dramat sądowy miesza się z kinem gangsterskim, cały czas uzupełniając się z musicaliem, telenowelą i płynnie przechodząc w melodramat.

Rita (nagrodzona Oscarem Zoe Saldña) pracuje jako asystentka adwokata w Meksyku. Mimo że jest pracowita i utalentowana, wciąż pozostaje w cieniu swego szefa. Szansę na bajechny kontrakt zyskuje dzięki propozycji Manitas, narkotykowego bossa, który jest postrachem całego kraju. Rita ma za zadanie przeprowadzić gangstera przez proces zmiany płci. Bo Manita jest kobietą zaklętą w ciele mężczyzny. Zawsze chciał być Emilią...

Audiard umiejętnie gra na gorących społecznie tematach. Jego cel nie jest jednak doraźny. Reżyser tworzy uniwersalną, poruszającą opowieść na tematy, które od zawsze go interesowały: skażenie złem i próba wyrwania się z zakłętego kręgu przemocy, konieczność poniesienia konsekwencji swoich czynów i próba ich odkupienia, szukanie okrucieństw dobra w świecie mroku. Sposób w jaki reżyser podkreśla te elementy formą musicalu i emocjonalny ładunek jaki wyciąga z tej formy jest wybitny. „Emilia Pérez” iskrzy się od energii, którą zaraża widza i nie daje o sobie zapomnieć jeszcze długo po seansie. Podobnie jest z piosenkami z tego filmu.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

od 13 do 19 marca

BARAN



Czeka Cię rozmowa, która ma wyjaśnić ważne dla Ciebie kwestie. Jeśli planujesz urlop to jest dobry tydzień na ustalenie jego terminu z szefem. Single za sprawą Merkurego bez trudu teraz kogoś oczarują – będziesz imponował wiedzą i emanował dobrą energią. Zmierzysz się z czymś co odkładałaś jutro. Znajdziesz się w sytuacjach, kiedy trudno będzie odmówić innym, wycofać się czy też odwrócić decyzję. Uran skłania do romantycznych spotkań w weekend, nie unikaj ich.

BLIŹNIĘTA



Jowisz w Waszym znaku w trygonie do Księżycy przyniesie niespodzianki. Z jednej strony w pracy trzeba będzie zdobyć się na większy niż zwykle wysiłek. Czasem na sprawy służbowe będziecie musieli poświęcić więcej niż zazwyczaj czasu. W sprawach uczuć zwrot o 180 stopni, nie obawiajcie się tego co nowe, ale też pomyślcie jaką macie rolę do odegrania w nowej sytuacji. Niekoniecznie musi chodzić o miłość. W weekend nie żałujcie pieniędzy na drobne przyjemności.

LEW



Decyzje dotyczące Twojej rodziny będą teraz bardzo szczególne. Słuchaj rad innych, uwagi jakie usłyszysz mogą być bardzo cenne. Dzięki nim pomnożysz swój majątek lub poznasz kogoś kto szybko stanie się dla Ciebie ważną osobą. We wszystkim z łatwością dostrzeżesz dobre strony. Może się okazać, że Twoja empatia przyciągnie kogoś kto jej potrzebuje i będziesz wtedy wspaniałym wsparciem. W weekend warto teraz odwiedzić swoją dalszą rodzinę lub wybrać się na basen i do sauny.

WAGA



Do działania często będzie Cię popychać świadomość istnienia konkurencji, często też intensywniej zaczniesz pracować by wzbicić się ponad przeciętność. Wrażliwa na krytykę innych pamiętaj, że najbliżsi chcą dla Ciebie jak najlepiej. Powstrzymaj się od czarnowidztwa. Nie podejmuj też teraz ważnych decyzji, energie symbolizowane przez Neptuna mogą Cię teraz zmylić. Księżyc w Twoim znaku wzmocni Cię wewnętrznie i może dłużej w weekend ktoś będzie potrzebował Twojej opieki.

STRZELEC



Dzięki Twoim wysiłkom, nierzadko bardzo ciężkiej pracy, coś ważnego zostanie rozpoczęte, czasem trafi się okazja by coś szczęśliwie zakończyć. Planety sprzyjają sprawom dotyczącym przeprowadzkom, przyjaźni i dalekim podróżom. Do spraw uczuciowych należy podchodzić z dystansem, choć dla samotnych to czas poznania kogoś nowego. Pary z dłuższym stażem powinny znaleźć czas na oryginalną randkę, wielu z Was podczas niej zaplanuje zagrańczną podróż.

WODNIK



Pluton wchodzący w Twój znak wzmocni Twoje zdrowie. Słuchaj swojej intuicji, obserwuj samego siebie i reaguj. Niewykluczone, że sprawy z nerkami i układem moczowo-płciowym wysuną się teraz na plan pierwszy. Zainteresuj się medycyną chińską, masażami lub akupunkturą. W weekend to może być dobry temat do rozmowy z kimś na kim Ci zależy. Znakomity tydzień na sprawy zawodowe, nagła zmiana może Cię zaskoczyć, ale spodziewaj się czegoś dobrego.

BYK



Serce będzie doradzało opiekę nad kimś dla Ciebie ważnym. To dobry czas na krótki niezobowiązujący flirt lub odwagę w sprawie, na której Ci zależy od dłuższego czasu. Uważaj na kobiety, które dobrymi intencjami mogą popsuć to co już było wystarczająco dobre. Możesz liczyć na kogoś bliskiego, usłyszysz informacje, które Cię zaskoczą ale i dadzą wiele do myślenia. W weekend uważnie wsłuchaj się w siebie samego.

RAK



Ten tydzień większość Raków spędzi w domu lub załatwiając na mieście sprawy innych. Mars w Twoim znaku doradza większą ostrożność w trakcie rozmów z rodzicami, zwłaszcza jeśli rzadko się widujecie. Trygon Marsa ze Słońcem i Saturnem sprawi, że szybko załatwisz to, na czym Ci zależy, jeśli drugą stroną będzie ktoś wpływowy lub starszy od Ciebie. To doskonały tydzień na urlop, a miłe chwile z bliskimi będziesz długo wspominał.

PANNA



Czas na rozwiązywanie problemów w związkach oraz zawieranie nowych przyjaźni. Skłonna do flirtów będziesz pełna pozytywnej energii i oczarujesz kogo zechcesz. Niektóre z Was będą miały okazję wykorzystać swoją formę by uzyskać coś dla siebie w pracy i przeformować swoje pomysły. Teraz uda się to, co kiedy indziej kosztowałoby wiele energii. Marzenia jakie teraz zaczniesz snuć, szybko się spełnią. Zwłaszcza jeśli marzysz o domu lub działce.

SKORPION



Wielu z Was wyzna ukochanej osobie miłość, a będą i tacy, którzy wezmą teraz ślub. To doskonały czas również na zarabianie pieniędzy, ale też na ich wydawanie. Zakupy będą udane, a okazja do pomnożenia pieniędzy znajdzie się bardzo szybko. To szczególnie udany czas dla agentów nieruchomości, pracowników służby zdrowia, mediatorów i wszystkich, którzy w swojej pracy spotykają się i rozmawiają z dużą liczbą osób.

KOZIOROŻEC



Nadchodzi czas licznych spotkań z rodziną lub znajomymi, będą one okazją do dawania lub otrzymywania prezentów oraz wspierania kogoś w trudnych chwilach. Za sprawą Wenus w Baranie przejdziesz inicjatywę w wielu sprawach. W pracy uda Ci się zrealizować swój pomysł. Niektórym z Was mocniej zabije serce z powodu miłości. Idealnym partnerem będzie teraz Strzelec, ale i z Wagą bez trudu znajdziesz wspólny język.

RYBY



Sprawy uczuciowe oraz zdrowia będą bardzo ważne. Za sprawą Marsa w Raku podczas domowych porządków mogą się odezwać stare dolegliwości. Nie zwlekajcie ze zrobieniem badań czy wizytą u specjalisty. Nie przyspieszajcie biegu wydarzeń w sprawach uczuciowych i nie polegajcie zbyt na innych, lepiej załatwiajcie wszystko samodzielnie. Weekend upłynie ciekawie i romantycznie.

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- 100 dni do matury - 12-13.03. godz. 17.45
- Fantastyczny Angelo - 12-13.03. godz. 15.30
- Przepiękne! - 12-20.03. godz. 18.00
- Nosferatu - 14-20.03. godz. 20.30
- Pies na medal - 14-20.03. godz. 16.00
- Kapitan Ameryka: Nowy wspaniały świat - 22-25.03. godz. 15.30, godz. 18.00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

- 100 dni do matury - 13.03. godz. 17.00, godz. 19.30;
- Piep żyć Mickiewicza 2 - 14.03. godz. 16.00; 16.03. godz. 15.00; 18-20.03. godz. 16.00;
- Nosferatu - 14.03. godz. 18.15; 15.03. godz. 19.00; 16.03. godz. 17.15; 18.03. 20.15; 19.03. godz. 18.15; 20.03. godz. 20.15;
- Małpa - 14.03. godz. 21.00; 15.03. godz. 21.45; 16.03. godz. 20.00; 18.03. godz. 18.15; 19.03. godz. 20.45; 20.03. godz. 18.15;
- Śnieżka - 21.03. godz. 16.00, godz. 18.15; 23.03. godz. 15.00, godz. 17.30; 25-28.03. godz. 16.00, godz. 18.15; 29.03. 15.00, godz. 17.30; 30.03. godz. 20.15
- Kapitan Ameryka: Nowy wspaniały świat - 21.03. godz. 20.30; 22-23.03. godz. 20.00; 25-27.03. godz. 20.30;
- Przepiękne! - 28.03. godz. 20.30; 29.03. godz. 20.00

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Freddy. Pudel nie z tej ziemi - 14-17.03. godz. 15.00
- Przepiękne - 14-17.03. godz. 17.00
- Emilia Pérez - 14-17.03. godz. 19.30
- Śnieżka - 21-24.03. godz. 17.00

KONCERTY

KONCERT WOJTKA SZUMAŃSKIEGO - 15 marca godz. 19.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

Wojtek Szumański to wokalista, kompozytor i autor tekstów, znany z takich utworów jak „Zegarek”, „Koło wrotek”, „Kto by pomyślał?”. Laureat „Złotego Bączka” – nagrody publiczności festiwalu Poland Rock.



IZABELA TOMAL - 15 marca godz. 17.30, Plaza, Oaza - Kawiarnia i Łodziarnia. Wstęp: 25 zł.



KONCERT MUZYKI IRLANDZKIEJ I CELTYCKIEJ - 14 marca godz. 18.00, Dwór Zieloniewskich w Trzebinie. Wykonawca: Zespół Glassgo. Bilety: 70 zł.



IMPREZY

ZŁAP SWAP W BIBLIO - 15 marca godz. 14.00-17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.



BABY ACH TE BABY - sztuka mocno feministyczna - 15 marca godz. 15.00, Dom Kultury „Sokół” w Trzebinie. Wstęp wolny. „Baby, ach te baby. Sztuka mocno feministyczna” na motywach „Szkół żon” Moliera oraz „Zemsty” i „Ślubów panieńskich” Aleksandra Fredry to spektakl pełen damsko-męskich perypetii i zaskakujących zwrotów akcji.



CHRZANOWSKA LOKOMOTYWA ARTYSTYCZNA - Ogólnopolski Integracyjny Festiwal Tańca i Piosenki. 4-6 kwietnia.

- Medale dla KAŻDEGO uczestnika
 - Nowe twarze jury z branży tanecznej!
 - Polskie tańce narodowe – nowa kategoria!
 - Upominki dla instruktorów
 - Fotobudka 360 stopni i profesjonalny fotograf
 - Wyjątkowe nagrody: tegoroczni laureaci otrzymają statuetki i medale z motywem lokomotywy – symbolu festiwalu, a także nagrody pieniężne. Grand Prix w każdej kategorii piosenka w wysokości 700 zł, 1000 zł oraz taniec 2000 zł!
- Zgłoszenia do XIX edycji są już otwarte! Potrwają do 10 marca 2025 (szczegóły: www.mckis.chrzanow.pl)



SPOTKANIA

SPOTKANIE Z RENATĄ GABRYJELSKĄ - 15 marca godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.



SPOTKANIE AUTORSKIE Z MAGDALENĄ DRAB - 14 marca godz. 18.00, Manufaktura w Trzebinie. „Między nami” to słodko-gorzka opowieść o byciu kobietą i młodą matką, pełna humoru i wzruszeń. A jednocześnie jest to fantastyczna debiutancka powieść Magdaleny Drab, pochodzącej z niedalekich Regulic, absolwentki II Liceum Ogólnokształcącego w Chrzanowie. Niezwykle nam miło poinformować, że już wkrótce będziemy mieli przyjemność gościć Autorkę w naszych murach, by porozmawiać z nią o pisarstwie i o życiu.



ODKURZANIE POEZJI „Wiosenne na-stroje” – Renata Batko - 13 marca godz. 17.00, Kawiarnia Nisza w Libiążu. Odkurzenie poezji zatytułowaną „Wiosenne na-stroje”. Gośćmi spotkania będzie Renata Batko oraz zespół „A jednak ty”. Wstęp wolny.



WARSZTATY I ZAJĘCIA

WARSZTATY All Digital Weeks 2025 - 17 marca - 4 kwietnia. Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.



WIECZÓR GIER PLANSZOWYCH - 19 marca godz. 17.00-22.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Relaksujący wieczór przy grach planszowych. Jeśli macie swoje ulubione gry, w które chcecie zagrać w szerszym gronie, to śmiało możecie je przynieść.



WARSZTATY DLA KOBIET - redukcja stresu, relaksacja i medytacja - 13 marca godz. 19.00-20.30, Miejsko-Gminna Biblioteka w Krzeszowicach. Weź ze sobą:

- matę do jogi
- koc
- wygodną odzież



WYSTAWY

WYSTAWA - DO NIEPODLEGŁEJ: OD LEGIONÓW DO AKCJI „BURZA” - wystawa jest otwarta do 4 maja.

WERNISAŻ „Ceramiczna dekada - podsumowanie” - 19 marca godz. 18.00, Libiąskie Centrum Kultury. Wernisaż wystawy twórczości artystów Stowarzyszenia Ceramika bez Granic



WERNISAŻ WYSTAWY Liliany Samulak pt. AKT. - 14 marca godz. 18.00, Galerii Sztuki Na Styku (McKiS Chrzanów). Artystka prezentuje na płótnach kobiecość pełną emocji, zmienności i sensualności, odkrywając to, co nieoczywiste i ukryte. Jej prace skłaniają do refleksji i głębszego spojrzenia na ludzką naturę. Wystawa będzie dostępna od 14 marca do 27 kwietnia 2025 roku. Liliana Samulak urodziła się w 1989 roku w Bielsku-Białej. Ukończyła Liceum Plastyczne im. Juliana Fałata, a następnie studiowała na Wydziale Pedagogiki. Łączy pasję do sztuki z pracą wychowawczą, wykorzystując elementy arteterapii.



Fablok i Alwernia triumfują w Chrzanowie

Drużyny MKS Fablok Chrzanów oraz MKS Alwernia najlepsze w II Zimowym Turnieju Piłkarskim Seniorów o Puchar Prezesa Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów Józefa Cichonia.

W zawodach wzięło udział 9 drużyn: LKS Polonia Luszowice, LKS Błyskawica Myślachowice, LKS Promyk Bołęcin, MKS Fablok Chrzanów I, LKS Żarki, MKS Trzebinia II, MKS Libiąż, MKS Alwernia oraz Fablok II. Rywalizowały w dwóch grupach systemem każdy z każdym.

W grupie A znalazły się zespoły: LKS Żarki, MKS Trzebinia II, MKS Libiąż, MKS Alwernia oraz Fablok II a w grupie B: LKS Polonia Luszowice, LKS Błyskawica Myślachowice, LKS Promyk Bołęcin, MKS Fablok Chrzanów I. Grupę A wygrała drużyna MKS Alwernia (9 pkt), wyprzedzając zespół MKS Trzebinia II (7 pkt) oraz MKS Libiąż (7 pkt). Czwarte miejsce zajął LKS Żarki a piąte Fablok II.

Grupa B to wygrana zespołu MKS Fablok Chrzanów I (9 pkt). Za nim uplasowały się drużyny: LKS Polonia Luszowice (6 pkt) oraz LKS Błyskawica Myślachowice (3 pkt). Ostatnie miejsce w tej grupie zajął LKS Promyk Bołęcin.



MKS Alwernia



MKS Fablok Chrzanów I

Każda drużyna z pierwszego miejsca w grupie otrzymała puchar z rąk Prezesa PPN Józefa Cichonia. Królem strzelców w grupie A został Kamil Pater z LKS Żarki (5 bramek). Najwięcej bramek (sześć) w grupie

B zdobył Piotr Zieliński z MKS Fablok Chrzanów I. Wyróżnienie otrzymał Paweł Stępień z LKS Polonia Luszowice.

Organizatorem zawodów był Podokręg Piłki Nożnej Chrzanów. Nad zawodami czuwali koordynatorzy: Antoni Gawronek, Stanisław Bąk oraz Paweł Smółka.

Michał Papiernik

Szachiści walczyli przy Szpitalnej

W Klubie Szachowym Chrzanów odbył się turniej zaliczany do IV Międzynarodowych Szachowych Indywidualnych i Rodzinnych Grand Prix Chrzanowa 2025.

Na całe Grand Prix składa się 12 turniejów dla dzieci, młodzieży, a także ich rodzin w wieku 4-100 lat.

- Cykl realizowany jest z powodzeniem od 2018 roku dla trzech pokoleń szachistów - mówi jeden z organizatorów Marian Sadzikowski.

Zawodnicy grają systemem szwajcarskim na dystansie 7-9 rund tempem 3 minut i 2 sekund lub 5 minut plus 3 sekundy na ruch dla zawodnika. Dla dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym rozegrane są dodatkowe turnieje na dystansie 5 rund. W klasyfikacji drużynowej zsumowane będą punkty 2, 3, 4 lub 5 zawodników (rodzeństwo, rodzice, dziadkowie lub bliscy krewni z sumą rankingów PZ-Szach do 5000 pkt.). W rozgrywkach drużynowych od drugiego startu zawodnicy



Triumfatorzy pierwszego turnieju wraz z koordynatorami zawodów: Mariannem Sadzikowskim oraz Michałem Mucem

mogą otrzymać ranking uzyskany w turnieju poprzednim.

W pierwszym turnieju indywidualnie najlepszy był Michał Kaszuba, który wyprzedził Franciszka Ziębę oraz Sławomira Srokę. Rodzina Żołyńskich wygrała rywalizację drużynową. Druga była rodzina Kaszubów, a trzecia Olszowskich. Z kobiet najlepiej wypadła Lena Lasoń. Najlepszym juniorem do 18 lat został Filip Gładys, do lat 12 - Mikołaj Trybek, a do lat 8 - Wiktor Wilczak.

W każdym turnieju zawodnicy indywidualni otrzymują nagrody rzeczowe lub finansowe 100/80/50 zł w kategorii Open I/II/III. Przewidziano także upominki dla juniorów w kategoriach do 8, 12, 18 lat (jedną nagrodą na pięciu zawodników w kategorii lub grupy łączone), nagrody dla kobiet oraz rodzin (jedną na pięć kobiet, drużyn).

Na koniec całego Grand Prix najlepsi indywidualnie otrzymają duży oraz mały puchar Grand Prix Chrzanowa. Sędzią cyklu zawodów jest Amelia Pyzio. Organizatorem zmagania - MUKS Olimpijczyk Chrzanów. Koordynowali je: Marian Sadzikowski oraz Michał Muc.

(MP)

Liturgiczna Służba Ołtarza zagrała w Trzebini

W sali sportowej przy Zespole Szkół Techniczno-Usługowych odbyły się eliminacje rejonowe XX Mistrzostw Polski Liturgicznej Służby Ołtarza w Piłce Nożnej Halowej o Puchar KNC 2024/2025.

Zawody rozegrano w kategoriach: ministrant (roczniki 2013-2017), lektor młodszy (roczniki 2009-2012) oraz lektor starszy (roczniki 2004-2008). Wzięło w nich udział czternaście drużyn (91 zawodników). W kategorii ministrantów rywalizowały cztery parafie: Bolechowice, Chełmek, Krzeszowice oraz Siersza.

Pierwsze miejsce zajął zespół z Chełmka. Trenerem drużyny był ks. Adam Janowiak. Za nim uplasowały się parafie z Bolechowic, Krzeszowic oraz Sierszy.



Ministranci z Parafii Niepokalanego Serca NMP w Trzebini - Sierszy oraz koordynator rozgrywek rejonowych ks. Marcin Meres

Rywalizację w kategorii lektor młodszy wygrała parafia z Rudawy, wyprzedzając Białą Kościół oraz Sierszę. Parafia z Regulic triumfowała w kategorii lektor starszy. Opiekunem zawodników był ks. Rafał Kluska. Drugie miejsce zajął zespół z Krzeszowic, a trzecie z Bolechowic.

Pierwsze trzy drużyny z każdej kategorii awansowały do dalszej, diecezjalnej fazy rozgrywek. Najlepsze trzy parafie w turnieju diecezjalnym awansują do finałów mistrzostw Polski. Najlepsi dostali puchary oraz dyplomy.

Zawody koordynowali: ksiądz Marcin Meres, Michał Buziewicz oraz Mieczysław Starniowski.

(MP)

Czwarta kolejka Ligi Koszykówki Mamba

Zespół Yellow Pigs Black Cliff Liszki nieoczekiwanie pokonuje lidera rozgrywek Ermewę. W pojedynku drużyn z dołu tabeli Ekonom ogrywa Old Killaz.

Wyniki 4. kolejki:
Dream Makers - No Name 40-98
Raggers - Projekt Basket 44-71
Yellow Pigs Black Cliff Liszki - Ermewa 74-69
Ekonom Ballers - Old Killaz 85-60

(MP)

Zmagania na CCS



Maria Drag z CCS Chrzanów (pierwsza z lewej) wraz ze swoją koleżanką z Krakowa

W Cabańskim Centrum Sportu odbył się trzydniowy ogólnopolski turniej klasyfikacyjny w kategorii kobiet o Puchar Burmistrza Chrzanowa.

Do Chrzanowa przyjechały zawodniczki między innymi z Warszawy, Poznania, Gdańska, Wrocławia. Najwięcej zawodniczek reprezentowało województwo małopolskie (KS Grzegórzecki Kraków, Klub Sportowy Dragon, UKS Tennis24 Kraków, Krakowski Klub Tenisowy OLSZA oraz gospodarze Cabańskie Centrum Sportu).

Sobotnie zmagania w grze pojedynczej dziewcząt toczyły się na dwóch kortach jednocześnie, systemem pucharowym. Cabańskie Centrum Sportu reprezentowały dwie tenisistki: Lena Rajca oraz Maria Drag.

W pierwszym dniu rywalizacji Lena Rajca pokonała Milenę Belicę (6-0, 6-1), a Maria Drag wygrała (6-3, 6-3) z Julią Borowik. Chrzanowianki nieśtety przegrały swoje mecze w półfinałach. Lepiej poszło im w grze deblowej, gdzie zdobyły srebro. W finale uległy parze Mazurek Karolina/Sasiak Justyna (6-1, 6-3).

Organizatorem turnieju było Cabańskie Centrum Sportu Chrzanów. Zawody koordynował Kacper Gonciarz.

(MP)

Pechowa trzynastka z „Pasami”

W pierwszym tegorocznym meczu o punkty piłkarze czwartoligowego MKS Trzebinia przegrali z rezerwami ekstraklasowej Cracovii.

Jeszcze przed pierwszą tegoroczną kolejką poznaliśmy pierwszego spadkowicza z IV ligi. Został nim Podhalanin Biecz, który wycofał drużynę z rozgrywek. Jak wyjaśniają działacze, wszystko przez braki kadrowe, a także niewywiązywanie się sponsorów z zobowiązań względem klubu.

Ponieważ zespół Podhalanina rozegrał połowę meczów w sezonie, wyniki dotychczasowych spotkań zo-

staną utrzymane. Za nierozegrane, tegoroczne pojedynki rywale ekipy z Biecza otrzymają po trzy punkty (walkower 3-0). W meczu rundy jesiennej MKS przegrał na wyjeździe z Podhalaninem 2-3.

Tak jak wyjazd do Biecza, tak i inauguracja wiosennej batalii ligowej nie okazała się szczęśliwa dla Trzebinii. 13. w historii pojedynków MKS z drugim zespołem Cracovii zakończył się triumfem gości. Ciekawy pojedynek, w którym obie ekipy starały się grać piłką obejrzało z trybun ponad 400 widzów.

- Chcieliśmy się zrewanżować rywalom za jesienią porażkę 0-7. Wtedy mierzyliśmy się jednak praktycznie z pierwszą drużyną „Pasów”, a teraz z młodzieżą, świetnie zresztą wybieganą. Z przebiegu meczu Cracovia II była

lepsza. Staraliśmy się, ale popełniliśmy trzy głupie błędy i straciliśmy dwa gole. Przekonaliśmy się po raz kolejny, że piłka nożna to gra błędów – mówi Tomasz Wróbel, golkipier MKS, który w spotkaniu obronił jeden z dwóch rzutów karnych dla gości.

Teraz przed „żółto-czarnymi” wyjazdowy mecz podrażnioną Kalwarianką Kalwaria Zebrzydowska (niedziela, 16 marca, godz. 15), która w pierwszej tegorocznej kolejce ligowej przegrała z Lubaniem Maniowy 0-2. Kalwariaka wydaje się faworytem tego meczu, ale w Trzebinii wszyscy zapowiadają walkę o pierwsze wiosenne punkty.

- Nadrzędnym celem w tym sezonie jest utrzymanie. Będziemy walczyć z każdym rywalem i postaramy się spr-



Gracz Cracovii II w ataku na bramkę MKS Trzebinia. Więcej zdjęć i wideo na [przelom.pl](#)

wić radość kibicom i sobie – mówi Tomasz Wróbel.

MKS Trzebinia – Cracovia II 0-2 (Oskar Lachowicz

24-karny, Mateusz Tabisz 73)

MKS: Wróbel – Grzyb, M. Kalinowski (75. K. Kalinowski), Jampich, Piekarz, Zakrzewski,

Zybiński, Sucharski, Kowalik, Szemiot (68. Karcz), Chechelski (80. Kikla)

TABELA

1. Glinik	20	47	36-21
2. Cracovia II	20	43	57-21
3. Ryczów	20	43	40-24
4. Jawiszowice	20	36	47-28
5. Kalwarianka	20	36	39-26
6. Beskid	20	32	34-27
7. Trzebinia	20	29	36-36
8. Muszyna	19	29	26-26
9. Dalin	20	27	32-31
10. Bochnia	20	26	26-29
11. Lubań	20	26	23-32
12. Nieciecza II	19	24	40-35
13. Wieczysta II	20	23	32-35
14. Watra	20	23	23-35
15. Pcimianka	20	23	28-41
16. Limanovia	20	20	21-33
17. Wolania	20	14	28-47
18. Słupnice	20	13	29-53
19. Podhalanin	20	20	26-43

Michał Koryczan

Forma Świt idzie w górę

Najprawdopodobniej cztery nowe twarze zobaczymy na wiosnę w szeregach Świt Krzeszowice, lidera olkuskiej klasy okręgowej. Z drużyny zostało wypożyczonych trzech zawodników.

W rundzie jesiennej zespół Świt zaprezentował się z bardzo dobrej strony. Wygrał 10 z 13 meczów. Przegrał tylko raz – z Piliczaną Pilica i dwukrotnie zremisował (ze Spójnią Osiek i Legionem Bydlin).

Krzeszowiczanie zanotowali kapitalną końcówkę rundy jesiennej, wygrywając sześć spotkań z rzędu. Dzięki temu na półmetku sezonu zajmują

pierwsze miejsce w tabeli, mając trzy punkty przewagi nad wiceliderem.

- Nasza liga jest nieobliczalna. Zwłaszcza, że boiska są różnej jakości, w efekcie czego każdy może wygrać z każdym. Nasi zawodnicy postawili sobie cel, jaki widać po aktualnej tabeli, czyli pierwsze miejsce, które chcielibyśmy utrzymać do końca sezonu. Czy to się uda, tego nie wiem, bo nie jestem wróżbitą, ale zrobimy wszystko, aby tak się stało – mówi Stanisław Molik, prezes Świt Krzeszowice.

W przerwie zimowej w kadrze zespołu doszło do kilku roszad. Do Orłąt Rudawa została wypożyczona (do końca obecnego sezonu) trójka zawodników: Jakub Marszałek,

Krzysztof Widzyk i Wojciech Rozmus.

Drużynę mają natomiast zasilić Jakub Tyliba (KS Olkusz), Filip Kwinta (Promień Przeginia) i Oskar Wójcik, a także wracający po półrocznej przerwie Antoni Suwała oraz doświadczony Krystian Kowalczyk.

Pierwsi czterej wystąpili w przedostatnim zimowym sparingu Świt, który rozbił 6-0 Orłęt Rudawa.

Hat-trickiem w tym meczu skompletował Adam Noworyta. Szczególnej urody było jego drugie trafienie, gdy popisał się efektywnym strzałem przewrotną, niczym napastnik Jagiellonii Białystok Afimico Pululu w niedawnym spotkaniu z Cercle Brugge.

W pojedynku z Orłętami po jednej bramce dorzucili Piotr Brożek, Antoni Suwała i Dawid Kubacki.

- Plany nakreślone przez szkoleniowca Rafała Boguskiego są w pełni realizowane. Mecz graliśmy na wyjazdach, żeby się odpowiednio przygotować do rundy wiosennej, w której więcej spotkań rozegramy na obcych boiskach. Wyniki świadczą, że forma idzie w górę – mówi Stanisław Molik.

W ostatnim meczu kontrolnym przed startem rundy wiosennej krzeszowicki zespół zmierzy się z Wandą Kraków. Potem drużynę dowodzoną przez Rafała Boguskiego czeka pierwsza w tym roku batalia o ligowe punkty. Na inaugu-



Kacper Żbik (Świt, przy piłce) atakowany przez graczy Orłąt. Więcej zdjęć i wideo na [przelom.pl](#)

rację rundy rewanżowej Świt zmierzy się na wyjeździe ze Skatą 2004. Na wiosnę krzeszowiczanie czeka w sumie osiem

spotkań na obcych boiskach oraz sześć meczów przed własną publicznością.

Michał Koryczan

Wiosenne nadzieje i problemy

W najbliższy weekend startuje runda wiosenna wadowickiej klasy okręgowej. Piłkarze Nadwiślanina Gromiec zmierzają się na początek z LKS Gorzów, a gracze MKS Fablok Chrzanów z Brzezina Osiek.

NADWIŚLANIN GROMIEC
W przerwie zimowej drużyna prowadzona przez Artura Szlęzaka doznała sporego osłabienia, bo do LKS II Jawiszowice przeniósł się napastnik Bartłomiej Kawczak, który na jesieni strzelił pięć bramek dla Nadwiślanina. Z kadry ubył również Korneliusz Łowiec.

Na razie nie wiadomo kiedy do gry będzie gotowy skrzydłowy Mateusz Węgorek, który boryka się z kontuzją.

Jeśli chodzi o nabytki, to z Tęczą Tenczynek wypożyczeni zostali skrzydłowy Karol Łydek i środkowy pomocnik Franciszek Łydek. Obaj występowali ostatnio w piątoliżowej Victorii Jaworzno. Szeregi Nadwiślanina zasilił też napastnik Jakub Grubka z Unii SMS Oświęcim. Cała wymieniona trójka to młodzieżowcy.

Być może do drużyny z Gromca dołączy jeszcze doświadczony obrońca Kamil Górski (Zatorzanka Zator).

W ostatnim sprawdzianie przed startem rundy wiosennej Nadwiślanin pokonał 4-2

Iskrę Brzezinka. Bramki dla zwycięskiej ekipy zdobyli: Dariusz Wilczak dwie oraz Karol Łydek i Jakub Grubka po jednej.

Na półmetku sezonu Gromiec zajmuje szóste miejsce w tabeli z dorobkiem 23 punktów. Do czwartej lokaty traci 10 „oczek”.

- Na wiosnę chcę wprowadzić młodzież do składu, tak aby nabierała doświadczenia, co w kolejnych latach na pewno zaprocentuje. Nie stawiamy sobie konkretnych celów, co do miejsca w klasyfikacji końcowej. Najważniejsze, żebyśmy utrzymali się bez większych problemów. Zwłaszcza, że z ligi może spaść nawet pięć drużyn. Sześć pierwszych meczów mamy u siebie, a na własnym

boisku zawsze byliśmy mocni. Musimy to wykorzystać. Liczę, że w tych spotkaniach solidnie zapunktujemy i będziemy mogli spokojnie patrzeć na dalszą część rozgrywek – mówi Artur Szlęzak.

Na inaugurację rundy wiosennej jego zespół podejmie LKS Gorzów. Początek meczu w sobotę, 15 marca o godz. 13.

MKS FABLOK CHRZANÓW

W przerwie zimowej w chrzanowskim klubie sporo się działo. Po odejściu Sebastiana Palucha nowym szkoleniowcem zespołu został Paweł Olszowski. Trener nie ukrywa, że sytuacja kadrowa w Fabloku jest trudna. Drużynę opuściło kilku kluczowych zawodników.

Do Nowy Nowa Wieś przeniósł się Dominik Zawila, natomiast Oskar Głowacz i Paweł Kurek obrali kierunek na Szczakowiankę Jaworzno. Treningów nie wznawiali natomiast Dariusz Boś, Rajmund Raźniak i Damian Lickiewicz. Ponadto w pierwszym zimowym sparingu Przemysław Ruczyński zerwał więzadło w kolanie.

Do zespołu dołączył wychowanek chrzanowskiego klubu Piotr Zieliński, mający na koncie występ w młodzieżowych drużynach Legii Warszawa i Cracovii. Do kadry dokooptowani zostali jeszcze dwaj juniorzy: Maciej Głowacz i Gracjan Gemander.

Po rundzie jesiennej Fablokowcy plasują się na 14. miej-

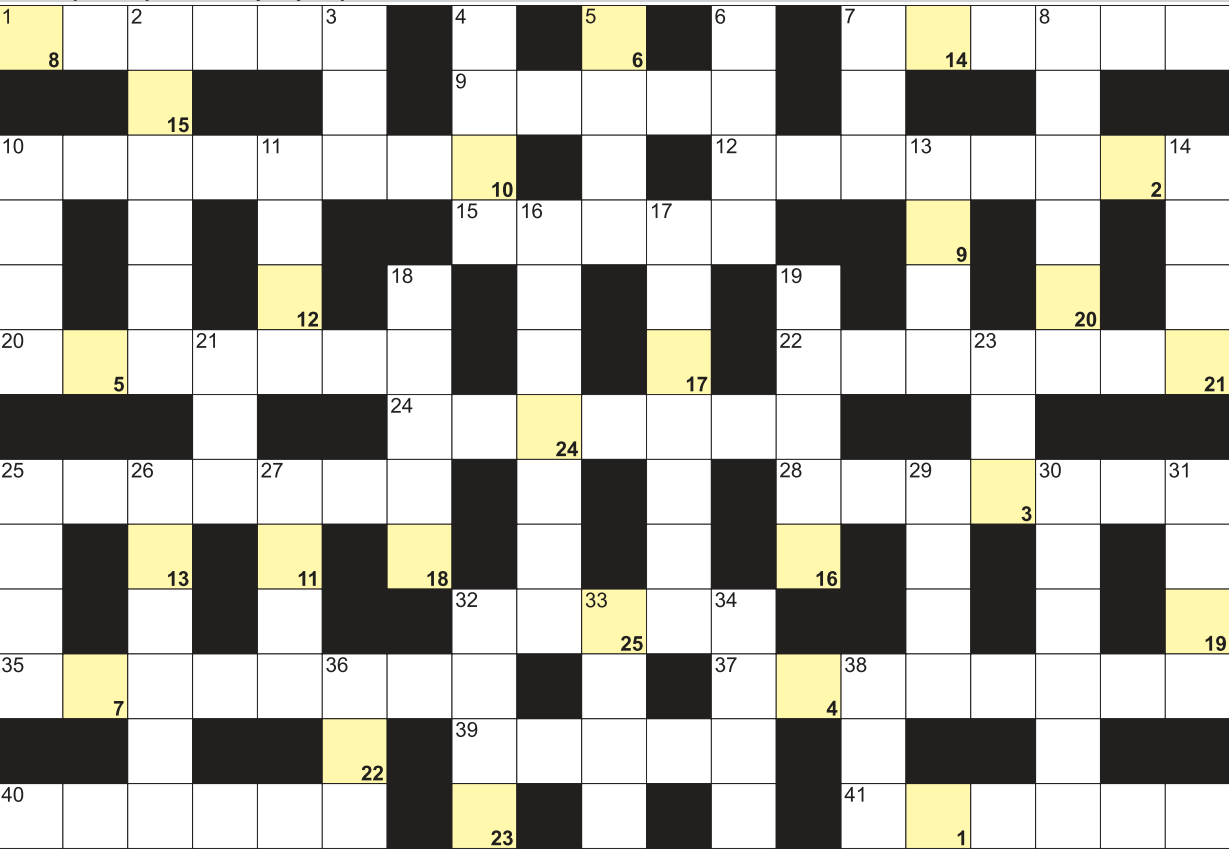
scu w tabeli, a więc w strefie spadkowej, mając w dorobku 11 punktów.

- Do dyspozycji mam praktycznie 16 graczy, w tym jednego bramkarza. W ostatnim sparingu z Unią Oświęcim (przegrany przez Fablok 1-6 – dop. red) bronili u mnie golkipierzy rywali. W każdym meczu kontrolnym traciliśmy sporo goli, co pokazuje, że największe problemy mamy w defensywie. Nie zamierzamy jednak płakać i będziemy walczyć tym co jest – mówi Paweł Olszowski.

Na początek jego zespół zmierzy się na wyjeździe z liderem Brzezina Osiek (sobota, 15 marca, godz. 15).

Michał Koryczan

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 6
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 (2025) utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) Te dla chemika; 7) wyborczy na ścianie sklepu; 9) stopnie w dzienniku; 10) miasto narodzin Jezusa; 12) zadanie matematyczne z niewiadomą; 15) gruszki i cytryny; 20) zespół czterech muzyków; 22) ilustracja w książce; 24) zastój, załamanie gospodarki; 25) sąsiedzi Austriaków i Węgrów; 28) zbyt duża ilość, nadwyżka; 32) gromkie oklaski; 35) dawny nauczyciel domowy; 37) akacja syberyjska inaczej; 39) jest nim piruet; 40) kieruje zarządem spółki; 41) objaw, symptom choroby.
PIONOWO: 2) niejedna w alfabecie; 3) biblijny Eden; 4) najgłębsze jezioro w Alpach; 5) mityczna matka Apolla; 6) największe jezioro w Australii; 7) ptak dumny z ogona; 8) szwajcarskie województwo; 10) wysoki budynek osiedlowy; 11) stała posada w firmie; 13) grecka bogini nocy i ciemności; 14) Lubos, polski aktor; 16) kawalerski w przeddzień ślubu; 17) Miłosz, polski poeta; 18) brat ojca; 19) kolor pomarańczowy; 21) wykop wzdłuż drogi; 23) miasto Alberta Einsteina; 25) duża sterta siana; 26) sandały i kozaki; 27) kupidyn, rzymski bóg miłości; 29) stolica Kataru; 30) dzieło Homera o Troi; 31) mądra, pomocna wskazówka; 32) rewolwer lub rapier; 33) pole widoczne wokół człowieka; 34) dokumenty sądowe; 36) na nim okulary; 38) siedemnasta litera alfabetu greckiego.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

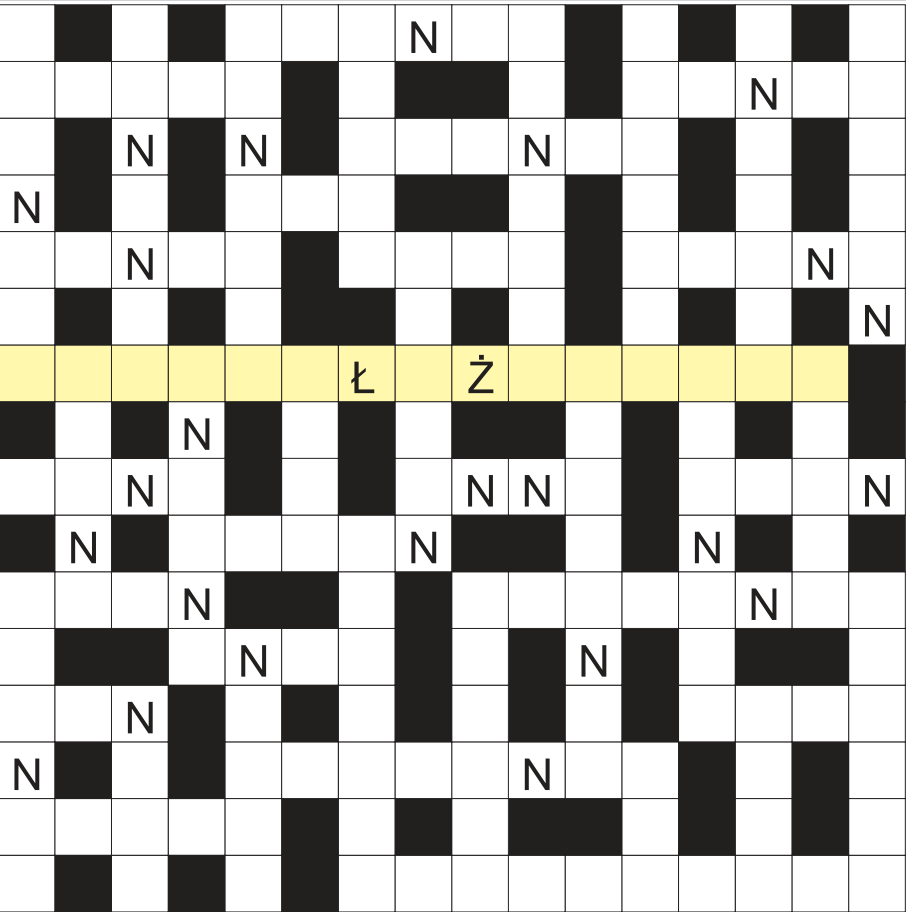
Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

			9				3	
3		6		2			4	
2		4			3	1		6
	7			5	1		8	
	3	1		6			5	7
5		9				6		
4	1				2		7	8
7	6	3			5	4		
9	2	8			4			1

	9	1		5		6	8	
			6	8	7			5
8				1	3		2	
4					2			
		2			8	7	6	
	8	6	4			1		
3		4	8			2	5	
1	5	8				3	4	
	2	9			5		7	1

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 20 imion greckich bogów znanych z mitologii. Wykreślisz ich wszystkich od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos. Znajdź i wykreśl wyrazy: Uranos, Gaia, Kojos, Teja, Rea, Tetyda, Zeus, Nike, Apollo, Hermes, Hades, Iris, Japet, Ares, Hera, Hestia, Eros, Atena, Helios, Hebe.

JOLKA z HASŁEM Nr 6
Litery z kolorowych pól czytane poziomo utworzą rozwiązanie: (2025)



**Ujawniliśmy wszystkie spółgłoski "N".
Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia.
Rozwiązaniem jest hasło utworzone z kolorowych pól, czytanych poziomo.**
Spokojny z Rowem Mariańskim; żółw lub krokodyl; mleczaj wśród grzybów; Nb dla chemika; państwo z Teheranem; wyraz bliskoznaczny; w parze z Hercegowiną; napady choroby lub złości; okres trzech miesięcy; Arkadiusz w przedszkolu; German, polska piosenkarka; biblijny brat Kaina; wyraz po przedstawieniu liter; przepływa przez Olten; Piechniczek, były polski trener piłkarski; wesole z karuzelą; była waluta Portugalii; Giovanni, założyciel Fiata; komplet ze spódnicą i żakietem; baśniowy właściciel lampy z dżinem; pierwiastek Hf; grecka bogini kary i zaślepienia; amerykański grosz; rzemieślnik wyrabiający beczki; Matejko, polski malarz; syn brata; popielcowa w kalendarzu; stolica Tajlandii; mieszkańcy stolicy Czech; osąd, zdanie na jakiś temat; grany z wieży Mariackiej w Krakowie; hawajskie powitanie; inaczej przyspiesznik dla roślin; deszczowa lub słoneczna za oknem; siostra Juliana Tuwima; rzeka w Malborku; największa wyspa archipelagu Riukiu; polska kawa zbożowa; potocznie o płycie do gramofonu; pisał je Jan Kochanowski do córki; kraj ze stolicą w Thimphu; Adam, autor sonetów "Nad głębiami"; Bartosiewicz, polska piosenkarka.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

C	Y	G	A	R	O	Z	E	T	A
Z	G	R	O	S	Z	E	U	S	Z
A	E	R	A	T	O	R	C	H	
S	C	U	N	O	T	P	H	U	E
A	T	H	E	R	M	E	S	R	L
I	P	E	R	S	R	R	N	G	I
R	T	O	T	A	L	A	H	A	O
I	E	L	L	Y	M	A	N	I	S
S	J	A	M	L	D	N	I	A	M
I	A	U	D	E	O	A	K	H	A
S	E	U	S	J	A	P	E	T	A
T	R	O	R	O	Z	B	N	I	K
R	O	S	J	A	E	N	G	O	I
U	S	O	R	A	N	Y	J	O	E
H	E	S	T	I	A	O	A	C	L
E	R	Y	N	I	S	O	S	Z	T

PAMIĘTAMY

10 lat temu odeszli dwaj druhowie Tadeusz Odrzywołek i Władysław Ziębiński

**To zasłużeni druhowie
Ochotniczej Straży Pożarnej
w Krzeszowicach. Znani
i cenieni przez wszystkich.
Byli przyjaciółmi. Zmarli
w odstępie kilku dni.**

Tadeusz Odrzywołek przez wiele lat pełnił funkcję komendanta gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, a potem wiceprezesa oddziału gminnego. Za swoją strażacką służbę został odznaczony Złotym Znakiem Związku oraz Medalem Bolesława Chomicza.

- Zawsze starał się służyć swoją pomocą tam, gdzie była ona potrzebna. Pogodny, zaangażowany, zawsze optymistycznie nastawiony – mówił na łamach „Przełomu” Łukasz Smółka z wojewódzkiego zarządu OSP w Krakowie.

- Bardzo ambitny, dokładny i spokojny. Wyjątkowy człowiek – wspominał druha Tadeusza Odrzywołka, komendant gminnego zarządu OSP w Krzeszowicach.

Tadeusz Odrzywołek mieszkał z rodziną w Siedlcu. Zmarł w wieku 75 lat.

Władysław Ziębiński działał w straży od 1974 roku. Do 1992 był naczelnikiem, a potem – do 2013 r. – prezesem OSP Krzeszowice. Pracował w Kopalniach Porfiru i Diabazu.

Był jednym z inicjatorów budowy nowej remizy w mieście, pomysłodawcą utworzenia z jednostki organizacji pożytku publicznego.

- Wesoły, towarzyski, a jednocześnie bardzo spokojny i bezkonfliktowy. Potrafił



Tadeusz Odrzywołek

trzymać chłopaków w ryzach. Świetny organizator – wspominał Stanisław Mirek, przyjaciel Władysława Ziębińskiego z OSP.



Władysław Ziębiński

Kilka lat przed śmiercią Władysław Ziębiński przeprowadził się z Krzeszowic do Dubia. Zmarł w wieku 72 lat.

SPACER PO CMENTARZU PARAFIALNYM W CHRZANOWIE

NAGROBEK JAŁBRZYKOWSKICH

To niezwykle, skromny nagrobek, z początku XX wieku. Jest tu pochowane starsze małżeństwo woźnych ze szkoły żeńskiej w Chrzanowie. Zmarli bardzo krótko jedno po drugim. Nie mieli rodziny, która postawiłaby im nagrobek. Zrobiły to uczennice szkoły, w której pracowali. Mówi o tym inskrypcja. Można ją odczytać tylko przy bardzo dobrym świetle dziennym, optymalnie latem około godz. 16.



Zdjęcie wykonane podczas spaceru po cmentarzu parafialnym w Chrzanowie organizowanego przez Muzeum w Chrzanowie

Odeszli od nas (3-10 marca)

Krzysztof Pajor - lat 48, zmarł 3 marca, pochowany na cmentarzu w Libiążu

Janusz Zaczynski - lat 59, zmarł 4 marca, pochowany na cmentarzu parafialnym w Trzebini

Kazimierz Książarczyk - lat 88, zmarł 4 marca, pochowany na cmentarzu w Libiążu

Maria Guja - lat 83, zmarła 4 marca, pochowana na cmentarzu parafialnym w Bobrku

Janusz Gerth - lat 59, zmarł 4 marca, pochowany na cmentarzu w Dulowej

Kazimiera Figa - lat 66, zmarła 4 marca, pochowana na cmentarzu w Czernichowie

Marek Drożdż - lat 64, zmarł 5 marca, pochowany na cmentarzu parafialnym w Kościelcu

Idzi Galas - lat 87, zmarł 6 marca, pochowany na cmentarzu komunalnym w Trzebini

Mieczysław Poznański - lat 77, zmarł 6 marca, pochowany na cmentarzu w Libiążu

Mirosław Łukoś - lat 64, zmarł 6 marca, pochowany na cmentarzu w Balinie

Irena Sasor - lat 82, zmarła 6 marca, pochowana na cmentarzu w Libiążu

Danuta Iwona Pajak - lat 40, zmarła 7 marca, pochowana na cmentarzu w Trzebini

Babrbara Trochonowicz - lat 85, zmarła 7 marca, pochowana na cmentarzu w Chełmku

Irena Kowalska - lat 81, zmarła 7 marca, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Eugeniusz Skiba - lat 80, zmarł 7 marca, pochowany na cmentarzu w Trzebini-Krystynowie

Irena Wierzbic - lat 79, zmarła 8 marca, pochowana na cmentarzu w Libiążu

Leszek Siwek - lat 66, zmarł 8 marca, pochowany na cmentarzu w Trzebini

Janina Budniak - lat 61, zmarła 8 marca, pochowana na cmentarzu w Żarkach

Jan Ślusarczyk - lat 70, zmarł 10 marca, pochowany na cmentarzu w Lgocie

Maria Wanda Bańkowska - lat 89, zmarła 10 marca, pochowana na cmentarzu w Libiążu

Piszcie wspomnienia

Jeśli chcecie opublikować bezpłatnie wspomnienie o Waszych bliskich, którzy odeszli w ostatnim czasie lub dawniej, to zapraszamy.

Kontakt tel. 697 358 999, e-mail: nekrologi@przelom.pl

Pani Monice Łukasik
z głębi serca płynące wyrazy współczucia
po stracie

TATY

składają

Jarosław Okoczuk, Burmistrz Miasta Trzebini
wraz z pracownikami urzędu
Rafał Szkarłat, przewodniczący Rady Miasta Trzebini
wraz z radnymi

ogłoszenie

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna
i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie
i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

- ◆ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- ◆ Własna chłodnia
- ◆ Własna sala pożegnań
- ◆ Własna pracownia florystyczna
- ◆ Kremacje
- ◆ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasiłkiem pogrzebowym
- ◆ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY
Styks
R. TARANOWSKI
H. MAJER
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”
Kinga Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkusa 62
32-543 Myślachowice



przełomowe
KADRY



Arkadiusz Pyplacz, szefujący związkowi śmieciowemu, powtarza z dumą, że segregację ciuchów to on już dawno wprowadził, sugerując, że Unia zapłała. Jest zszokowany, że o tym nikt nie wiedział. Sam wprawdzie o tym wiele nie mówił, ale obwinia księdza, że z ambony nie krzyczał i lokalne plotkary, że ubrania na języki brały tylko wtenczas, gdy ktoś je nosił.

Łódź rozstawia pojemniki na luzużyte i zniszczone ubrania, w Warszawie miasto organizuje mobilne punkty odbioru, a w Chrzanowie, Libiążu i Trzebini nikt nie ma zamiaru nawet kiwnąć palcem. No może bez przesady, będą lepić mandaty, jeśli ktoś nie przywiezie starych majtek na PSZOK, tylko wywiezie do lasu lub wrzuci do pieca.

Ani dla uczniów, ani przed-szkolaków w Paczółtowicach miejsca nie ma. Radni, a właściwie rządząca większość, zmieniła zdanie i oświatę w tej wsi wycięła. Nie przekonały ich błagania rodziców czy opinia kuratorium. Mówią, że wolą inwestować w nowe mieszkania, znaczy rozwój, a edukacja nie jest im do niczego potrzebna. No, ale przecież nie od dziś wiemy, że współcześni politycy wolą nosić krawaty niż kaganek oświaty.

Województwo uruchomiło dwa autobusy z Krakowa do Trzebini. Są piękne, nowe i nowoczesne. Miała z nich korzystać młodzież dojeżdżająca z Krzeszowic do szkół w Trzebini, a tylko w jednej to grubo ponad 100 osób. Nic jednak z tego, bo nikt nie sprawdził, o której zaczynają się lekcje. Młodzi ludzie dalej więc kombinują, jak dotrzeć do szkoły, ale na szczęście autobusy mogą podziwiać z okna, gdy siedzą na polskim lub matematyce.

Burmistrzowi Trzebini przybywa akolitów. Grono jego zwolenników w radzie gminy zasila nawet zagorzały niedawno opozycjonista. Nie wiadomo, co to za wędkę czy inne haczyki ma burmistrz, ale przynętę najwyraźniej złowił. Sytuację rozjaśniają słowa radnej Haliny Henc, która też zmieniła barwy: „Każdy chce mieć spokój!”.



Rezerwat Góra Stołowa niedaleko Olkusza



Piotr Łas

Do wiosennych spacerów zachęca Piotr Łas z naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry.

Zaprezentował fotki z rezerwatu przyrody Góra Stołowa w Jaroszewcu w gminie Klucze. Można powiedzieć, że rzut beretem od powiatu chrzanowskiego. Jeśli więc zastanawiacie się, gdzie się wybrać w wolnym czasie, to warto skorzystać z podpowiedzi. Jeśli wystartujemy spod kościoła w Jaroszewcu, to mamy do prze-

ścia około 4,5-kilometrową pętlę oznakowaną na niebiesko. Po drodze piękna buczyna, wzgórze i malownicze ostańce wapienne.

Pan Piotr kupił pierwszą lustrzankę Pentax K220D, gdy kilkanaście lat temu urodził mu się syn. Wtedy na poważnie rozwinęła się jego pasja fotograficzna. Zapisał się do Olkuskiego Klubu Miłośników Fotografii i grupy Fotoobiektywni. Jest absolwentem Politechniki Częstochowskiej. Pracuje jako operator pieca w hucie szkła. (ŁD)

TAK BYŁO...

Kiedyś szkoła, dzisiaj urząd w Libiążu

Archiwalne zdjęcie pokazuje Szkołę Ludową w Libiążu Małym w dwudziestolecie międzywojennym. To dzisiejszy Urząd Miejski przy ul. Działkowej.

Fotografia pochodzi z facebookowej strony Archiwum Społeczne Ziemi Libiąskiej, którą prowadzi Krystian Waligóra, student historii, pasjonat lokalnej przeszłości.

Opisuje, że przed budynkiem znajduje się widoczny w kadrze pomnik Odsieczy Wiedeńskiej. W czasie II wojny światowej został usunięty przez Niemców i zakopany przez mieszkańców. Po wojnie zaś odnaleziony i odkopany w 1957 r., a następnie ustawiony na placu przed Szkołą Podstawową nr 1.

Pan Krystian zwraca też uwagę, że po prawej stronie dawnej Szkoły Ludowej widzimy dom Żyda, nazywanego „Rudym”. Miał karczmę, gdzie dzisiaj jest Dom Handlowy Agat. Za szkołą fragment bożnicy – żydowskiego domu modlitwy.

(ŁD)



Dawna Szkoła Ludowa w Libiążu

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda



Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Joanna Biel,
Marek Oratowski,
Michał Papiernik,
Ewa Solak (Krzeszowice)

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 5 000

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30

reklama i promocja
tel. 32-612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**



**IZBA
WYDAWCÓW
PRASY**

**Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL**

Ogłoszenia, reklamy
i teksty promocyjne
nie stanowią materiału
pochodzącego od
wydawcy.
Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć
niezamówionych nie
zwracamy.